

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny
miesięcznik
mieszkańców
ISSN 1232-356 X

Nr 11 (94) . Listopad 1998 . 44 strony . Cena 2,50 PLN

Nasz adres w internecie <http://www.polska.lex.pl/prasa/Wiesci-Lubonskie>

UKONSTYTUOWANA WŁADZA

WSPÓLNOTA LUBOŃSKA (Ws Lu) i LUBONIANKA Z MIASTEM (Lu z M) koalicja rządząca, przy poparciu radnego z ugrupowania WASI SĄSIEDZI (Wa Sa), uzyskała 17 głosów i obsadziła główne stanowiska władzy w Luboniu. AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ (AWS) i UNIA WOLNOŚCI (UW) opozycja z 11 mandatami, po wyborach Przewodniczącego Rady Miejskiej nie przyjęła żadnej propozycji uczestniczenia we władzy. (patrz str. 22-23 i „Z notatek obywatela”). Do obsady pozostały funkcje przewodniczących: Komisji Rewizyjnej i tematycznych Komisji Rady Miejskiej Lubonia.

Na zdjęciu sala sesyjna - Luboński Parlament, gdzie przez najbliższe cztery lata będą zapadały decyzje.



„Wieści Lubońskie” otrzymały jedną z trzech nagród – nagrodę główną w kategorii miesięczników przyznanych niezależnej prasie przez INSTYTUT NA RZECZ DEMOKRACJI W EUROPIE WSCHODNIEJ (IDEE).

Redakcja „Wieści Lubońskich” dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu naszego pisma. Nie byłoby go bez Was, drodzy lubonianie, którzy tworzycie opisywaną przez nas rzeczywistość, bez Czytelników, którzy nas kupują, bez korespondentów, którzy wspólnie z nami trudzą się nad ukazaniem naszego małego lokalnego świata i bez władzy, o której możemy pisać.

O szczegółach konkursu czytaj na str. 3.

80 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada minęła 80 rocznica odzyskania niepodległości. Wszystkich lubonian, którzy brali udział w walkach i przyczynili się do powstania Polski a także ich potomków, posiadających w rodzinnych archiwach pamiątki z tamtych lat prosimy o wspomnienia. Mamy zamiar je opublikować.

WIERSZ DYDAKTYCZNY

Słowa ojczyzna nie należy wymawiać zbyt często
Ani zbyt szybko, aby nie zatraciło sensu
Powierzonego przez przodków. Lepiej słowo to
Po prostu zawinąć w płótna strzęp i położyć
Na dno rodzinnej szkatuły, pomiędzy srebrne monety
I fotografie z rdzawymi plamami, jakie odziedziczyliśmy.
Słowo ojczyzna należy czasem wydobywać, na przykład
Na Święto Zmarłych lub Święto Zmartwychwstania, i
Kłaść na białym obrusie; polerować, jak się przeciera
Zmęczone oczy, aż zabłyśnie uśmiechem ironii
Mickiewiczów.

Bogusław Żurkowski

SKANDAL?

Burmistrz zawiesił w czynnościach dyrektora lubońskiego Ośrodka Kultury i główną księgową tej placówki, powierzając pełnienie obowiązków zarządowi komisyjnemu: kierownikowi Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miejskiego - Ewie Szymańskiej oraz inspektorowi ds. kontroli Urzędu Miasta - Zofii Socha. Powodem podjęcia takiej decyzji był, zdaniem Burmistrza, konflikt pomiędzy główną księgową i dyrektorem Ośrodka, który utrudniał normalne funkcjonowanie placówki.

O sytuacji lubońskiego Ośrodka Kultury rozpisywała się 3 listopada codzienna prasa: „Express Poznański” („Kulturalny skandal w Luboniu”) i „Gazeta Poznańska” („Konflikt z podłożem - Finanse Ośrodka Kultury w Luboniu pod lupą”).

„Wieści Lubońskie” wiele razy sygnalizowały nieprawidłowości w funkcjonowaniu placówki kierowanej przez dyrektora Tomasza Pawłowskiego.

Szerzej w kolejnym numerze „WL”

W NUMERZE

- Luboński Parlament
- Holendrzy w Luboniu
- Patroni ulic cd.
- „Wieści Lubońskie” przed sądem

70 lat minęło

Obchody jubileuszu lubońskiej OSP

Bogu na chwałę - Bliźniemu na ratunek" - to zawołanie towarzyszy lubońskim strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej już od 70 lat!. W sobotę 24 października świętowali ten piękny jubileusz.

zientujący wojewodę poznańskiego, burmistrz Lubonia W. Kaczmarek, zastępca prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP - W. Wesołowski, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP - starszy brygadier S. Kalak, ko-

Twardowski (50 lat w OSP!), Cz. Deska (40 lat), R. Sobociński (20 lat), P. Gluszcak (10), Z. Kutzner (10), D. Muszyński (5). W imieniu mieszkańców Lubonia burmistrz W. Kaczmarek wręczył strażakom 14 kompletów umundurowania bojowego. Następnie odczytano listy okolicznościowe od wojewody poznańskiego M. Musiała, prezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP W. Pawlaka. Do gratu-

W remizie zostały wręczone upominki sponsorom i wszystkim zasłużonym dla lubońskiej OSP. Tam również miała miejsce wystawa ukazująca historię straży, na którą złożyły się dokumenty, fotografie, dyplomy, odznaczenia, medale i inne pamiątki.

Przy okazji obchodów jubileuszu 70-lecia OSP w Luboniu Klub Honorowych Dawców Krwi „Luboniana” zorganizował akcję oddawania krwi. W sumie 25 osób oddało oko-

ło 10 litrów tego cennego daru. Wśród krwiodawców znalazł się również nasz redakcyjny kolega. Akcja ta została zorganizowana przy udziale Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu, a miała miejsce w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”.

Robert Wrzesiński.



Wystawa specjalistycznego sprzętu przeciwpożarowego na boisku SP nr 2

Oficjalne obchody poprzedziła o godz. 14.00 Msza św. odprawiona w kościele p.w. Św. Barbary w Żabikowie. W homilii poświęconej służbie strażaków - ochotników ks. kanonik Z. Sowiński stwierdził między innymi, że w swoim działaniu wypełniają oni najważniejsze przykazanie: miłości Boga i bliźniego. Podczas Mszy św. oraz przemarszu pocztów sztandarowych (lubońskiej OSP, Miasta Lubonia, Komendy Rejonowej PSP i OSP z Mosiny), lubońskich strażaków oraz ich czterech kolegów z holenderskiej miejscowości Montfoort grała orkiestra OSP Swarzędzkich Fabryk Mebli. Po przemarszu, na boisku SP nr2 orkiestra zagrała słynne utwory muzyki rozrywkowej, które słuchaliśmy, równocześnie podziwiając popisy w wykonaniu zespołów tanecznych. Z pewnością największe zainteresowanie wśród dzieci wzbudziła wystawa specjalistycznego sprzętu przeciwpożarowego, sprowadzonego w większości z Poznania. W jej skład weszły: pojazd z 50 metrową drabiną, 60 metrowy dźwig, samochody ratownictwa drogowego ze Szkoły Aspirantów Pożarnictwa, samochód gaśniczy, strażacka karetka pogotowia ratunkowego. Ponadto były też samochody należące do lubońskiej OSP - dwa średnie i jeden ciężki wóz bojowy. W głównej części jubileuszowych uroczystości udział wzięli zaproszeni goście, m.in.: M. Jagoda z Urzędu Wojewódzkiego, repre-

mendant rejonowy PSP - starszy kapitan K. Wiśniewski. Prezes Z. Twardowski przedstawił historię OSP w Luboniu. Jego współpracownicy złożyli mu gratulacje z okazji jubileuszu 50-lecia członkostwa w OSP. Do życzeń dołączył się Zarząd Miasta oraz Burmistrz. Odnaczeni zostali również wyróżniają się strażacy. Wręczono im medale „Za zasługi dla pożarnictwa” przyznawane przez Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Medale złote otrzymali: zaprzyjaźniona jednostka z Montfoort w Holandii i A. Drzewiecki, natomiast srebrne: R. Sobociński, P. Gluszcak, G. Deska, T. Sikiński, D. Muszyński, N. Kaźmierczak, M. Kubasiński, K. Jankowiak, J. Łuczak i M. Vladescu. Odznaki „Za wysługę lat” przyznane przez Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP otrzymali: Z.



Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek podczas wręczania medali dla wyróżniających się strażaków

lacji składanych lubońskim strażakom dołączyli się: Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, ośrodek ZHP, Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne, Zarząd OSP z Mosiny, Komenda Rejonowa PSP, Szkoła Aspirantów Pożarnictwa oraz wszyscy zawodowi strażacy w województwie poznańskim. Uroczystości na szkolnym boisku zakończyła druga część występu orkiestry OSP Swarzędzkich Fabryk Mebli, znanej również za granicami naszego kraju.



Czesław Deska (z prawej) i Zenon Twardowski odbierają odznaczenia „Za wysługę lat”

Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu pragnie serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się finansowo do zrealizowania imprezy upamiętniającej jubileusz 70-lecia utworzenia jednostki OSP.

Dziękujemy

Co z tym zrobić?

Zainstalowana w przeddzień 1 września sygnalizacja świetlna przy SP nr 1 została zdewastowana. Narzędzie zniszczenia - kamień dotąd leży w miejscu, gdzie świecić powinno pomarańczowe światło.

Ustawiona we wrześniu obok urzędu Miejskiego mapa Lubonia zastąpiła tablicę informacyjną. W krótkim czasie została podziurawiona. Kosztowała 3355 zł.



Haleczka
sklep z bielizną damską i męską
Małola Brezcwska

Centrum Handlowe
"Gesa" w Luboniu
ul. Paderewskiego 18 D-4
62-031 LUBON

Sklep czynny:
por.-pl. 11-18
sob 10-14
tel. (0 61) 810 15 00

Profesjonalne amatorstwo

O nagrodzie dla „Więści Lubońskich”

W sobotę 24 października w siedzibie Katolickiego Ośrodka Informacji i Inicjatyw Europejskich (OCIPE) w Warszawie wręczono nagrody i wyróżnienia najlepszym pismom lokalnym w Polsce – laureatom IV konkursu Fundacji IDEE dla niezależnej prasy lokalnej. Przyznano 8 nagród głównych. W kategorii tygodników otrzymały je (po 4000 zł): „Co tydzień” (z Jaworzna), „Przełom” (z Trzebini) i „Nowiny Raciborskie” – wszystkie z województwa katowickiego oraz „Gazeta Jaworska” (z Jawora – woj. legnickie) i „Tygodnik Sremski” (woj. poznańskie). Wśród miesięczników nagrody główne (po 2000 zł) zdobyły: „Gazeta Jędrzejowska” (woj. kieleckie), „Wiadomości Kościańskie” (woj. leszczyńskie) i „Więści Lubońskie”.

W konkursie startowały 163 pisma. 30 z nich nagrodzono dotacjami celowymi (od 500 do 4000 zł); 12 wyróżniono. Oceniano całość pisma, biorąc pod uwagę następujące kryteria: I. Rola gazety w społeczności lokalnej; II. Warsztat dziennikarski i poziom merytoryczny pisma; III. Szata graficzna; IV. Organizacja pracy w redakcji; V. Zarządzanie wydawnictwem, marketing i finanse; VI. Ogólne wrażenie – oryginalność pomysłu na gazetę lokalną.

IDEE (skrót angielskiej nazwy: Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej) działa w Polsce od 1991 r., kontynuując program założonego w Nowym Jorku przez Irenę Lasotę, Jakuba Karpińskiego i Erica Chenoweth’a Komitetu Pomocy „Solidarności” (obecnie w Waszyngtonie) jako „fundacja pracująca na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i ożywienia kontaktów między ludźmi działającymi w organizacjach pozarządowych”. Kluczową rolę wśród tych instytucji IDEE przyznaje niezależnym finansowo i organizacyjnie pismom lokalnym, stanowiącym forum otwartej społecznej dyskusji, piszącym o sprawach obywatelskich, animatorom lokalnego życia społecznego i kulturalnego, a przez to sprzyjającym samorządności.

„To właśnie państwo jesteście miarą i ostoją polskiej wolności” – powiedziała podczas ceremonii Małgorzata Naimska, dyrektor Fundacji IDEE. Duch „wolności słowa” unosił się nad salą podczas całego spotkania. Przywoływali go członkowie jury, zaproszeni goście i przedstawiciele nagrodzonych pism. Barbara Sułek-Kowalska – członek jury, nazwała niezależną prasę lokalną „ostoją demokracji” w Polsce. Zdaniem innego z jurorów, Jerzego Kamińskiego (redaktor nagrodzonych wcześniej przez IDEE „Wiadomości Oławskich”), prasa ta, kontrolując władzę przyczynia się do rozwoju demokracji, przy czym tempo tego rozwoju zależy od tempa pisanego o niej. O znaczeniu niezależnej prasy lokalnej świadczą ostatnie wybory. Redaktor jednego z nagrodzonych pism dał odpowiedź tym wszystkim, którzy zastanawiają się nad wysoką frekwencją wyborczą w małych miejscowościach. Jego zdaniem jest to zasługa gazet lokalnych, którym udało się zainteresować czytelników sprawami samorządowymi i przekonać ich do udziału w wyborach. „Za mało depczecie władzy po piętach” – stwierdził jednak Jerzy Kamiński, wyjaśniając kryteria, jakimi kierowano się przyznając tegoroczne nagrody.

Ten sam juror porównał niezależne pisma lokalne do trzmieli polskiej prasy (według praw aerodynamiki trzmiel nie powinien latać a jednak lata). Opinia ta może służyć jako motto drugiej części uroczystości w Warszawie. Stanowiło




Od prawej: rzecznik prasowy rządu – Jarosław Sellin, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – Wiesław Walendziak oraz dyrektor gabinetu W. Walendziaka – Artur Zawisza – w trakcie spotkania z laureatami IDEE

ją spotkanie z członkami parlamentu i rządu, podczas którego przedstawiciele pism i wydawnictw lokalnych prezentowali swoje problemy. Spośród parlamentarzystów na spotkanie przybył jedynie Wiesław Walendziak – szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Obecni byli również rzecznik prasowy rządu Jarosław Sellin, który odpowiadać musiał na zarzuty o braku zainteresowania sprawami środowiska pism lokalnych, Teresa Bochwic z Biura Informacyjnego Rządu oraz Artur Zawisza – dyrektor gabinetu W. Walendziaka. Trzmiel polskiej prasy będą latać, trzeba im tylko pomóc, prowadząc właściwą politykę informacyjną i broniąc je przed nieuczciwą konkurencją - rodzimą i obcą (penetrującymi rynek polski zagranicznymi koncernami prasowymi stosującymi niedozwolone monopolistyczne praktyki).


Hanna Siatka



Sekretarz redakcji Hanna Siatka podczas prezentacji „Więści Lubońskich”




Jury
CZWARTEGO KONKURSU FUNDACJI IDEE DLA NIEZALEŻNEJ PRASY LOKALNEJ
przyznało redakcji pisma



Nagrodę główną w kategorii miesięczników

Anna Hejman
Anna Hejman
Koordynator Programu pomocy prasie lokalnej

Małgorzata Naimska
Małgorzata Naimska
Dyrektor IDEE



Gratulacje dla „Więści Lubońskich” z okazji zdobycia nagrody głównej w konkursie dla niezależnej prasy lokalnej przystali: Rzecznik Prasowy Wojewody Poznańskiego, dyrektor Biblioteki Wojewódzkiej w Poznaniu, radny Rady Powiatu Poznańskiego Marian Szymański z pobytu w Chinach (pocztą internetową).

RZECZPOSPOLITA
MEDIA Prasa lokalna w IV konkursie Fundacji IDEE
Polska opisana

W sobotę zakończył się IV konkurs Fundacji IDEE dla niezależnej prasy lokalnej w kategorii tygodników nagrody główne (po 4000 zł) zdobyły: „Co tydzień” (z Jaworzna), „Przełom” (z Trzebini) i „Nowiny Raciborskie” – wszystkie z województwa katowickiego oraz „Gazeta Jaworska” (z Jawora – woj. legnickie) i „Tygodnik Sremski” (woj. poznańskie). Wśród miesięczników nagrody główne (po 2000 zł) zdobyły: „Gazeta Jędrzejowska” (woj. kieleckie), „Wiadomości Kościańskie” (woj. leszczyńskie) i „Więści Lubońskie”.

Lokalni profesjonalni
ZYCIE

„Tygodnik Sremski” zdobył jedną z pięciu głównych nagród wśród tygodników w IV konkursie Fundacji IDEE dla niezależnej prasy lokalnej. W gronie nagrodzonych głównymi nagrodami w kategorii miesięczników znalazły się też: „Więści Lubońskie” i „Wiadomości Kościańskie”. W konkursie udział wzięły 163 pisma, nagrody dostały 42.

Nagrody dla prasy lokalnej

Trzy lokalne pisma z Wielkopolski – „Wiadomości Oławskie” i „Wiadomości Kościańskie” – otrzymały nagrody główne w ogólnopolskim konkursie dla niezależnej prasy lokalnej zorganizowanym przez Fundację IDEE – Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej.

WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie gazeta
W Y B O R C Z A
T tygodnik Sremski” w kategorii tygodników, a „Więści Lubońskie” i „Wiadomości Kościańskie” w kategorii miesięczników zostały laureatami Ogólnopolskiego Przeglądu Gazet Lokalnych.

**POLICJA****TEL. 8 130 997**

2/3.10.98r. - przy ul. Armii Poznań dokonano włamania na teren przedsiębiorstwa i skradziono 4 butle gazowe, spawarkę elektryczną, dwa komplety palników i węży. Straty 3000zł.

3.10.98r. na ul. Jaśminowej włamano się do malucha i skradziono koło zapasowe oraz zestaw kluczy. Straty 380zł.

6/7.10.98r. - przy ul. 11 Listopada włamano się do pomieszczeń biurowych. Skradziono czajnik bezprzewodowy, alkohol, słodycze i pieniądze. Straty 1300 zł.

8.10.98r. - na ul. Armii Poznań włamano się do samochodu marki BMW i skradziono radioodtworacz „Pionier”. Straty 700 zł.

9.10.98r. - pomiędzy godz. 15.00 - 15.05 na ul. Powstańców Wlkp. skradziono rower górski „AWALANCH” - oznaczony symbolem JZL - 101, koloru niebieskiego. Straty wyniosły 700zł.

10.10.98r. - podczas kontroli dokumentów właściciela malucha ujawniono fałszywe tablice rejestracyjne. Samochód przekazano do badań.

12.10.98r. - w jednym z banków zatrzymano na „gorącym uczynku” sprawcę, który próbował zrealizować czek pochodzący z kradzieży.

13.10.98r. - wszczęto postępowanie karne wobec osoby, która handlowała odzieżą, bezprawnie oznaczoną znakami towarowymi (Adidas, Nike, Reebok).

14/15.10.98r. - na ul. Żabikowskiej skradziono malucha. Straty 2500zł.

15/16.10.98r. - przy ul. Powstańców Wlkp. włamano się do sklepu ze sprzętem radiowym oraz telefonami komórkowymi. Skradziono radio „Pionier”, głośniki, wzmacniacze, zmienne płyty. Straty 40812zł.

16/17.10.98r. - na ul. Sikorskiego skradziono samochód marki Opel Kadet. Straty 12 tys. zł. Tej samej nocy również na ul. Sikorskiego dokonano kradzieży fordą eskorta. Straty 14.500zł.

18.10.98r. - na ul. Armii Poznań 5 osobowa grupa młodzieży pod przywództwem mieszkańca Lubonia pobiła 2 młodych mężczyzn i uszkodziła fiata 125p. Straty 1000zł.

18.10.98r. - z budowy przy ul. Cmentarnej skradziono wiertarkę, szlifierkę oraz rower górski. Straty 2000zł.

18/19.10.98r. - dokonano kradzieży w sklepie spożywczym przy ul. Żabikowskiej. Straty 1900zł.

19.10.98r. - Z punktu skupu złomu przy ul. Armii Poznań skradziono metale kolorowe. Straty 400zł. Nietelni sprawcy zostali ustaleni. Właściciel skupu odnalazł swój towar w punkcie złomu przy ul. Malinowej.

20.10.98r. - na ul. Armii Poznań uszkodzono samochód marki Honda. Straty 650zł.

21/22.10.98r. - przy ul. Romana Maya włamano się do pomieszczeń biurowych, skąd skradziono kserokopiarkę i drukarkę. Straty 4000zł.

23.10.98r. - przy ul. Armii Poznań skradziono z boiska szkoły rower górski Jaguar. Straty 500 zł.

24.10.98r. - o godz. 23.20 włamano się do marketu „ANIKA” i skradziono alkohol i papierosy. Straty wykaże inwentura.

25.10.98r. - na przystanku przy placu Wolności zmarła starsza kobieta - mieszkanka Lubonia.

25.10.98r. - na ul. Migali włamano się do samochodu marki Cinquecento i skradziono pozostawiony w nim komputer, telefon i radioodtworacz. Straty 6 tys. zł.

24 - 26.10.98r. - przy ul. ks. Streicha włamano się do sklepu PSS „Społem”. Straty wykaże inwentura.

26.10.98r. - w godz. 11.00 - 16.45 z prywatnego mieszkania skradziono wieżę stereo, kolumny, magnetowid, odkurzacz. Straty 4800zł. Przedmioty odzyskano.

26.10.98r. - na ul. Cyryla Ratajskiego skradziono rower górski JAGUAR - 27957. Straty 750zł.

10 - 26.10.98r. - na ul. Armii Poznań i Osiedlowej uszkodzono publiczne aparaty telefoniczne. Straty 608zł.

28.10.98r. - W kompleksie leśnym pod Międzychodem policja odnalazła zwłoki mieszkańca Lubonia, Janusza Niwińskiego, który zaginął 16 kwietnia.

29.10.98r. - na ul. Sikorskiego skradziono hondę. Straty 18tys. zł.

31.10.98r. - na ul. Brzozowej włamano się do malucha i skradziono sprzęt radiowy. Straty 900zł.

W ostatnim czasie pojawiło się bardzo dużo fałszywych banknotów. W lubońskim banku i ekspozyturze PKO ujawniono w tym miesiącu fałszywe banknoty o nominacjach: 500zł, 100zł, 10zł, oraz monetę 5zł.

W październiku mandatami ukarano 15 osób na łączną kwotę 830zł. 3 wnioski skierowano do kolegium, a 19 osób odwieziono do izby wytrzeźwień. W sumie przeprowadzono 160 interwencji.

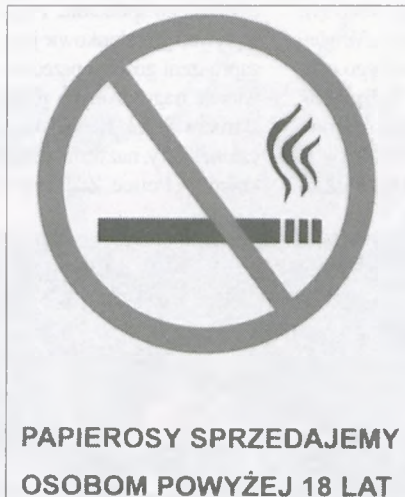
**STRAŻ MIEJSKA****TEL. 8 131 986**

Przedstawiając na łamach „Wieści Lubońskich” działania Straży Miejskiej w październiku pragnę zwrócić Państwa uwagę na dwie kwestie.

Zarówno do nas, jak i do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dotarły sygnały o sprzedaży napojów alkoholowych osobom poniżej 18 roku życia. Zabrania tego art.15 p.2 „Usta-

nim. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż złamanie wyżej wspomnianego artykułu ustawy może w konsekwencji doprowadzić do odebrania koncesji zezwalającej na sprzedaż alkoholu.

29 października Strażnicy Miejscy wraz z funkcjonariuszem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu „trafili” do lubońskich przedszkoli. Celem tych wizyt było przybliżenie przedszkolakom podstawowych zasad ruchu drogowego oraz zwrócenie uwagi na niebezpieczeństwa, z którymi mogą spotkać się w drodze do przedszkola. Dzięki życzliwości Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń na Życie SA, Przedstawicielstwo w



**PAPIEROSY SPRZEDAJEMY
OSOBOM POWYŻEJ 18 LAT**

wy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi”. Podjęliśmy więc działania profilaktyczne, zmierzające z jednej strony do doinformowania społeczeństwa, z drugiej do wyeliminowania takich przypadków na terenie naszego miasta. Do wszystkich punktów sprzedaży alkoholu i papierosów trafiły naklejki opracowane w formie znaków drogowych, jednoznacznie mówiące o zakazie sprzedaży tych artykułów osobom niepełnolet-



**OSOBOM PONIŻEJ 18 ROKU ŻYCIA
ALKOHOLU NIE SPRZEDAJEMY
(NIE PODAJEMY)**

Luboniu mogliśmy przekazać wszystkim dzieciom refleksy odbłaskowe sprawiające, że maluchy będą lepiej widoczne na drodze. Duże zainteresowanie tą tematyką zapewniło nas w słuszności akcji.

**Komendant Straży Miejskiej
w Luboniu Paweł Dybczyński**

**STRAŻ POŻARNA****TEL. 998
8 130 998**

Strażacy z JR-G PSP w Luboniu mogą uznać październik za spokojny. Do 28 października wyjeżdżali tylko 9 razy, w tym na terenie samego Lubonia uczestniczyli jedynie w 3 akcjach. 27.10. gasili płonący barakowóz MPRD przy ul. Lipowej, a 28. - dwukrotnie zmywali olej z jezdni - na ul. Armii Poznań i Sobieskiego. 7 października usuwali drzewo, które runęło na ulicę Poznańską w Puszczykowie; 10.10. w Poznaniu na ul. Grunwaldzkiej oświetlali teren akcji, a 13. - w Łęczycy na szosie poznańskiej zabezpieczali teren. Podobne zadanie wykonywali 21.10. w Puszczykowie na ul. Kasprówicza, gdzie miała być podłożona bomba. Również w Puszczykowie przy ul. Klasztornej w tym samym dniu gasili pożar piwnicy. 22 października na ul. Kolejowej w Mosinie zabezpieczali teren akcji prowadzonej w celu usunięcia skutków wypadku drogowego.

Natomiast strażacy z jednostki OSP w Luboniu koniec września i październik uznają za pracowity. W sumie wyjeżdżali do 9 różnych akcji. 26 września w Komornikach przy ul. Jawornej na terenie ośrodka sportowego gasili baloty słomy. W tym samym dniu na ul. Osie-

dłowej w Luboniu palił się śmietnik. 28 września wyjechali na ul. Akacją do rzekomego pożaru garażu, ale okazało się, iż to zawiadomienie było tylko żartem... 1 października udostępnili drabinę na teren Zakładów Chemicznych przy ul. Romana Maya potrzebnej policji do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie śmierci pracownika budowlanego, który spadł naprawiając dach jednej z hal. 4.10. gasili śmietnik przy ul. Osiedlowej, a po północy udali się do pożaru szopy na ul. Fabrycznej. Bardzo trudną akcją gaśniczą przeprowadzili 7.10. w stolarni przy ul. Traugutta. Pożar wybuchł w kotłowni warsztatu. Było silne zadymienie i wysoka temperatura, istniało niebezpieczeństwo wybuchu. Strażacy - ochotnicy zawezwali pomoc - przybył wóz gaśniczy ze Szkoły Aspirantów Pożarnictwa oraz specjalistyczny wóz do ładowania aparatów powietrznych z jednostki przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu. W akcji wzięli również udział dowódca i jego zastępca z JRG PSP w Luboniu. 17 października strażacy-ochotnicy gasili pożar balotów słomy na terenie zakładów rolnych w Szreniawie, w Wirach na ul. Zespołowej; 28. na ul. Powstańców Wlkp. W Luboniu usunęły powalone drzewo.

Robert Wrześniński

W dniu 21.09.1998r. około godz. 22⁵⁰ w Luboniu na ulicy Krętej, miał miejsce wypadek drogowy, w którym zginęli mój syn i jego dziewczyna.

Świadców powyższego zdarzenia, prosi się o kontakt telefoniczny lub osobisty.

*Strapieni rodzice
tel. 813-13-17*

Sprawdź, co pijesz

Bezpłatna chemiczna analiza w ogródkach przydomowych

Środowisko, w którym żyjemy jest w znacznym stopniu zanieczyszczone różnymi substancjami pochodzącymi z produkcji przemysłowej, a także stosowanymi w produkcji rolniczej i w naszym życiu codziennym. Wiele z nich przedostaje się do wody gruntowej, pogarszając jej jakość, a czasem nawet czyniąc ją niezdadną do picia. (czytaj „WL” 11/96r). Szczególnie niebezpieczne są szamba przydomowe, które zbudowano z nieszczelnym dnem, powszechnie zwłaszcza w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. O tym, jak należy budować przydomowe oczyszczalnie ścieków - szamba przyjazne dla środowiska pisaliśmy w „WL” 4/98r. Najgorsze warunki sanitarne obserwuje się w małych miasteczkach i wioskach. Na wsiach sytuacja pogorszyła się w czasach, gdy intensywnie rozbudowywano sieć wodociągów wiejskich, a nie budowano oczyszczalni ścieków. Wtedy często niepotrzebne studnie wykorzystywano jako doły chłonne ścieków gospodarskich. Prowadziło to do bezpośredniego zanieczyszczenia wód gruntowych. W Luboniu istnieje pokrycie siecią wodociagową, natomiast tylko 20% powierzchni wyposażona jest w kanalizację sanitarną. Z bardzo rozpowszechnionych zanieczyszczeń wód gruntowych szczególnie niebezpieczne dla zdrowia człowieka są azotany i azotyny. Związki te dostają się do naszego organizmu przede wszystkim z wodą pitną, ale mogą także być zgromadzone w warzywach nadmier-

nie zasilanych nawozami azotowymi. Jest to podstępny wróg; woda wyglądająca „na oko” na krystalicznie czystą, może zawierać niedopuszczalne stężenia szkodliwych związków. Proste analizy chemiczne wykażą, czy woda pitna w naszej studni nie jest zanieczyszczona. Warto zadać sobie



Nie zabezpieczone dziury przed oknami suterenu budynku PZU; obok miejsce do parkowania pojazdów osób niepełnosprawnych

fol. Sebastian Linkiewicz

Przed wyborami samorządowymi ukazywały się różne porównania, rankingi gmin i przyszłych powiatów. Jeden z nich ukazał się w „Rzeczpospolitej” i przedstawia potencjalne możliwości samorządów w nowych warunkach. Przedruk artykułu, z uzupełnieniem dotyczącym Lubonia, zamieszczamy poniżej.

Ranking - Przedsiębiorcze samorzady mogą działać w każdych warunkach

Złota setka

Wisła Suwańska

Ranking potencjału rozwojowego powiatów zaproponowany przez Centrum Badań Regionalnych w „Rzeczpospolitej” z 10 września ukazał ogromne różnicowanie warunków życia w Polsce.

Wzbudził on wiele sprzeciwów, zwłaszcza ze strony samorządów działających na terenach, które uzyskały niskie notowania. Jakkolwiek same podstawy i metoda rankingu nie budzą wątpliwości, jednak trzeba przyznać, że jego wyniki nie muszą się pokrywać z poziomem zaangażowania miejscowych samorządów w sprawę lokalnego rozwoju. A to właśnie od nich zależeć będzie w przyszłości tempo wyrównywania różnic zaobserwowanych w tym rankingu.

Przedmiotem oceny będzie tym razem gminna przedsiębiorczość, która jest w Polsce zjawiskiem nowym i, jak dotychczas, słabo zbadanym. Zarządzanie gminą jest podobne do zarządzania dużym i dość złożonym przedsiębiorstwem, tyle że jest trudniejsze.

Wójt kilkutyśnej gminy pozostaje pod nieustającą cenzurą rady, zarządu i lokalnej społeczności. Dodajmy, że Polacy są nadzwyczaj podejrzliwi wobec władzy, zwłaszcza takiej, którą sami sobie wybrali. W takich warunkach zabieganie o interesy gminy jest zawsze przedsięwzięciem ryzykownym. Przy najlepszych intencjach można się spotkać z oskarżeniami o prywatę i nadużycia. Często o sukcesie lub niepowodzeniu ważnych dla gminy projektów inwestycyjnych decyduje osobowość wójta lub burmistrza, jego umiejętność współdziałania i przekonywania opo-

mentów. Dlatego sukces rozwojowy gminy jest najczęściej osobistym sukcesem wójta lub burmistrza.

Ważnym miernikiem takiego sukcesu jest wzrost dochodów własnych gminy. Wzrost ten może pochodzić z redukcji ulg podatkowych, co wymaga politycznej odwagi i autorytetu, lecz również z realizacji strategii rozwojowych, które wiele gmin już sobie wypracowało. Ważnym źródłem dochodów własnych może być również właściwie przeprowadzona prywatyzacja. Wzrost dochodów, a zwłaszcza dochodów własnych, wiąże się najczęściej z długofalowymi planami inwestycyjnymi, mającymi na celu poprawę lokalnej infrastruktury. Stagnacja w tym zakresie świadczy o poważnych problemach w gminnej gospodarce.

Dochody własne gmin wzrosły w okresie 1993 - 1997 średnio o 31 proc. (przy uwzględnieniu inflacji). Jednak ponad 200 gmin uzyskało w tym czasie wzrost wielokrotnie wyższy. Są to najczęściej gminy małe, które startowały z bardzo niskiego poziomu dochodów. Jednak podwojenie, potrojenie czy nawet jeszcze szybszy wzrost bardzo niskich dochodów może mieć ogromny wpływ na miejscowe warunki rozwoju, jeśli dochody te są inwestowane. Inwestycje samorządowe wzrosły w ostatnich czterech latach o 67 proc., czyli dwa razy więcej niż dochody. Oznacza to, że wiele gmin aktywnie szukało i znalazło dodatkowe źródła finansowania swych projektów inwestycyjnych.

Złota setka

Te dwa wskaźniki: wzrost dochodów własnych oraz inwestycji posłużyły jako kryteria dla oceny gminnej przedsiębiorczości. Po od-

trochę trudu i dostarczyć próbkę wody do Katedry Agrometeorologii w Poznaniu, która wykona taką analizę, dzięki temu, że posiada Ruchome Laboratorium dzierzawione z Poznańskiego LIONS CLUB.

Wszystkich zainteresowanych przeprowadzeniem bezpłatnych analiz chemicznych prosimy o kontakt z reakcją „WL” w godzinach dyżurów redakcyjnych.

Prof. dr hab. Andrzej Kędziora i Prezes „FORUM LUBOŃSKIEGO” dr Krzysztof Moliński

Krótko

* Znana wszystkim firma Władysława Ochniaka produkująca wody i napoje gazowane, od połowy przyszłego roku przenosi się do Komornik. Obecnie trwają prace budowlane. Najprawdopodobniej w maju 1999r. ruszy produkcja w nowoczesnej wytwórni. W Luboniu zostanie jedynie oddział dystrybucyjny. Większość miejsc pracy przeniesiona zostanie do Komornik.

* Dyrektor SP nr3 Krzysztof Bonia złożył rezygnację z pełnionej funkcji i pracuje jako nauczyciel wychowania w tejże szkole. Wuefista Bogdan Jędrzejewski zrezygnował z nauczania w SP nr3. Rezygnacje zostały przyjęte. Pełnienie obowiązków dyrektora Burmistrz powierzył na czas nieokreślony dotychczasowemu zastępcy Grażynie Leciej.

* Luboński kolarz Waldek Matyla, który z miesięcznym opóźnieniem miał wyruszyć na rowerową eskapadę wokół Madagaskaru nie zrealizuje w tym roku swoich zamiarów. W ostatniej chwili ze sponsorowania wyprawy wycofały się dwie firmy, które pokryć miały część z 11-tysięcznej kwoty potrzebnej na sfinansowanie przedsięwzięcia (3-4 tys. zł Waldek był w stanie wyłożyć z własnych oszczędności). Ponieważ na początku listopada na Madagaskarze rozpoczyna się pora deszczowa kolarz postanowił przełożyć eskapadę na następny rok, tym bardziej, że wyprawa została już skalkulowana i Waldek zdążył już zainwestować w serię szczepień wymaganych u podróżujących w tym rejonie świata.

* Żeby kupić gazetę, która kosztuje 1 zł, sprzedać trzeba aż 34 kg makulatury.

rzuceniu przypadków, w których wzrost dochodów własnych był jednorazowy (co mogło wynikać jedynie ze sprzedaży mienia lub zmiany sposobu klasyfikacji dochodów), kryteria te posłużyły mi do selekcji stu najbardziej przedsiębiorczych gmin w Polsce. Dodatkowym kryterium było zachowanie dyscypliny finansowej; żadna z gmin, które znalazły się w „złotej setce” nie miała w ciągu ostatnich trzech lat deficytu lub nadwyżki większych aniżeli 20 proc. dochodów. Ostatecznej selekcji dopełnił wymóg odpowiedniego wysiłku i tempa inwestycyjnego. Oznaczało to odpowiednio wysoki procent wydatków majątkowych w budżecie gminy w ciągu ostatnich trzech lat.

W „złotej setce” znalazły się gminy i miasta bardzo różnorodne. Każde z nowych województw reprezentowane jest przynajmniej przez jedną gminę, choć najliczniejszych reprezentantów ma tu Mazowsze, Małopolska i woj. lubelskie. Są to najczęściej gminy średniej wielkości, od 5 do 15 tysięcy mieszkańców. Znalazł się tu jednak zarówno sześćdziesięcioletni Tczew, jak i dwutysięczna Rudka.

W „złotej setce” sporo jest gmin położonych w zasięgu większych metropolii lub wzdłuż największych węzłów komunikacyjnych. Jednak skład „złotej setki” świadczy o tym, że sama premia związana z położeniem geograficznym gminy nie wystarcza.

Aby się o tym przekonać, wystarczy sprawdzić potencjał rozwojowy powiatów (wg opublikowanego już rankingu), w których znajdują się gminy „złotej setki”. Znajdziemy tu zarówno gminę Białolekę z powiatu stołecznego, jak i gminę Czarnocin z powiatu Kazimierza Wielka, który otrzymał jed-

no z najniższych notowań potencjału rozwojowego.

Choć więcej jest w „złotej setce” gmin bogatszych aniżeli biedniejszych, jednak obok najbogatszej Łeby (prawie 3000 zł dochodu na mieszkańca), jest tu również gmina Siedlice (nie mylić z miastem) o dochodach ok. 750 zł (od red.: dochody budżetu Lubonia w 1997 r. na 1 mieszkańca wynosiły ok 790 zł). Warunki gospodarcze panujące w mikroregionie nie wydają się być istotną przeszkodą w samorządowej przedsiębiorczości. W gminie Stare Juchy, pani wójt udało się zbudować oczyszczalnię pomimo bezrobocia, które w 1997 roku sięgało 26 proc.

Frekwencja w ostatnich wyborach samorządowych w 1994 roku była w „złotej setce” gmin nieco wyższa aniżeli średnia dla Polski. Jednak obok Odolanowa czy Czernichowa, w których głosowało wtedy ok. 60 proc. mieszkańców, są tu takie gminy jak Niemce czy Ełk, gdzie frekwencja wyniosła niewiele ponad 20 proc.

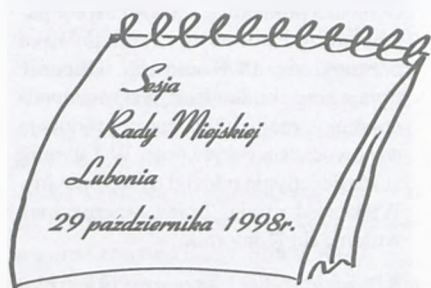
Podobne różnice można zaobserwować w preferencjach wyborczych mieszkańców „złotej setki”. Mamy tu zarówno gminę Kamienica z powiatu limanowskiego, gdzie w ostatnich wyborach partie obecnej koalicji uzyskały ok. 70 proc. przewagi nad partiami koalicji poprzedniej, jak i gminę Żechlinek z powiatu tomaszowskiego, gdzie wynik wyborów był dokładnie odwrotny.

Skład „złotej setki” zachęca do udziału w wyborach samorządowych, gdyż, jak się okazuje, dobry samorząd może działać w każdych warunkach geograficznych, gospodarczych i społecznych. Samorzady „złotej setki” są szczególnie warte poparcia.

(„Rzeczpospolita” z 30 września 1998r.)

Z notatek obywatela

I sesja Rady Miejskiej Lubonia



Pierwszą sesję Rady Miejskiej Lubonia trzeciej kadencji samorządów terytorialnych otworzył tradycyjnie Przewodniczący ustępującej Rady Z. Szafranski. Następnie jednogłośnie przyjęty porządek obrad kontynuował senior obecnej Rady pan L. Wawrzyniak. Zgodnie z procedurą sprawozdano frekwencję i powołano protokolanta – najmłodszego radnego pana M. Lecieja.

Przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej Z. Kuliński odczytał i wręczył zaświada-

czenia wraz z gratulacjami nowo wybranym radnym, po czym zgodnie z programem nastąpiło zaprzysiężenie według treści zawartej w art. 23a pkt. 1 (Dz.U. nr13 poz. 74):

„Ślubuję uroczyście jako Radny pracować dla dobra i pomyślności gminy, działać zawsze zgodnie z prawem oraz z interesami gminy i jej mieszkańców – godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonywania zadań gminy”.

(Dwoje radnych z własnej woli ślubowanie to zakończyło formułą – „Tak mi dopomóż Bóg”)

Po tej uroczystej chwili słowa gratulacji i pozdrowień od Wojewody przekazał przedstawiciel pan E. Pluciński.

W wyniku głosowania powołano 3-osobową komisję skutacyjną i wnioskową w

składzie: przewodniczący: J. Błaszczak, członkowie: Z. Łukomska i L. Myłka.

W przyjętym – jak wspomniano – porządku obrad przewidziano również wybór Przewodniczącego Rady, którym został Z. Szafranski (otrzymał 17 głosów). Wraz z nim na stanowisko to kandydowali panowie R. Haremza (11 głosów) i W. Nowakowski (0 głosów). Głosowanie na wiceprzewodniczących Rady nie odbyło się.

W trakcie sesji ogłoszono dwie przerwy: pierwszą w celu wyjaśnienia regulaminu wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczących Rady (dla części radnych był on niejasny) i drugą dla wypełnienia czynności wyborczych oraz ogłoszenia wyników.

Dalszą debatę sesyjną prowadził już nowy przewodniczący pan Z. Szafranski. Końcowy punkt porządku przewidywał wolne głosy i wnioski:

- Burmistrz W. Kaczmarek – zakomunikował odwołanie imprezy kabaretowej dla radnych w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań.

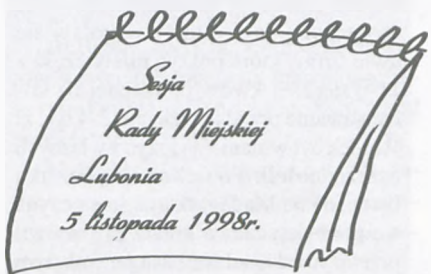
- Pan T. Waliczak postawił wniosek o przygotowanie sprawozdania z działalności Zarządu Miasta za okres od 19 czerwca br. do podjęcia działalności przez nową Radę, ze szczególnym uwzględnieniem: rozdysponowania funduszy na budowę szkoły nr 5 i związane z tym przetargi – sprawa dotyczy 790 tys. zł; wyjaśnić w sprawie terenu pod budowę pawilonów handlowych przy ul. Sikorskiego; wykonawstwa chodników w mieście (przetargi, kwoty, wykonawcy).

- Przewodniczący Rady Z. Szafranski przypomniał o pilnym dostarczeniu przez radnych fotografii do legitymacji.

Sesję zakończono po godz. 18.00.

Zdzisław Czaja

Nowe – stare władze Lubonia



Sesja nowej Rady Miejskiej w dniu 5.11.98r. poświęcona była przede wszystkim dalszym wyborom. Radni dokonali w tym dniu wyboru burmistrza, członków Zarządu Miasta oraz wiceprzewodniczących Rady. Przy tej okazji uwewnętrznił się wyraźnie podział radnych na dwa skonsolidowane ugrupowania. Można je właściwie określić jako: „krajowi” – skupiające radnych z list AWS i UW, liczące 11 osób oraz „lokalni” – składające się z radnych z listy „Wspólnoty Lubońskiej”, „Luboniani z Miastem” i ugrupowania „Wasi sąsiedzi” – liczące razem 17 osób.

Sesja rozpoczęła swoje obrady od wniosku o... odroczenie obrad! Koalicja AWS-UW zgłosiła bowiem wniosek o przesunięcie debaty na inny termin z powodu niedotrzymania warunków statutowych. W uzasadnieniu podano, że zgodnie z obowiązującym Radę statutem radni powinni otrzymać niezbędne dla obrad materiały PRZED sesją, aby mogli się z nimi zapoznać i ustosunkować do nich. W tym przypadku radni dostali projekty uchwał W DNIU sesji, tuż przed jej rozpoczęciem.

Przewodniczący Rady – Z. Szafranski – uznał zasadność wniosku, jednak wytłumaczył niedopatrznie brakiem czasu na przygotowanie materiałów, spowodowane krótkim okresem pomiędzy dwoma kolejnymi sesjami (1 tydzień). Wniosek o przesunięciu sesji upadł już podczas głosowania: 17 radnych - przeciw, 10 - za przesunięciem, 1 - wstrzymujący się.

Zgodnie z porządkiem obrad radni wybrali najpierw wiceprzewodniczących Rady. Przewodniczący zgłosił ze swej strony 3 kandydatów: Z. Woźniaka (LuzM), E. Rogowicz (AWS – nie przyjęła propozycji), M. Marciniaka (WsLu). Z sali zgłoszono jako czwartą - kandydatkę A. Soboty (AWS).

W wyniku głosowania (tajnego) wiceprzewodniczącymi Rady wybrano: Z. Woźniaka (24 głosy) i M. Marciniaka (18 głosów). A Sobota otrzymała 11 głosów i nie została wybrana.

Kandydaci na wiceprzewodniczących Rady przed głosowaniem musieli odpowiedzieć na pytanie radnego R. Haremzy (AWS), czy przed 1990r. przynależeli do jakiejś partii politycznej i czy kiedykolwiek współpracowali ze służbami specjalnymi. Odpowiedzi wszystkich były negatywne.

Następnym punktem obrad było sprawozdanie Zarządu za okres, w którym nie pracowała już Rada poprzedniej kadencji (od 19.06 do 11.10.1998r.). W wersji ustnej przedstawił je dotychczasowy Burmistrz – Wł. Kaczmarek. Z przekazanych informacji wynikało, że Zarząd zajmował się w tym czasie wyłącznie realizacją zadań zatwierdzonych wcześniej przez Radę i nie podejmował decyzji wymagających akceptacji samorządu. Zastrzeżenia radnych z ugrupowania „krajowego” budziła jednak sprawa budowy szkoły nr 5, wobec czego radny T. Waliczak poprosił Burmistrza o sprzecyzowanie odpowiedzi na pytania dotyczące szkoły na piśmie.

Po wysłuchaniu sprawozdania radni zajęli się uchwalaniem wynagrodzenia dla członków nowego Zarządu Miasta. (Wniosek ugrupowania „krajowego”, aby oprócz to wynagrodzenie na wielokrotności najniższego wynagrodzenia, został odrzucony głosami: 16 - przeciw, 3 - za, 8 - wstrzymujących). Ostatecznie – zgodnie z przyjętą uchwałą, burmistrz będzie zarabiał w naszym mieście: 5 289 zł a jego zastępca 4 142 zł (brutto). (Wynagrodzenie to opiera się na średniej krajowej, zgodnie z zarządzeniem Wojewody).

Kolejnym punktem obrad był wybór burmistrza i członków Zarządu. W tym momencie radni „krajowi” zgłosili wniosek, aby wyboru tego dokonała metoda konkursowa, pozwalającą znaleźć kilku kandydatów z odpowiednimi kwalifikacjami a spośród nich dopiero wybrać burmistrza. Wniosek ten został oceniony przez radcę prawnego Urzędu za niezgodny z obowiązującym prawem (według p. radcy Ustawa samorządowa w par. 28, dotyczącym wyboru burmistrza, nie przewiduje konkursu, chociaż dopuszcza wybór spoza Rady). Mimo negatywnej oceny prawnej Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie, w czasie którego odrzucono go głosami: 17 - za odrzuceniem, 9 - przeciw, 2 - wstrzymujące. Burmistrz został więc wybrany zwykłym sposobem w głosowaniu tajnym. Jako kandydatów, przed wyborem zgłoszono:

1. Włodzimierza Kaczmarka (kandydaturę tę podał Z. Szafranski)
2. Ryszarda Pawłowskiego
3. Marka Bartosza

Dwie ostatnie kandydatury zgłosił radny Z. Kujawa, jednak osoby te nie wyraziły zgody na kandydowanie.

W czasie głosowania Wł. Kaczmarek uzyskał 17 głosów – za, 10 - przeciw (głosowało 27 radnych) i został nowym burmistrzem naszego miasta.

Wcześniej, w czasie swojej prezentacji (tuż przed wyborem) przedstawił się jako człowiek kompromisu (jednak – „nie kosztem własnej wiarygodności” – jak dodał). Stwierdził też, że czuje potrzebę dyskusji w zespole, że jest zwolennikiem tzw. „małych kroków” w polityce i gospodarce oraz, że uważa się za legalistę a nie rewolucjonistę. Jako osobisty sukces i satysfakcję uznał wynik ostatnich wyborów samorządowych. Na zakończenie prezentacji przedstawił program, który zamierza zrealizować w czasie kadencji oraz złożył deklarację współpracy ze wszystkimi ugrupowaniami zaistniałymi w Radzie. Burmistrz przedstawił następnie swoje propozycje składu Zarządu.

W swojej koncepcji (którą następnie zaakceptowała Rada) Wł. Kaczmarek przyjął, że w Zarządzie będzie pracowało 3 etatowych członków oraz 2 społecznych (dotychczas było odwrotnie). Przy czym trzecim etatowym członkiem Zarządu zostać miała osoba zajmująca się gospodarką komunalną.

Burmistrz zapoznał również Radę ze swoimi propozycjami zreformowania pracy Urzędu. Zgodnie z tymi propozycjami w wydziale finansowym pojawi się tzw. grupa podatkowo-egzekucyjna, która zajmować się będzie sprawdzaniem deklaracji podatkowych i egzekucją należności.

Nowym elementem w pracy Urzędu ma być także – tu chyba rewolucja – pracownik do spraw promocji Miasta. Ma on zajmować się szeroko pojętą promocją oraz poszukiwaniem nowych źródeł finansowania (niestety Burmistrz nie zdradził, czy ma już kandydata na to stanowisko).

Przy okazji prezentacji radni z ugrupowania „krajowego” zadawali pytania dotyczące przyszłych działań nowego burmistrza. Z. Kujawa pytał – cyt.: „Co pan ma zamiar zrobić, aby poprawić małą infrastrukturę miasta?”

Odpowiedź Burmistrza była mało pocieszająca: „(...) trzeba szukać środków powiększenia dochodów miasta (np. dotacji na duże inwestycje), aby znaleźć środki na te male, jednak rewolucja w tej kwestii nie jest możliwa”.

R. Haremza: „Jak Pan widzi budownictwo dla osób niezamożnych i średniozamożnych?”

Wł. Kaczmarek: „Ta sprawa zależy od Rady, osobiście nie jestem zwolennikiem rozdawnictwa mieszkań komunalnych, zresztą rozwiązanie problemu budownictwa komunalnego leży poza gminą”.

Z. Łukomska: „Jak Pan widzi Lasek w przyszłości, jeśli chodzi o inwestycje?”

Wł. Kaczmarek: „Budżet uchwali Rada. Ja będę walczył o to, żeby środki kierować tam, gdzie będą najlepiej wykorzystane (czyli tam, gdzie mieszka najwięcej ludzi). Z drugiej jednak strony zdaje sobie sprawę, że należy wyrównywać dysproporcje...”

Przed wyborem nowych członków Zarządu radny AWS A. Sobota, zgłosił wniosek o ograniczenie liczby członków Zarządu do 4 oraz zatrudnienie ich na etacie. Wniosek upadł głosami: 17 - przeciw, 5 - za, 6 - wstrzymujących.

Na wniosek Burmistrza Rada wybrała członkami Zarządu:

1. R. Olszewskiego (19 - za, 7 - przeciw) jako zastępcę burmistrza na etacie (LuzM)
2. L. Kędrę – ds. komunalnych (19 - za, 7 - przeciw), na etacie (WsLu)
3. W. Smogura – ds. oświaty (19 - za, 7 - przeciw), bez etatu (LuzM)
4. J. Błaszczaka – ds. ekologii (18 - za, 7 - przeciw), bez etatu (WsLu); Burmistrz proponował to stanowisko wcześniej Wiesławowi Nowakowskiemu – AWS, jednak ten nie przyjął propozycji.

Głosowało 27 radnych.

Wszyscy kandydaci do Zarządu zostali zapytani przez radnego R. Haremzę o przynależność partyjną i prace w służbach bezpieczeństwa. Do przynależności partyjnej przyznali się: Wł. Kaczmarek – Stronnictwo Demokratyczne (SD), W. Smogur, J. Błaszczak – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR).

Po wyborach nastąpiły podziękowania. W imieniu własnym i ustępującego Zarządu wszystkim za współpracę podziękował dotychczasowy Wiceburmistrz M. Bartosz. Podziękowania ustępującemu Zarządowi złożył również Burmistrz Wł. Kaczmarek.

Ostatnim ważnym punktem obrad były interpelacje i zapytania, podczas których padło pytanie o ocenę sytuacji w Ośrodku Kultury (zadał je R. Haremza).

W odpowiedzi Burmistrz powiedział m.in. cyt.: „(...) toczy się postępowanie wyjaśniające. Pozwólcie państwo, że złożę Wam szczegółowe wyjaśnienia po zbadaniu sprawy”.

Sesja zakończyła się o godz. 22.30. Jak na najważniejsze bodaj posiedzenie całej kadencji Rady, przebiegała stosunkowo spokojnie. Radni ugrupowania „partyjnego” mają zamiar być konstruktywną opozycją. Burmistrz, ze swej strony deklaruje współpracę i potrzebę dialogu. Miejmy nadzieję, że to wszystko wyjdzie naszemu miastu na dobre.

Sesji RM przyglądała się
Izabella Szczepaniak

„Forum” z radnymi



for. Sebastian Linkiewicz



Wszystkim tym, którzy oddali na mnie swoje głosy w wyborach do Rady Miasta i obdarzyli mnie zaufaniem wyrażam, serdeczne podziękowania i zapewniam, że będziecie mieć Państwo we mnie rzecznika problemów Łasku.

Zofia Lukomska
radna okręgu nr 4

Dziękuję Wyborcom za poparcie w wyborach do samorządu.

Tadeusz Waliczak

Wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem, oddając głos na moją kandydaturę do Rady Powiatu w wyborach samorządowych serdecznie dziękuję!

Józef Neubauer

Szanowni Wyborcy!

Wybory samorządowe stały się faktem.

Zdecydowaliście państwo, kto będzie Was reprezentował w Radzie Miejskiej Lubonia. W pełni zdajemy sobie sprawę z odpowiedzialności jaka na nas spoczywa i zamierzamy dołożyć wszelkich starań, aby sprostać Waszym oczekiwaniom. Jest wiele do załatwienia: drogi, kanalizacja, ochrona środowiska, plan zagospodarowania przestrzennego, który odpowiadałby charakterowi naszego miasta i wiele innych spraw. Wierzymy, że przy państwa poparci i życzliwości wiele wspólnie osiągniemy.

Pragniemy reprezentować wszystkich mieszkańców naszego miasta. Sądymy, że konstruktywna krytyka z odrobiną życzliwości przyczyni się do poprawy życia w Luboniu. **Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za państwa głosy i poparcie.**

Wybrani radni z Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego „Lubonia z miastem”:

Leszek Myłka, Ryszard Olszewski, Ryszard Pawłowski, Aleksander Rogalka, Włodzimierz Smogur, Włodzimierz Woźniak.



W piątek 16 października w czytelni Biblioteki Miejskiej odbyło się spotkanie z radnymi – elektami, którzy w wyborach samorządowych 11 października br. uzyskali mandaty do Rady Miejskiej Lubonia. Inicjatorem spotkania było Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie” (wydawca „WL”). Przybyło na nie 25 z 28 przyszłych radnych.

Organizatorzy zaoferowali współpracę z nowo wybranymi przedstawicielami władz miasta, proponując płaszczyzny współdziałania, m.in. łamy „WL”.

Dyskutowano na temat ostatniego wydania „Więści Lubońskich”, które ukazało się przed wyborami. (HS)

Spotkanie „Forum Lubońskiego” z radnymi-elektami w Bibliotece Miejskiej

Wszystkim wyborcom - mieszkańcom Lubonia, którzy w wyborach samorządowych - 11.10.98r. głosowali na moją kandydaturę z „Listy AWS” do Rady Powiatu Poznańskiego, powodując tym samym, że zostałem wybrany

składam najserdeczniejsze podziękowania.

Życzę wszystkim rodzinom i każdej z osobna przede wszystkim zdrowia, radości oraz wiele Łask Bożych.

Z wyrazami należnego szacunku
Radny Rady Powiatu Poznańskiego
dr inż. Marian Szymański
Luboń, ul. Sienkiewicza 8

Składam podziękowanie Wyborcom, którzy poparli moją kandydaturę w Wyborach do RM w Luboniu.

Uwagi, problemy mieszkańców – kontakt osobisty lub telefoniczny 813-12-77 (wieczorem).

Zofia Borowicz

RS AWS w Luboniu

dziękuję wyborcom za poparcie w wyborach samorządowych 1998r.

Byliście z nami. Bądźmy razem.

Dziękujemy

Szanowni Państwo!

W imieniu kandydatów z listy Unii Wolności do Rady Miejskiej Lubonia i Rady Powiatu Poznańskiego składamy Państwu serdeczne podziękowania za poparcie wyborcze i dowody sympatii dla prezentowanego przez nas programu zmian w naszym mieście.

Niezależnie od przekonań politycznych każdemu z Nas zależy na tym, aby Luboń stał się jednym ze znaczących ośrodków życia gospodarczego i kulturalnego w Wielkopolsce. Jesteśmy przekonani, że wspólnym wysiłkiem możemy osiągnąć te cele. Dlatego też w imieniu członków Koła Unii Wolności w Luboniu zwracamy się do mieszkańców naszego miasta o wsparcie naszych działań.

Zależy nam na współpracy najszerzej grupy pracodawców, przedstawicieli handlu, usług, drobnej wytwórczości i wolnych zawodów, od których można będzie wysłuchać wiele bezcennych, fachowych uwag i wniosków.

Szczególnie serdecznie zapraszamy studentów i młodzież szkół średnich, którzy widzą, rozumieją problemy miasta i znają sposób ich rozwiązania.

Każda opinia może okazać się cenna dla skutecznego zarządzania miastem w naszym najlepiej pojętym interesie.

Raz jeszcze wyrażamy Państwu wdzięczność i podziękowania za poparcie wyborcze i mamy nadzieję, że ten apel nie pozostanie bez echa.

Zarząd Koła UW w Luboniu
Przewodniczący Koła UW w Luboniu – **Izabella Chodorowska** tel. 813-16-02



cd. podziękowań – patrz strona reklamowa

Zarząd lubońskiej Unii

Informacja dla sympatyków i kandydatów na członków Koła Unii Wolności w Luboniu.

W dniu 22 października 1998 roku odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła UW w Luboniu, podczas którego dokonano wyboru Zarządu Koła w osobach:
Przewodniczący –

Izabella Chodorowska
tel. 813-16-02

Wiceprzewodniczący –

Izabella Szczepaniak

Sekretarz – **Maciej Nowak**

Skarbnik – **Mirosław Pomes**

Członek Zarządu –

Wojciech Skowroński
tel. 813-00-80

(ICh)

Umowa koalicyjna RS AWS – UW

28 października dwie partie, które w nowo wybranej Radzie Miejskiej Lubonia otrzymały w sumie 11 mandatów (Ruch Społeczny Akcja Wyborcza „Solidarność” – 6, Unia Wolności – 5 mandatów) zawiązały umowę koalicyjną. Podpisali ją przewodniczący obu partii oraz wszyscy reprezentujący je radni. Oto treść umowy.

Program RS AWS-UW

1. Dążyć do podniesienia dochodów Miasta poprzez wspieranie działalności gospodarczej i rozwoju przedsiębiorczości. Tworzyć nowe miejsca pracy, aby dać szansę młodym.

2. Koncentracja wysiłków na rozbudowie infrastruktury komunalnej Miasta, w tym między innymi: na budowie sieci kanalizacji, chodników, poprawie stanu dróg, budowie oczyszczalni ścieków. Za istotne zadanie należy uznać zmniejszenie dysproporcji, jakie występują w infrastrukturze w poszczególnych rejonach Miasta.

3. Wykorzystać szansę rozwoju Lubonia stworzoną przez budowę autostrady przebiegającej na jego obrzeżach, przy

jednoczesnym ograniczeniu ewentualnych negatywnych skutków.

4. Promować działania na rzecz środowiska naturalnego poprzez właściwą politykę lokalizacyjną i przestrzenną oraz podniesienie świadomości ekologicznej.

5. Usamodzielnienie szkoły i przedszkola w zakresie zarządzania oraz zwiększyć udział rodziców w ich funkcjonowaniu, umożliwić osobom prywatnym lub organizacjom utworzenie żłobka na terenie Lubonia. Wspierać wprowadzenie reformy w oświacie.

6. Wspierać rozwój różnorodnych form budownictwa mieszkaniowego w Mieście z uwzględnieniem budownictwa dla mniej zamożnych (TBS). Miasto zarezerwuje grunty pod to budownictwo.

7. Dążyć do poprawy bezpieczeństwa w Mieście poprzez poszerzenie form współpracy Straży Miejskiej z Policją. Dążyć do zwiększenia etatów w Straży Miejskiej, polepszyć wyposażenie funkcjonariuszy oraz doprowadzić do realizacji programu „Bezpieczne miasto”. Wspierać lokalne inicjatywy mieszkańców dotyczące bezpieczeństwa i porządku.

8. Zapewnić mieszkańcom szerszy dostęp do kultury i rozrywki. Zachęcić do organizowania w mieście festynów i koncertów. Dofinansować społeczne organizacje kulturalne. Promować sport masowy, szerzej udostępnić i wykorzystać szkolne obiekty sportowe.

9. Optymalnie wykorzystać środki finansowe przeznaczone na pomoc społeczną. Dbać o właściwe funkcjonowanie służby zdrowia.

10. Usprawnić działalność Urzędu Miasta na rzecz efektywniejszej obsługi interesantów z zachowaniem wymaganej kultury.

Przewodniczący UW – Izabella Chodorowska

Przewodniczący RS AWS – Mirosław Witkowski

Radni UW: Zofia Borowicz, Bogdan Jędrzejewski, Marcin Leciej, Zofia Skok-Lukomska, Tadeusz Waliczak

Radni RS AWS: Roman Haremza, Zdzisław Kujawa, Wiesław Nowakowski, Ewa Rogowicz, Andrzej Sobilo, Wiesława Wilczyńska

Prace komunalne – październik 1998r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- firma „HYDRO-INSTAL” z Poznania zakończyła budowę kanałów sanitarnych w odcinkach ulic: Cmentarnej, Szkolnej, Kasprowicza, Drzymały, Poniatowskiego, Bocznej, Wiśniowej, Gruszkowej, dokonano odbioru końcowego z udziałem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (PWIK) w Poznaniu,

- firma „PERKOM” z Lubonia zakończyła budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Agrestowej, dokonano odbioru końcowego z udziałem PWIK,

- firma „MELKAN” z Kościana zakończyła budowę kanałów sanitarnych w odcinkach ulicy Klonowej, aktualnie kontynuuje roboty w ul. Kołłątaja,

- firma „WodAn” z Lubonia zakończyła budowę kanałów sanitarnych w odcinku ulicy Morelowej, dokonano odbioru końcowego z udziałem PWIK,

- firma „WodAn” z Lubonia rozpoczęła budowę kanałów sanitarnych w odcinkach w ulic: Szafirowa, Różana i Graniczna, zakończenie robót przewidziane do końca 1998r.,

- firma „DROMOST” z Żabna zakończyła odtwarzanie nawierzchni bitumicznej ul. 11 Listopada (odcinek Poniatowskiego – Traugutta) oraz odnowy nawierzchni bitumicznej z ułożeniem nowego dywanika na całej szerokości jezdni

(odcinek Poniatowskiego – Świerkowa) po robotach kanalizacyjnych,

- firma „STRADA” z Środy Wlkp. rozpoczęła odtwarzanie nawierzchni bitumicznej ul. 11 Listopada (odcinek od Świerkowej do Kilińskiego) po robotach kanalizacyjnych, zakończenie robót do końca 1998r.,

- firma „KAN-GAZ” z Lubonia wygrała przetarg na wykonanie kanału sanitarnego w odcinku ul. Reja, zakończenie robót przewidziane do końca br.

2. Kanalizacje deszczowe:

- firma „WodAn” z Lubonia zakończyła budowę kanałów deszczowych w odcinku ulicy Grzybowej, kanał przygotowywany jest do odbioru końcowego,

- firma „HYDRO-INSTAL” z Poznania zakończyła budowę kanałów deszczowych w ul. Kilińskiego, kanały przekazano do eksploatacji,

- firma „MELKAN” z Kościana zakończyła budowę kanałów deszczowych w odcinkach ulicy Klonowej, aktualnie kontynuuje roboty w ul. Kołłątaja,

- firma „WodAn” z Lubonia zakończyła budowę kanałów deszczowych w odcinkach ulic: Morelowa i Rejtana, kanały są przygotowywane do odbioru końcowego,

- firma „KAN-GAZ” z Lubonia wygrała przetarg na wykonanie kanału deszczowego w ul. Wschodniej (odcinek Koper-

nika-Szymanowskiego), zakończenie robót przewidziane do końca br.

3. Ośrodek Opieki Społecznej:

- firma „MAREX” z Poznania zakończyła roboty adaptacyjno-remontowe budynku przy ul. Źródlanej 1 dla potrzeb Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu.

4. Utwardzenie nawierzchni ulic:

- firma „Jedynka EMPEERDE” z Poznania kontynuuje budowę nawierzchni bitumicznej ulicy Lipowej,

- firma „Jedynka EMPEERDE” z Poznania po wygraniu przetargu przystąpiła do wykonania nawierzchni bitumicznej ul. Ogrodowej i Akacyjnej,

- unieważniono postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie nawierzchni bitumicznej ul. Kilińskiego,

- firma „Jedynka EMPEERDE” z Poznania wygrała przetarg na wykonanie nawierzchni bitumicznej ul. Spokojnej, termin zakończenia robót w 1999r.

5. Gazyfikacja:

- firma „LITZ” z Poznania po wygraniu przetargu, przystąpiła do budowy gazuociągu w ulicy Kurowskiego, termin realizacji ok. jeden miesiąc.

Leszek Michalik –
Biuro Majątku Komunalnego

Samorządowy sposób na mieszkanie

Mieszkańców Lubonia zainteresowanych powołaniem w naszym mieście oddziału Towarzystwa Budownictwa Społecznego uprzejmie proszę o zadeklarowanie chęci rozwiązania swoich problemów mieszkaniowych poprzez budownictwo wielorodzinne w ramach TBS w Luboniu lub w Poznaniu (najbliższa planowana zabudowa – teren ul. Opolskiej – baraki poniemieckie).

O terminie i miejscu spotkania w Luboniu zostaną Państwo poinformowani indywidualnie po przesłaniu deklaracji udziału w pracach TBS z podaniem swojego adresu.

Kontakt: Wojciech Skowroński,
ul. Żabikowska 56/7
62-031 Luboń (tel. 813-00-80)

W tym miesiącu redakcja „Wieści Lubońskich” nie otrzymała z Urzędu Miejskiego żadnych materiałów.



List do redakcji

Szanowna Redakcjo!

Mieszkam przy ul. Dworcowej, która nie ma prawie żadnego uzbrojenia a przede wszystkim kanalizacji deszczowej. (Owszem została

zbudowana z myślą o przyszłej drodze. W chwili obecnej jest jednak nieczynna – biegnie obok polnej drogi; guliki są nieczynne). O ile mi wiadomo, dopiero za lat kilka nastąpi budowa właściwej drogi, dlatego dziwi mnie fakt zakładania małej architektury, tzn. sadzenie żywopłotu w pobliżu rowu odwadniającego, który zwięża obecną drogę. W wyniku tych prac wykonywanych przez firmę p. Jurgi został usypany 0,5 metrowy wał ziemny uniemożliwiający odpływ wody do rowu. Co za tym idzie, ul. Dworcowa zamienia się w błotnistą rzekę. Jest ona nie do przebycia, ani pieszo, ani samochodem.

Jestem za tym, aby nasze miasto było coraz bardziej zielone, ale lekką przesadą jest zaczynanie od sadzenia krzaczków, gdy za rok lub dwa wjadą spychacze.

(nazwisko znane redakcji)

Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego, sadzenie krzewów wzdłuż ul. Dworcowej wynika z realizacji założeń „Kompleksowego projektu zagospodarowania zieleni miejskiej w Luboniu” (patrz również arty-



0,5-metrowy wał ziemi usypany wzdłuż ul. Dworcowej

kuł pt. „Nie lipne lipy”). Pracownicy wydziału twierdzą, że przekopy do rowu odprowadzającego wodę biegnącego wzdłuż torowiska zostały już wykonane. Planowane jest również poszerzenie i utwardzenie drogi na omawianym odcinku. (HS)

Nie lipne lipy

W październiku wzdłuż ul. Poniatowskiego i 11 Listopada posadzono 34 nowe drzewka (odpowiednio 10 i 24 sztuki). Zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody są to lipy z gatunku drobnolistnych, takie jakie wycięto przedtem w obu alejach lipowych. Mają średnicę pnia nie mniejszą niż 5 cm, są wzmocnione i odpowiednio opaliskowane. Wszystko po to, by zabezpieczyć młode rośliny przed zniszczeniem. Ich posadzenie kosztowało blisko 7 tys. zł. Część kosztów poniosło miasto, resztę pokryto z 10-tysięcznej dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, którą przeznaczono na sfinansowanie kosztów nasadzeń wzdłuż wspomnianych ulic – Poniatowskiego i 11 Listopada oraz ulicy Dworcowej (nasadzenia realizowane obecnie).

Zakupem i wkopaniem nowych lip zajął się Zakład Zadrzewień, Zieleni i Rekreacji pana Zbigniewa Jurgi.

Uzupełnienia alei lipowych dokonano w ramach „Kompleksowego projektu zagospodarowania zieleni miejskiej w Lu-



Opaliskowane, młode lipy na ul. Poniatowskiego

boniu” sporządzonego przez poznańską firmę „ABRYS”.

(HS)

9,99% dla Japończyków

Udziały japońskich koncernów w kapitale WPPZ

8 września br. Pierwszy Narodowy Fundusz Inwestycyjny sprzedał 406,7 tys. akcji Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Przypomnijmy, że w skład przedsiębiorstwa wchodzi dwa zakłady: luboński oraz w Stawach koło Wrześni. Zarząd spółki mieści się w Luboniu. Sprzedane akcje stanowią prawie 10% wszystkich akcji przedsiębiorstwa. Zostały zakupione przez Mitsubishi Corporation Tokyo i Mitsubishi Corporation UK London. Jak podaje „Gazeta Wyborcza” z dnia 8 września w wyniku przeprowadzonej transakcji I NFI zyska 6,9 mln zł. Jak wynika z informacji uzyskanych od wiceprezesa

Zarządu WPPZ p.Kasperskiego, I NFI zmniejszył tym samym dotychczasowe swoje udziały w kapitale akcyjnym WPPZ do 25,75%. W tej chwili więc pakiet wiodący posiada „Rolimpex”. Przypomnijmy, że WPPZ powstało na początku tego wieku wraz z rozwojem kolei żelaznej. Zakłady zostały przekształcone w jednoosobową spółkę skarbu państwa, a następnie włączone do programu powszechnej prywatyzacji. Od września 1995r. zarządzał nimi I NFI. Od stycznia tego roku pakiet wiodący posiada „Rolimpex”. Zdaniem wiceprezesa dzięki współpracy z japońskim inwestorem spółka ma możliwość zdobycia więk-

szego rynku zbytu. Wzrośnie również eksport mączki ziemniaczanej na rynki wschodnie. Do niedawna produkowano przede wszystkim na rynek krajowy. Tylko około 15% produkcji wysyłano na eksport. Głównym jej odbiorcą była właśnie Japonia i Tajwan. W zakładach przetwarzano rocznie ponad 150 tys. ton ziemniaków, co daje około 28-30 tys. ton skrobi. Wykorzystuje się ją do produkcji klejów, preparatów do przemysłu włókienniczego, papierniczego oraz dekstryn. Ze skrobi wytwarza się również syrop skrobiowy wykorzystywany w przemyśle cukierniczym.

Regina Górnaczyk

Jak cię widzą, tak cię piszą

O porządku w mieście

Tam, gdzie ład i porządek, tam pierś odycha się swobodniej, gdzie powinność obywatelska sprzyja rządzeniu, tam i kultura kwitnie w narodzie. Takim oto wstępem chciałbym poruszyć wrażliwość społeczności lubońskiej i zarazem odnieść się do przyszłych radnych, którzy powinni zakasać rękawy i wziąć się sumiennie do pracy.

Muszę zwrócić uwagę na niektóre sprawy rażąco rzucające się w oczy. Przykładem tego niech będzie teren miejscowego ryneczku u zbiegu ulic Powstańców Wielkopolskich i Żabikowskiej. Tuż za przystankiem autobusowym znajduje się wielki dół dzielący przestrzeń kramarzy od Centrum Handlowego „Gesa”. W tym dole, istniejącym z przyzwolenia Rady Miejskiej, znaleźć można wszystko - od antycznych mebli, niepotrzebnego żelastwa, puszek, worków foliowych, papierów i kartonów po warzywka, szmaty, łachmany, stare obuwie i butelki od piwa. Najgorsze jest to, że na wierzchu tego śmietniska sprzedawcy, przechodnie i przypadkowi „turyści” wyrzucają resztki jedzenia wraz z zepsutymi owocami i warzywami.

Powstaje pytanie - czy można temu zaradzić? Można i należy zrobić to szybko. Do czego służą duże pojemniki? Trzeba nawiązać kontakt z Retmanem lub inną firmą wywozową, choćby naszą, miejską, a koszty proporcjonalnie ponieśliby wszyscy, którzy korzystają z powierzchni handlowej, nawet właściciele pawilonów oraz „Gesa”, która też nie jest bez grzechu.

Obwiniam za tę sytuację radnych poprzedniej kadencji. Gdzie oni byli, gdy dół się zapelniał i na co się zdały akcje „Sprzątania świata”, jeśli tej „plamy” nikt nie widział. Nowo wybrani radni weźcie sobie do serca taką okoliczność - przyjedzie w tym roku reprezentacja jednej z zaprzyjaźnionych z Luboniem gmin z zagranicy i zechce przyjrzeć się naszemu centrum handlowemu, co wtedy? Wstydzicie się wszyscy. Niech to niedbalstwo, wyrażę się ostro, wręcz niechlujstwo nie zaciąży na opinii, którą oni nam wystawiają.

Drugim takim wyznacznikiem niedowładu Rady Miejskiej jest wejście na ulicę Migalli od Żabikowskiej. Sprawy ulic w naszym mieście są bodajże największą bolączką. Cóż z tego, że powstają chodniki, jeśli chwasty przy krawężnikach latami rozrastają się, zajmując większą część płyt, a wąska ścieżka nie sprzy-

ja przejściu. Teren ten jest własnością miasta, czekającego chyba aż chwasty w okresie zimowym w naturalny sposób same zginą. Zostaną jednak korzenie i nasiona, które wiosną znów odżyją. Na ulicę Migalli kierowcy dostają się przejeżdżając przez klin

Zakaz – zakazem, kubły – kubłami, a nawyk – nawykiem.
Teren pomiędzy targowiskiem a „Gesa”



fol. Sebastian Linkiewicz

Chodnik na ul. Migalli



fol. Sebastian Linkiewicz

ziemi niczyjej, pomiędzy ul. Długą a Żabikowską, porośnięty dzikimi krzewami i gęstą trawą przemieszaną z wyrzucanymi tu śmieciami. Uważam, że ten kawałek terenu można przeznaczyć na budowę domu, plac zabaw dla dzieci, sklep lub zakład rzemieślniczy. Makabrę uliczną w postaci ciągle spływającej z górnej części drogi wody, można by rozstrzygnąć na korzyść mieszkańców razem z właścicielami dwóch hurtowni przy ul. Długiej, do których to dojeżdżające tiry i samochody dostawcze, wybijają potężne dziury. Natomiast panu Kostrzewskiemu, przedsiębiorcy budowlanemu, który mieszka obok, można zaproponować sprzedaż tego zaniedbanego klina na budowę choćby garaży dla przyszłych mieszkańców domu, który ma powstać po przeciwnej stronie.

Trzecim lizszajem na ciele naszego miasta jest ul. Poprzeczna. Chwasty i krzaki z posesji zarastają chodnik! Kierowcy omijając dziury i doły niszczą go. Co mamy robić my, przechod-



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Śmieci po akcji „Sprzątanie świata” zalegały nad Wartą jeszcze wiele dni



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Napis widniejący od co najmniej roku na wiacie przystanku autobusowego przy parku „Siewcy” – ul. Armii Poznań. A kto to jest „ewel”?

nie, gdzie mamy się podziąć, gdy błoto i woda wytryskująca spod kół samochodu brudzi nas od stóp do głów?

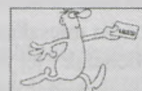
Radnym daję pod rozwagę, że na nic się zdadzą imprezy typu „Sprzątanie świata”, konkurs na ładną posesję i czystość przydomowych ogródków, jeśli nie będzie wspólnych wysiłków ze strony władzy i obywateli oraz wypełnienia zobowiązań obiecanych przez radnych w czasie kampanii wyborczej, a głównie skutecznego egzekwowania ich w działaniu.

R. Przybylak



Kulisy pewnej kandydatury

List do redakcji



29 sierpnia 1998 r. podpisałem deklarację p. Waliczakowi na obiektach LKS-u, zaznaczając że interesuje mnie tylko okręg nr 3.

*

2 września w/w powiadomił mnie, że jestem w okręgu nr 2, zaznaczając, że nie mogę być na liście w okręgu nr 3, ponieważ lista jest już zamknięta i ma komplet 7 osób. Twierdził dalej, że gdybym był na niej jako ósmy, to głosy by się za bardzo rozdzielały. Oświadczyłem, że absolutnie nie zgadzam się na okręg nr 2. „Będę jeszcze rozmawiał z sekretarzką” - padła odpowiedź.

*

3 września w/w zawiadomił mnie, że nie z tego, ponieważ sekretarzowa nie zgadza się na dopisanie mnie, dodając - *Może*

ciebie się boi! bo nie dopisze już nikogo. To jest ostateczna odpowiedź. Pragnę zaznaczyć, że p. sekretarz Chodorowska była druga na liście, a p. Waliczak na pierwszym miejscu.

3 września postanowiłem udać się do przewodniczącego komisji rejon nr 2 Unii Wolności p. W. Skowrońskiego. Po zapoznaniu się z całą sprawą oznajmił mi, że postępowanie takie jest niezgodne z prawem. Jeżeli w okręgu nr 3 jest siedem mandatów, to na liście może być 14 kandydatów!

*

W dalszym ciągu, nie dając za wygraną, usłyszałem od p. Waliczaka, że na liście w okręgu nr 3 nie mogę być z innego powodu - ponieważ nie jestem członkiem Unii Wolności! Pomyślałem: zabawa jak

w cyrku. Tylko nasuwają się pytania, po pierwsze - dlaczego w/w przyszedł w ogóle do mnie z deklaracją jako nie-członka? i dlaczego jako nie-członek mogłem być na liście w okręgu nr 2?!

*

Na koniec tej całej komedii chciałbym zaznaczyć bardzo istotną sprawę. Żeby było weselej, to 11 września w okręgu nr 3 na liście Unii Wolności zostały jeszcze dopisane 3 osoby. Znalazło się więc tam w sumie 10 osób! Z powodzeniem mogło być jeszcze nawet o 4 więcej.

Władysław Szczepaniak
Luboń ul. Żabikowska 52/39
tel. 8-130-946

Pan Szczepaniak złożył na ręce W. Skowrońskiego deklarację o wycofaniu swojej kandydatury z listy UW. Ponieważ p.

Skowroński nie chciał jej przyjąć osobiście, W. Szczepaniak przesłał ją listem poleconym. Oto treść deklaracji:

Luboń 11 IX 1998 r.

Szanowny Pan
Wojciech Skowroński
Przewodniczący Komisji
Unii Wolności

W związku z nieudostępnieniem mojej kandydatury do Rady Miejskiej w Luboniu w okręgu nr 3 wycofuję moją deklarację podpisaną w dniu 29 VIII 98 r. jak również rezygnuję z kandydatury z ramienia waszej Partii.

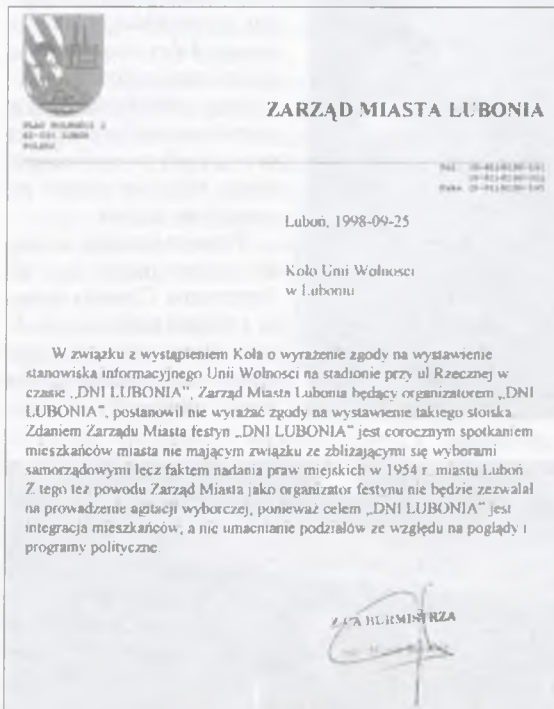
Władysław Szczepaniak

...BALONIKÓW NA DRUCIKU

W poprzednich „Wieściach Lubońskich” zamieściliśmy obszerną relację z obchodów „DNI LUBONIA”. Celowo w materiale redakcyjnym nie podejmowaliśmy komentarza co do wykorzystania tej imprezy na kampanię wyborczą. Dziś jednak warto parę zdań na ten temat powiedzieć i z kronikarskiego punktu widzenia przedstawić kilka faktów a także zastanowić się nad intencjami organizatorów.

PROŚBA

Ugrupowanie Unia Wolności zwróciło się do władz Lubonia z prośbą o możliwość ustawienia na stadionie LKS, gdzie odbywały się główne imprezy „Dni Lubonia”, stolika z informacjami o ugrupowaniu. Otrzymali negatywną odpowiedź, którą dostarczyli redakcji „WL” do wykorzystania, a którą w oryginale publikujemy poniżej.



JAK BYŁO NAPRAWDĘ

„Dni Lubonia” miały być według organizatorów, co wynika z pisma, „corocznym spotkaniem mieszkańców miasta nie mającym związku ze zbliżającymi się wyborami...”

Natomiast przejazd przedstawicieli władzy dorożkami przez miasto na stadion przy ul. Rzecznej odbywał się wśród setek rozdawanych żółtych balonów z napisem reklamującym ugrupowanie związane z Zarządem Miasta (organizatorem imprezy) i Przewodniczącym Rady Miejskiej Lubonia „WSPÓLNOTA LUBOŃSKA” (patrz zdjęcie). Na stadionie podczas imprez rozdawa-

no też „INFORMATOR URZĘDU MIEJSKIEGO”, którego wydawcą jest Zarząd Miasta. Zawarte w nim treści okazały się propagandowymi, co podkreśliło kilku radnych w artykułach polemicznych nadesłanych do redakcji „WL”. Także w relacjach telewizyjnych, których w tym roku, jak nigdy dotąd, było wyjątkowo dużo, używano pojęcia „wspólnota lubońska” (nie w kontekście ugrupowania), co też z punktu widzenia psychologii utrwało „hasło” i atmosferę potrzebną kilka tygodni później podczas wyborów.

Sprokocowani takimi poczynaniami Zarządu Miasta - organizatorów „Dni Lubonia” (czytaj „Wspólnoty Lubońskiej” ugrupowania wyborczego), przedstawiciele Unii Wolności nie zastosowali się do poleceń burmistrza i co prawda nie na stole, lecz „z wolnej ręki” i bez należytego przygotowania, zaczęli rozdawać to, co mieli - ulotki i trochę daszków słonecznych dla dzieci ze znakiem „Unia Wolności”.

MOIM ZDANIEM

Ogłoszona 16 lipca ordynacja wyborcza stawiała Luboń w innych niż dotychczas realiach. Gdyby organizatorzy „Dni Lubonia” kierowali się zasadą bezstronności i rzeczywistej służby mieszkańcom, to nie zakazywałyby informacji powstałym ugrupowaniom, lecz umożliwiłyby im dokonanie prezentacji w ramach imprezy ogólnomiejskiej. Tymczasem organizatorzy nie zgodzili się na



przewyborcze przestawienie programów jednej grupy, ale nie wykazali już konsekwencji w potraktowaniu w ten sam sposób ugrupowania, które sami utworzyli.

Dlatego uważam, i w opinii tej nie jestem odosobniony, że „DNI LUBONIA 1998” impreza dla wszystkich mieszkańców naszego miasta nosiła elementy kampanii wyborczej organizatorów - Zarządu Miasta startującego ze „Wspólnoty Lubońskiej”. Podobnie też „Informator Urzędu Miejskiego”, a przede wszystkim dokument pod tytułem DOKONANIA WŁADZ SAMORZĄDOWYCH LUBONIA W LATACH 1994-1998 zawierał wyraźne elementy propagandowe, co z punktu widzenia służebnej funkcji władzy wobec całej społeczności Lubonia uważam za zachowanie niedemokratyczne.

Piotr Paweł Ruszkowski

Przeciekający dach...

Dwa lata temu zakład rzemieślniczy p. Tomasza Błażejczaka z ul. Kilińskiego 2 podjął się położenia nowego dachu z eternitu na domu przy ul. Kościuszki 28. Od tego momentu dla mieszkańców budynku rozpoczęły się kłopoty. B. Michalak i jej wuj J. Michalak skarżą się, że rzemieślnik źle wykonał remont dachu. Ich zdaniem za słabo przybił eternitowe płyty (użył za mało gwoździ) oraz nie ułożył nowych blach. Skutkiem tego dach przecieka i woda deszczowa przedostaje się do pokoju oraz kuchni. W czasie silnych wiatrów eternitowe płyty podnoszą się. Mieszkańcy domu nie mają już siły monitorować w tej sprawie. B. Michalak poinformowała mnie, że do p. T. Błażejczaka wysłała dwa listy polecane, natomiast ile razy telefonowała trudno już dziś nawet wyliczyć. Rzemieślnik, mimo iż dawał na wykonaną przez siebie usługę 3-letnią gwarancję, nie chce w jej ramach naprawić dachu. Zapytany przeze mnie p. T. Błażejczak wyjaśnia, że nie czuje się do tego zobowiązany. Tłumaczy, że kiedy zdjął część starych dachówek zorientował się, że ołacenie, czyli drewniana konstrukcja, na którą nakłada się dachowe pokrycie jest w złym stanie i powinno być wymienione. Jak twierdzi poinformował wtedy o tym osoby zlecające usługę. Co więcej, odradził też kładzenie ciężkiego eternitu, którym jego zdaniem nie pokrywa się już nawet stodoła... Do starych lat, szacowanych przez p. T. Błażejczaka na 40 lat, nie można było

przybić więcej gwoździ, ponieważ drewno było zbyt spróchniałe. Rzemieślnik twierdzi, że p. B. Michalak i p. J. Michalak zgodzili się na kontynuowanie prac bez wymiany ołacenia. Podkreśla, że swój zakład prowadzi od 6 lat i zawsze wyjaśnia klientom przed przystąpieniem do prac, co należałoby wykonać. Zatem skoro w tym konkretnym przypadku właściciele domu nie zgodzili się na nowe ołacenie, sami są sobie winni. Natomiast p. B. Michalak i p. J. Michalak zaprzeczają temu. Potwierdzają jedynie, że rzemieślnik proponował na początek położenie blachy falistej, ale w końcu zgodził się na ułożenie zakupionych przez nich wcześniej płyt eternitowych. Rozpoczynając prace remontowe, nie wspominał jednak o złym stanie ołacenia. Pan J. Michalak stwierdza, że p. T. Błażejczak mówił wręcz, że drewno jest dobre... O tym, że ołacenie jest za słabe dowiedzieli się od wykonawcy dopiero po kilku miesiącach od wykonania remontu.

No cóż, trudno w tym momencie komentować czy rozstrzygnąć o winie, czy też odpowiedzialności. Jedno jest pewne. Pani B. Michalak i p. J. Michalak stracili na remont 2300 zł., co stanowiło dla nich duży wysiłek finansowy. Ich dach przecieka, a rzemieślnik nie ma zamiaru go naprawić. Na nowy remont właściciele domu niestety nie mogą sobie pozwolić...

Robert Wrześniński.

„REMANENT”

Zakończył się gorący, niespotykany dotychczas na taką skalę w Luboniu czas wyborczy.

W „Wieściach Lubońskich” ta atmosfera dała się odczuć w materiałach prasowych przesłanych do redakcji. Jako pismo samorządowe o charakterze obywatelskim chętnie korzystamy z głosów mieszkańców, a w okresie kształtowania i wyboru samorządów - szczególnie. W tym czasie, co jest zupełnie zrozumiałe, uaktywniła się, artykułując swoje poglądy, szczególnie ta część obywateli miasta, która bezpośrednio zaangażowała się w wejście do władzy. Niektórzy celowo nie skorzystali z uprawnień statutowych, nie dając „WL” szansy odmowy opublikowania, wiedząc, że takiej by nie było. Charakter polemiczny opublikowanych artykułów wywołał zjawisko pozornej stronniczości gazety.

Pragnę wyjaśnić, że ze względu na kampanię wyborczą została przyjęta następująca zasada publikowania.

Materiały prasowe i artykuły związane z wyborami, a przesłane przez indywidualnych kandydatów zostały opatrzone przez redakcję inicjałami lub po uzgodnieniu - pseudonimem. Wyjątek stanowiły materiały podpisane przez osoby funkcyjne oraz z Urzędu Miasta.

Przyznając, że brak tego wstępu określającego zasady publikacji w poprzednim numerze „WL”, mógł wprowadzić w błąd i sugerować, iż są to materiały redakcyjne. Tak jednak nie było!

Autorami artykułów kontrowersyjnych, których pochodzenie przypisano „WL”, byli: RM - Robert Mizerka, Były Radny i Maria - Tadeusz Waliczak, WD - Wojciech Dutka

Usprawiedliwieniem niech będzie to, że ze względu na termin wyborów, „WL” wyszły o 10 dni wcześniej niż normalnie. Miały objętość aż 48 str., zawierały wiele materiałów wyborczych (wizytówek i programów). „WL” posiadają jedynie 3/4 etatu i w większości przygotowawane i opracowywane są społecznie, a przecież odpowiedzialność za nie jest wyjątkowa.

Wszystkich, którzy poczuli się w jakikolwiek sposób urażeni treścią, układem artykułów, dobozem ilustracji itd. - przepraszam!!!

Redaktor Naczelny „WL” - Piotr Paweł Ruszkowski

Mało kto w Luboniu zdaje sobie sprawę z faktu, że gąszczeniem pożarów w mieście i okolicy zajmują się dwie jednostki strażackie. Jeszcze mniej osób wie, jak na co dzień układa się życie koszarowe członków Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej w budynku przy ul. Żabikowskiej, który od 6 lat jest ich wspólną siedzibą.

Do roku 1992 „od ognia” strzegli lubonian ochotnicy (z 70-letnią historią starań o utworzenie i zachowanie drużyn strażackich w Luboniu mieli państwo okazję zapoznać się we wrześniowym numerze „WL”). Od sierpnia 1992r. na mocy umowy pomiędzy Komendą Wojewódzką PSP w Poznaniu i władzami Lubonia w rozbudowanej wówczas strażnicy przy ul. Żabikowskiej oprócz Ochotniczej działacząca Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej nr7, (której funkcjonariusze pomagali w pracach przy rozbudowywanym obiekcie, część z nich to dawni ochotnicy). Ustawa o ochronie przeciwpożarowej określiła podległość druhow z OSP wobec dowództwa jednostki zawodowej podczas wspólnych akcji, a także wynikające z niej powinności strażaków (m.in. konieczność szkolenia ochotników przez funkcjonariuszy PSP). Podjęto również niepisaną umowę o zabezpieczeniu terenu miasta przez OSP w przypadku wyjazdu strażaków zawodowych poza granice Lubonia. Umowa z władzami miasta natomiast nałożyła na PSP obowiązki z tytułu użytkowania budynku komunalnego oraz zobowiązania wobec jego gospodarzy – druhow z OSP. (według aneksu do umowy z września 1995r. PSP obciążona jest większością kosztów utrzymania obiektu: 70% opłat za zużycie wody, energii elektrycznej i gazu, 100% kosztów wywozu śmieci, 100% kosztów utrzymania, konserwacji i remontów pomieszczeń użytkowanych w całości przez JRG i 50% w przypadku pomieszczeń wykorzystywanych wspólnie z OSP).

Mimo tych ustaleń wspólna służba ochotniczej i zawodowej jednostki strażackiej w Luboniu okazała się trudna. Zaczął narastać konflikt. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy z jednostki PSP w Luboniu odeszło dwóch dowódców. Nawet jeśli ich przejście do innej służby spowodowane było, jak twierdzi następca, potrzebami kadrowymi w Komendzie Rejonowej PSP, sytuacja w Luboniu z pewnością nie była czynnikiem hamującym decyzje o zmianie miejsca pracy. W marcu 1998r. na terenie JRG PSP powstały Związki Zawodowe Pracowników Pożarnictwa (o ich powołaniu informowaliśmy czytelników „WL”), które uznały, że nawarstwiający się problemy wewnętrzne wymagają in-

Łączy ich ogień

terwencji na szczeblu Komendy Wojewódzkiej PSP i Urzędu Miasta. Doszło do rozmów dowództwa JRG z władzami OSP oraz Burmistrzem Lubonia. Zdaniem związków nie odniosły one skutków. Nie pomogło wydzielenie na potrzeby strażaków - zawodowców specjalnego pomieszczenia sypialnego (z pomocą finansową miasta). Niedawno jedna z wielu sprzeczek między przedstawicielami jednostek zakończyła się rękoczynem.



„Życie koszarowe w JRG Lubon przebiega w ciągłym stresie. Bardzo trudno utrzymać dyscyplinę i regulaminowe pełnienie służby z powodu odbywających się na terenie strażnicy imprez okolicznościowych i prywatnych kursów nauki jazdy. Wiąże się to z ciągłym nadzorem nad osobami postronnymi przebywającymi na terenie obiektu. Podczas w/w imprez brak jest obecności ze strony nadzorującej i porządek (gospodarza). Dochodzi do interwencji policji, której wzywaniem muszą zajmować się funkcjonariusze PSP. Brakuje wyodrębnionych pomieszczeń, za które odpowiedzialność wylącznie JRG. Jej funkcjonariusze z tytułu całodobowych dyżurów w strażnicy odpowiedzialni są za cały sprzęt i pomieszczenia OSP oraz JRG. Sytuacja wyżej opisana jest bardzo poważna i należałoby się zastanowić nad podjęciem konkretnych i daleko idących decyzji, mających na celu zupełne wyjaśnienie problemów. Nie można pozwolić sobie tu na zabawę w straż pożarną, scysje i konflikty. Każdy z pracowników posiada swoją godność osobistą. Funkcjonariusze JRG to dorośli, poważni i wyszkoleni pracownicy, a 21-tysięczny Lubon wymaga i oczekuje utrzymania 100-procentowego i profesjonalnego bezpieczeństwa. Nie czas więc na prywatę i stwarzanie problemów.

Zarząd NSZZ Pracowników Pożarnictwa w Luboniu

Dowódcy obu jednostek skłonni są nie przeceniać wagi problemu. Zgodnie z oficjalną opinią Sławomira Pastoka (JRG PSP) współpraca zawodowa obu straży przebiega dobrze. Dowódca jest świadomy nieporozumień dotyczących życia koszarowego swoich podwładnych (ciasnota i działalność zarobkowa OSP przeszkadzają strażakom zawodowym w służbie), ale zdaje sobie również sprawę z faktu, że do takiego sposobu funkcjonowania OSP jako stowarzyszenie ma pełne prawo.

Zenon Twardowski (komendant OSP w Luboniu od roku 1972) uważa, że współdziałanie strażaków obu jednostek wynikać powinno z przekonania o służeniu jednemu celowi. Jako gospodarz przekazanego w wyniku umowy admi-

nistracyjnej z miastem budynku komunalnego stara się jak najlepiej wykorzystać jego możliwości, by przysporzyć OSP koniecznych w obecnym realiach dochodów na jej działalność. Dotacja miasta dla blisko 30-osobowej drużyny (w tym młodzież) wyniosła w bieżącym roku 25 tys. zł (plus 10 tys. na wydatki związane z obchodami 70 rocznicy OSP w Luboniu).

Ochotnicy również mają powody do niezadowolenia z sytuacji we wspólnej siedzibie. Prezes Twardowski chce współpracy z jednostką zawodową ale jest zdania, że „konfliktowi muszą odejść”.

Uważając, że spory należy rozwiązywać z władzami OSP a nie z załogą, kolejni dowódcy JRG kilkakrotnie brali udział w spotkaniach zarządu jednostki ochotniczej. Zdaniem S. Pastoka pomogło to uzyskać autorytet PSP wśród ochotników i osiągnąć uszanowanie odrębności JRG w strażnicy w Luboniu. Kierowany przez niego oddział liczy 33 funkcjonariuszy (z tego 12 pełni służbę we wspólnej z ochotnikami strażnicy w Mosinie). Obsługuje kilka gmin i jest przygotowany do profesjonalnego działania w zakresie likwidacji pożarów i miejscowych zagrożeń typu: wypadki drogowe, katastrofy budowlane, klęski żywiołowe (ze względu na potrzeby rejonu najczęściej wykonuje zadania o charakterze gaśniczym oraz z zakresu ratownictwa drogowego). Strażacy mają obowiązek dotrzeć na miejsce zdarzenia w ciągu 1-5 minut, jeśli zagrożenie dotyczy terenu Lubonia oraz w 20 minut w przypadku, gdy wymaga tego sytuacja poza granicami miasta.

Drużyna OSP od blisko 2 lat wchodzi w skład Krajowego Systemu Gaśniczego, który skupia wybrane jednostki w Polsce. Dysponuje większą liczbą sprzętu (3 wozy strażackie) niż lubońska PSP. Niektórzy druhowie to dawni „zawodowcy”.

S. Pastok sądzi, że z rozwiązaniem konfliktu w Luboniu należy poczekać do czasu zaistnienia nowych struktur administracyjnych. Funkcjonowanie jednostek przeciwpożarowych zależeć będzie wówczas od oceny potrzeb i możliwości dokonanej przez nowe władze lokalne. Podobne problemy najlepiej zdanem S. Pastoka regulują finanse. Być może zmiany pójdą wówczas w kierunku takim, jak na Zachodzie (a także niektórych miejscowościach w Polsce) i w Luboniu uda się kiedyś połączyć działania straży pożarnej (ochotników i zawodowców), pogotowia ratunkowego oraz miasta w celu stworzenia sprawnego systemu bezpieczeństwa dla jego mieszkańców.

Dotąd rozwiązanie problemu strażaków z ochotniczej i państwowej jednostki w Luboniu leżało w gestii Burmistrza Miasta i Komendy PSP w Poznaniu. Co w tej sprawie mają do powiedzenia wybrani niedawno członkowie Rady Powiatowej?

Hanna Siatka

PS. W październiku Związek Zawodowy Pracowników Pożarnictwa skierował do Komendanta Wojewódzkiego wniosek w sprawie ogrzewania budynku straży (pełniącej służbę w trybie ciągłym funkcjonariusze tej jednostki marzną). Jego skutkiem było podjęcie decyzji o spotkaniu Komendanta Wojewódzkiego i Rejonowego PSP, dowódcy JRG i Burmistrza Lubonia, który od czasu zmian lokalnych i kadrowych w JRG na początku tego roku nie miał informacji na temat konfliktu w strażnicy.

Do spotkania doszło 16 października br. Burmistrz odłożył sprawę rozwiązania konfliktu w strażnicy do czasu ukonstytuowania się nowych władz lokalnych. Wówczas możliwe będzie przeprowadzenie rozmów trójstronnych (OSP, JRG PSP, władze miasta). Strażacy zaproponowali udział przedstawicieli JRG w pracach komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego.

MEGAL
HERMANN

ul. Romana Maya 1
Lubon k/Poznania

tel. (0 61) 813-19-12
tel. (0 61) 810-29-65

HURT - DETAL

PLYTKI CERAMICZNE

- granitogresy, elewacyjne
- ścienne, podłogowe
- basenowe

CERAMIKA SANITARNA
DACHÓWKI

BEZPOŚREDNI IMPORTER
Z CZECH

16 października minęło 20 lat od czasu gdy Polak został Papieżem

T A M T A chwila Agaty

Watykan. Papież. Ojciec Święty. Agata była ośmioletnią dziewczynką, dla której te słowa nie nosły żadnych bliskich treści. Kiedy znalazła się z mamą na Placu Świętego Piotra, wmiszana w tłum ludzi przyjmujących błogosławieństwo papieskie, nadal nie miało to dla niej konkretnego znaczenia.

Jan XXIII był małym białym punktem na szarej ogromnej budowlu. Jako pamiątka po tamtym watykańskim spotkaniu został obrazek Ojca Świętego włożony do książeczki komunijnej, obok różnych Świętych. Po kilku latach przybył wizerunek innego Papieża - Pawła VI, równie dalekiego i obcego.

W sierpniu 78 roku, kiedy na Stolicy Piotrowej zasiadł Jan Paweł I, Agata sama miała już małą córeczkę. Zmianę w Watykanie przyjęła jak większość wiernych, z akceptacją, ale bez zbytniego zainteresowania. Wybory Papieża otoczone były najgłębszą tajemnicą.

We wrześniu niespodziewanie nadeszła wiadomość o śmierci Jana Pawła I. Był papieżem 34 dni. W ciągu kilku tygodni po raz drugi miało zebrać się konklawe. Wtajemniczeni wiedzieli, że wśród kandydatów jest Polak. Czy jed-

nak Kardynał Wojtyła to przeczuwał? W owym czasie w Polsce sprawy, które na świecie były całkiem jawne, okrywano mrokiem tajemnicy. Wszystkim się zdawało, że Papieżem może zostać tylko Włoch.

Córka Agaty była bardzo chora. Tak bardzo, że późnym popołudniem 16 października lekarze postanowili zatrzymać ją w szpitalu. Agata siedziała na twardej, drewnianej, szpitalnej ławce - płakała. Nagle ktoś krzyknął: „Wojtyła papieżem”. Pielęgniarki w radosnym podnieceniu biegały po korytarzu. Lekarze wychylali głowy - z niedowierzaniem i zachwytem. Polak - Papieżem! Agata wrzuciła ramionami, jakby to było najzwyczajniejsze w świecie wydarzenie. Zresztą tak mało ważne w porównaniu z jej rozpaczą i cierpieniem małej córeczki.



Ojciec Święty podczas wizyty w Poznaniu w czerwcu 1997 r.

fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Dziś na świecie niewiele jest małych dziewczynek, dla których „papież, Ojciec Święty” to puste słowa. I to nie tylko dla dziewczynek z Polski. Jak bardzo ten wielki człowiek potrafił zwykłym ludziom przybliżyć to, co odległe i obce. Niemal wszędzie znana jest postać pielgrzyma w białej szacie, niosącego w najdalsze zakątki świętą nadzieję. Boże sprawy wzięte w ręce T E G O człowieka stały się bliskie i drogie wszystkim ludziom.

Agata otacza Ojca Świętego uwielbieniem i atencją - jak zresztą miliony innych...
Magdalena Mikołajczak

Luboński akcent papieskiego jubileuszu



Wieczorem 15 października na dzień przed 20 rocznicą wyboru Karola Wojtyły na Papieża w kościele p.w. św. Jana Bosko w Luboniu odbył się wieczór poświęcony życiu i twórczości Karola Wojtyły. Uroczystość rozpoczęto o godzinie 18.00 Mszą św. w intencji Jana Pawła II i 20 lat Jego pontyfikatu na Stolicy Piotrowej. Po Mszy dwóch członków katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) - M. Józwicka i S. Wojciak odczytali życiorys Karola Wojtyły. Parafianie, zaproszeni członkowie Zarządu Miasta z burmistrzem Włodzimierzem Kaczmarkiem na czele oraz goście z zaprzyjaźnionej gminy Montfoort z Holandii mogli wysłuchać archiwalnego nagrania sprzed 20 lat, gdy na placu Św. Piotra w Rzymie zgromadzeni z całego świata

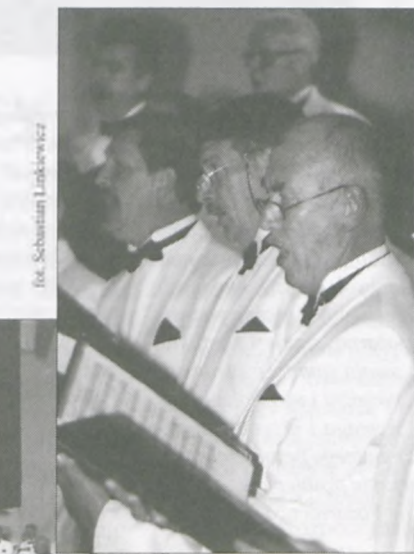
Drugą częścią wieczoru był koncert dedykowany Ojcu Świętemu przez chór męski „Zanglust” z Holandii przybyły do Lubonia na zaproszenie Zarządu Miasta oraz chór „Bard”. Jako pierwsi wystąpili goście. Zarówno utwór inauguracyjny zatytułowany „Gaude Mater Poloniae” w ich wykonaniu, jak i ostatni, zaśpiewany



Chór męski „Zanglust” z Holandii podczas koncertu w kościele p.w. Św. Jana Bosko

ta wiemi, mieli okazję zobaczyć i usłyszeć nowo wybranego Papieża.

Następnym punktem uroczystości była recytacja poezji K. Wojtyły w wykonaniu S. Wojciaka.



fol. Sebastian Lankiewicz

wspólnie w języku polskim, nagrodzony zostały nie kończącymi się oklaskami słuchaczy. Chór „Bard” zaśpiewał trzy piękne i wzruszające utwory nagrodzone również

gorącymi brawami i owacją na stojąco. Wieczór poświęcony 20-leciu pontyfikatu Jana Pawła II zakończył się cichą modlitwą w Jego intencji.

Sławomir Wojciak

Wieczór u Św. Barbary



16 października w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Papieża w parafii p.w. Św. Barbary w Żabikowie odmówiono Różaniec Św. przeplatany fragmentami życiorysu Ojca Świętego. Nad całością wieczoru czuwała młodzież Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z Żabikowa oraz przebywająca na rekolekcjach młodzież KSM z różnych miast Wielkopolski pod opieką księdza M. Matyby.

(S.W.)

Ksiądz Jarosław Foltyniewicz

Od 2 miesięcy jest wikariuszem w parafii p.w.Św. Barbary w Żabikowie. Urodził się w Gnieźnie, bliżej jednak związany jest z Poznaniem i Wielkopolską. Święcenia kapłańskie przyjął w 1991r. Podczas wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce był dość mocno zaangażowany we współpracę z Radiem „Merkury”, a jeszcze wcześniej przez ponad dwa lata współpracował z Katolickim Radiem Poznań. Luboń jest jego piątą z kolei parafią, w której prowadzi działalność duszpasterską. Ma pod swoją opieką KSM oraz grupę ministrantów. Przybył do nas z parafii p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Kostrzynie Wielkopolskim. Zapytany o pierwsze wrażenia z pobytu w Luboniu

twierdzi, że jeszcze za wcześnie na ocenę. Uważa, że Luboń, choć leżący w bliskim sąsiedztwie Poznania charakteryzuje się mentalnością małego miasteczka, jednak w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Mamy nadzieję, że będzie się u nas dobrze czuł.

(RG)



fol. Regina Górniewicz

Ks. Jarosław Foltyniewicz – wikariusz parafii p.w. Św. Barbary

w Luboniu



fot. Sebastian Linkiewicz

Tutaj, na przejeździe kolejowym przy parku „Siewcy”, w czerwcu ubiegłego roku zginęła 23-letnia kobieta.



fot. Sebastian Linkiewicz

Peron lubońskiego dworca kolejowego – miejsce tragicznej śmierci kilkuno-stoletniego chłopca.

Krzyżyk umieszczony na parkanie przy ul. Sobieskiego, upamiętniający tragiczne wydarzenie sprzed 2 lat (potrącenie pieszego).

Krzyże na ulicach Lubonia



fot. Sebastian Linkiewicz

Miejsce wrześniewej tragedii na ul. Krętej. W wyniku wypadku śmierć ponieśli dwie młode osoby.



fot. Beata Górnicyk

Z roku na rok na ulicach ginie coraz więcej ludzi. Również w Luboniu jest kilka miejsc, gdzie śmierć ponieśli nasi bliscy, znajomi... Kwiaty i znicze stoją tam nie tylko w dniu Święta Zmarłych.

Nowy pomnik

Odwiedzający 1 listopada zbiorową mogiłę ofiar wojny na cmentarzu w Żabikowie mieli okazję zapalić znicze na płycie nowego pomnika, który niedawno ustawiono na miejscu starego. W dniu Wszystkich Świętych dokonano jego poświęcenia.

Pomnik jest duży, przykrywa dwie kwatery. Wznosi się nad nim krzyż, u podstawy którego umieszczono tablicę z napisem:

**PAMIĘCI
TYCH, KTÓRZY NA CMENTARZU
I W OBOZIE ŻABIKOWSKIM
ZŁOŻYLI NAJWYŻSZĄ OFIARĘ
WŁASNE ŻYCIE
BOGU I OJCZYŹNIE
BY POLSKA ŻYŁA
„Życ będą umarli Twoi” (IZAJ. 26)**



fot. Hanna Siatka

Nowy pomnik na cmentarzu żabikowskim, który przykrył mogiłę ofiar wojny



fot. Hanna Siatka

Proboszcz parafii p.w. Św. Barbary podczas święcenia pomnika

Nagrobek wykonano z granitu strzegomskiego w mosińskim Zakładzie Kamienniarstwa państwa Piaszkowskich (do przetargu nie stanęła żadna z lubońskich firm). Budowany był w dwóch etapach przez dwa lata, najpierw z funduszy przyznanych przez wojewodę, a od tego roku również z pieniędzy przeznaczonych na ten cel przez lubońską Radę Miejską. Kosztował 30 tys. zł, z tego 10 tys. z budżetu miasta przyznała RML. (HS)

Święto Przymierza Rodzin

W niedzielę 18 października Terenowy Ośrodek Przymierza Rodzin obchodził kolejną rocznicę - Dzień Rodziny. Z tej okazji wzięliśmy czynny udział we Mszy św. o godzinie 11:00 w parafii p.w. Św. Barbary. Razem z nami był ks. Tomasz Rak, opiekun naszego Przymierza, który wygłosił kazanie.

O godz. 15:00 spotkał się również w kościele parafialnym na Różańcu, który prowadziły dzieci z rodzicami. Dzieci w scenkach przedstawiły tajemnice chwalebne Różańca.

Następnie w Domu Rekolekcyjnym Sióstr odbył się finał konkursu biblijnego. Brały w nim udział dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1, nr 2 i z Przymierza Rodzin. Nasi finaliści wykazali się dobrą wiedzą dotyczącą Starego i Nowego Testamentu. I miejsce zajęli: **Kamila Bąkowska** (kl. IV), **Bartek Łysakowski** (kl. V) i **Paweł Lewandowski** (kl. VI) - wszyscy z SP nr2, II miejsce natomiast:

Ola Franczak (kl. IV - SP nr1), **Marta Akuszewska** (kl. IV - SP nr2) i **Marta Strzelczyk** (kl. VI - SP nr2). Następnie rodzice mieli konferencję prowadzoną przez Sonię i Bohdana Paszkowskich z ruchu Spotkania Małżeńskie. W tym czasie dzieci zajęte były zabawą. Nie musieliśmy denerwować się o nasze pociechy, ponieważ przebywały z opiekunami. Był też czas na kawę i rozmowy. O godz. 19:00 wszyscy udaliśmy się na koncert. Przyjechała do nas grupa młodzieży z parafii p. w. Św. Michała z Poznania.

Po raz kolejny okazało się, że koncert piosenki religijnej jest piękny. O godz. 21:00 wracaliśmy zadowoleni do domów, spragnieni ciągle więcej...

Dzień Rodziny odbędzie się znów za rok, ale my spotykamy się częściej. Następną naszą spotkanie 11 XI o godzinie 15:00 - zapraszamy.



Miejsce prawem chronione

Rzecz o Obozie Żabikowskim

Minał wrzesień – miesiąc pamięci narodowej przybliżający nam - Polakom ważne wydarzenia minionych lat. Na terenie naszego miasta jest obiekt, który wszyscy dobrze znają – Obóz Karno-Śledczy w Żabikowie – miejsce eksterminacji ludności polskiej i obywateli innych narodowości w okresie II wojny światowej. Co roku odwiedzają go delegacje różnych organizacji krajowych i zagranicznych, w tym osoby osobiście związane z tym miejscem, aby dać wyraz pamięci o wydarzeniach z przeszłości. Zadumie nad minionym czasem sprzyja obecna pora roku. Jej urok zachęca do dłuższych spacerów.

Wchodząc na teren byłego Obozu Żabikowskiego, czytam na umieszczonej po prawej stronie tablicy:

„Obiekt zabytkowy chroniony prawem Miejsce pamięci narodowej Teren hitlerowskiego więzienia i obozu karno-śledczego w Żabikowie 1943-1945”

O ogromie krzywd informują tablice umieszczone na okazałych głazach leżących przy głównej alei. Na tym miejscu hitlerowscy oprawcy dokonali potwornej zbrodni. W znajdującym się tutaj baraku



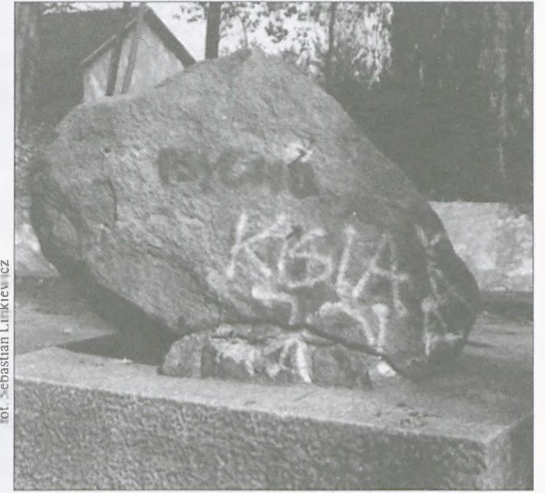
Śmieci przed bramą obozu

nocą 21 stycznia 1945r. spalono ok. 80 więźniów chorych i niezdolnych do ewakuacji.

Tu cierpiał i zginęło wielu Polaków i przedstawicieli innych narodów. W mojej pamięci utkwiły szczególnie słowa jednej z tablic:

*„Spójrzcie
Aż ziemia się wzdyma
Tam krzyczą spod ziemi
umarli”.*

Tymczasem wśród spacerujących zauważyć można osoby w towarzystwie czworonożnych pupili. Właściciele pieszków nie zwracają uwagi na hasające po całym terenie zwierzęta, tak jakby było to miejsce rekreacji. Przypuszczam, że nie są to przypadki odosobnione. Idę dalej, na tablicach, na których wypisano nazwiska osób straconych w obozie, zauważyć można ślady po psach, które tu załatwiają swoje potrzeby, dalej puszki po piwie, butelki po napojach wysokowych, papiery, pudełka po papierosach, goniących się chłopaków na „góralach”. Żenujący obraz dopełnia farba opisana ścianą, gdzie podczas wojny do-



for. Sebastian Linkiewicz

nia, wymagający odpowiedniego zachowania. To jest fragment naszej historii, świadczący o gehennie, jakiej doznał naród polski!

Antoni Przybylski TMML

Oto zapowiadane w poprzednim miesiącu wspomnienia harcerzy - seniorów z Lasku, uczestników uroczystości związanych z upamiętnieniem 65 rocznicy powstania 17 Drużyny Harcerzek, która odbyła się we wrześniu br. (patrz „65 lat harcerskiej służby” - „WL” nr 10/98).

Harcerstwo z tamtych lat

Piękna uroczystość zorganizowana i przeprowadzona przez krąg seniorów 17 i 18 DH obudziła wspomnienia. Nicktore z nich nadal boleśnie tkwią w sercach, bo jakoś dotychczas nikt, mimo przemian systemowych, nie wspominał o „rachunkach krzywd” pozostałych do uregulowania w stosunku do lubońskich harcerzy.

Widziałam pasję, z jaką seniorzy przygotowywali tę wielką dla nich i dla miasta uroczystość. Jak zabiegali o pomoc Zarządu Miasta i sponsorów prywatnych, a później własnoręcznie obierali warzywa do „grochówki”, budowali bramę, ołtarz, grabili szkolne boisko... Słuchałam ich wspomnień o tym, czym było i jest dla nich harcerstwo. Nie skarżyli się na przeszłość, ale...

Pomiędzy wspomnienia z lat wojny, chociaż okupant za przynależność do harcerstwa karał śmiercią w Obozie Żabikowskim. Tylko umilkły strzały, natychmiast rozpoczęły się zbiórki harcerskie. Pierwsze z nich miały miejsce w willi państwa Lewandowskich, przy ulicy Ogrodowej, tuż po ucieczce hitlerowców. To w tamtym ogrodzie ćwiczone musztrę harcerską i przygotowywano pierw-

szych zastępowych. Czasy były jeszcze niepokojne, jednak rodzice z pełnym zaufaniem powierzali drużynowym swoje dzieci.



Barak przy ul. Pułaskiego. Pierwsze harcówki druhów z Lasku.

Już latem 1945r. odbył się pierwszy obóz 17 DH i 18 DH z Lasku w Lubaszu koło Czarnkowa! Plecak i namioty pochodziły jeszcze z poniemieckich magazynów. W pracy drużynom pomagali rodzice, którzy zawiązali Koło Przyjaciół Harcerstwa. Gromadzili dla swoich dzieci fundusze, zdobywali sprzęt biwakowy, kupili nawet... harcówkę!

Już w 1947r. Koło Przyjaciół ufundowało sztandar 18 DH z Lasku. W tym sa-

mym roku Helena Stojcka, pracująca w Urzędzie Wojewódzkim przywiozła wiadomość, że pod Zieloną Górą jest duży, drewniany barak, na który można otrzymać przydział i kupić dla potrzeb harcerskich. Drużna Helena Stojcka była drużynową 17 DH i członkinią Koła Przyjaciół Harcerstwa. Rodzice podjęli natychmiastową decyzję: kupujemy! Zebrano środki, rozebrano barak na części i wagonem przewieziono do Lubonia. W tym samym czasie uzyskano od władz dzierżawę terenu w Lasku, przy ul. Rutkowskiego, tam zbudowano fundamenty pod harcówkę. Kiedy barak dotarł na bocznicę kolejową w Luboniu, jeden z harcerzy „sygnalówką” (rodzaj trąbki harcerskiej) ogłosił zbiórkę dla wszystkich drużyn i chętnych do pomocy. Pod rampę zajechały konne wozy z laskowskich gospodarstw. Barak przetransportowano i ustawiono na fundamentach. Jakaż to była radość! W harcówce mieściło się swobodnie 100 osób! Nie mówiąc o meblach i sprzęcie!

W 1948r. uroczyście przekazano odnowiony barak drużynom z Lasku (męskiej, żeńskiej i zuchowej) jako harcówkę. Od tam odbywały się tam wszystkie zbiórki i

zabawy harcerskie oraz spotkania Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Niestety, ówczesnym władzom politycznym „przeszkadzał” ideologicznie ruch harcerski. W 1951r. komitet partii (a osobiście jego sekretarz) wydał polecenie (!) kierownikowi szkoły nr4 w Lasku, aby harcówkę sprzedał!

Barak rozebrano ponownie i sprzedano prywatnemu wytwórcy zabawek z Lubonia (ustawiono go przy ul. Pułaskiego, gdzie stoi do dziś). Dla „partii” z tamtych lat „wróg klasowy” – prywatny producent, był mimo wszystko mniej groźny, niż duch i idea harcerstwa. O zgodności tej transakcji z prawem, nikt wówczas nie śmiał pytać. Harcerzy wypędzono, a później zwyczajnie rozwiązano ZHP. Sztandar 18 DH zabrał i przechował do czasu odwilży (w 1956r.) Antoni Przybylski (ukrywał go najpierw w kościele w Wirach, później we własnym domu).

Po 1956r. harcerstwo znów mogło wrócić do dawnej postaci. Harcówki jednak nie zwrócono... Drużyny znalazły sobie miejsce do działania w szkołach. 17 i 18 DH otrzymały zgodę na działanie przy szkole nr4 w Luboniu-Lasku.

Ale to już zupełnie inne wspomnienie...

Izabella Szczepaniak TMML

Tekst został oparty na wspomnieniach druhów: Władysława Stojckiego, Ryszarda Różańskiego, Andrzeja Szmyta, Zofii Michalak i Antoniego Przybylskiego.

Mieszkańcy Lubonia mają nadzieję, że nie bez powodu tak oszczędzono aleję cmentarną



for. Sebastian Linkiewicz



65 - lecie działalności obchodziła również (w marcu br.) 6 drużyna harcerzek i 7 drużyna harcerzy z Lubonia. Seniorzy - harcerze od kilku lat spotykają się regularnie w ostatni piątek każdego miesiąca w Jadłodajni przy ul. Jagielloj. We wrześniu wraz z rodzinami zorganizowali biwak nad jeziorem w Sławie Wlkp. koło Skoków, na którym było ognisko z pieczeniem kiełbasek, gawędą i śpiewaniem piosenek harcerskich. Głównym organizatorem tych spotkań od lat jest komendant Kręgu Seniorów były drużynowy 7 Lubońskiej Drużyny Harcerskiej Eugeniusz Kubacki i przyboczny Tadeusz Klimczak.

Bogdan Ratajczak

W Rocznicę Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego

18 września 1998 roku minęła pierwsza rocznica działalności Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego. W tym okresie Stowarzyszenie inicjowało wiele wypraw terenowych. Do największych osiągnięć zaliczyć należy odkrycie i lokalizację szczątków radzieckiego samolotu „JAK” zestrzelonego podczas walk o Poznań i okolicę w lutym 1945 roku. Odkrycia tego dokonali w Wirach w sierpniu 1997r. członkowie późniejszego Zarządu Stowarzyszenia R. Jaruszkiewicz i M. Krasowiak. Opracowana dokumentacja, zdjęcia i eksponaty przekazane zostały Urzędowi Wojewódzkiemu w Poznaniu. Podjęte przez członków Stowarzyszenia prace wykopaliskowe znacznie przyczyniły się do wydobycia szczątków i przedmiotów, które w późniejszym czasie zostały wyeksponowane na wystawie tematycznej zorganizowanej przez Stowarzyszenie w kolejną rocznicę wyzwolenia Poznania spod okupacji hitlerowskiej. Ekspozycja miała miejsce w Bibliotece Miejskiej w Luboniu przy ul. Żabikowskiej.

Od wczesniej wiosny, gdy tylko warunki terenowe pozwalały na prowadzenie prac w miejscach związanych z lokalnymi wydarzeniami historycznymi, podejmowaliśmy działania mające na celu ustalenie faktów wskazanych niejednokrotnie przez mieszkańców okolicznych miejscowości. Odkrywamy historie, które zostały zapomniane z powodu upływu lat lub które w ówczesnych czasach „należało zapomnieć”. Nasze działania koncentrujemy głównie na okolicznych terenach: Twierdzy Poznań (na temat której zebraliśmy już ogrom informacji), Wir (gdzie odnaleźliśmy szczątki radzieckiego samolotu z czasów II wojny światowej), Wielkopolskiego Parku Narodowego (co zaowocowało odnalezieniem szczątków niemieckiego samolotu transportowego Junkers-52), miejsca przeprawy wojsk radzieckich przez Wartę w styczniu 1945 r. (Czapury, Kątnik), pobliza linii kolejowej Poznań - Wrocław (gdzie w styczniu 1945r. został zniszczony ostatni pociąg z ludnością cywilną, która uciekała przed zbliżającą się Armią Czerwoną, i która została wymordowana a następnie pogrzebana w zbiorowej mogile nie odnalezionej do dziś), Kozich Głowach (skąd było prowadzone natarcie wojsk radzieckich), okolicach koryt rzek i jezior (przy których kiedyś stały młyny wodne, przebiegały trakty handlowe oraz tworzone były osady w czasach prehistorycznych). Podczas ostatnich prac wykopaliskowych w kompleksie lasów Starego Puszczykowa prowadzonych za zgodą Dyrekcji Wielkopolskiego Parku Narodowego w sierpniu i wrześniu zlokalizowaliśmy miejsce szczątków niemieckiego samolotu Ju-52 ze-

strzelonego 22 lutego 1945 roku nad Cytadelą Poznańską. Pozyskane podczas tej wyprawy przedmioty przekazane zostały po renowacji na wystawę do Muzeum Przyrodniczego Wielkopolskiego Parku Narodowego w Jeziorach. Opracowaną dokumentację opisowo-zdjęciową z wykopalisk prześlemy w późniejszym okresie do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Takich miejsc można by wymienić jeszcze wiele, lecz zapewne zajęłoby to wiele kart.



Kadr ze spotkania LSH w I rocznicę działalności. Od lewej: Mariusz Krasowiak, Michał Jaroszyński (przedstawiciel Muzeum w Żabikowie), Bogdan Leonarczyk i Ireneusz Plenzler

Sekretarz stowarzyszenia Mariusz Krasowiak w trakcie poszukiwań

Mimo to że nasza okolica - Wielkopolska pod względem historycznym jest najciekawszym regionem Polski, organizujemy również wyprawy w miejsca oddalone o setki kilometrów od Lubonia. W ubiegłe wakacje zostały zorganizowane dwie takie duże wyprawy: do „Wilczego Szańca”, kwatery Adolfa Hitlera pod Kętrzynem, w Góry Sowie na teren z licznymi pałacami, zamkami, pruskimi twierdzami i największą zagadką II wojny światowej - przedsięwzięciem budowlanym prowadzonym przez III Rzeszę pod kryptonimem Riese (Olbrym).

Z pozyskanego materiału źródłowego i wykopaliskowego opartego o dokumentację archiwalną dopisaliśmy często mało znane wydarzenia z lokalnej przeszłości, o czym informowały czytelników artykuły historyczne zamieszczane przez członków Stowarzyszenia w prasie. Wiele ciekawych artykułów opublikowaliśmy w tygodniku „Wieści z...”, gdzie są nadal sukcesywnie publikowane, poza tym w miesięczniku „Kórnicanin” i kilka w naszej lokalnej gazecie „Wieści Lubońskie”. Artykuły zamieszczaliśmy również w „Echu Cegielskiego” i „Echu

Dopiewa”. Stowarzyszenie współpracuje ponadto z Wojewódzkim Komitetem Walki i Męczeństwa w Poznaniu. Gromadzona przez członków dokumentacja historyczna udostępniana jest instytucjom, muzeom i osobom interesującym się historią regionu.

Zakres działalności Stowarzyszenia nie jest dotowany przez żadne instytucje państwowe ani osoby prywatne. Koszty wypraw terenowych, (od stycznia do 18 września odbyło się 26), sporządzania dokumentacji, zakupów kaset magnetofonowych, filmów fotograficznych i artykułów biurowych jak również wywoływania zdjęć pokrywane są przez uczestników wypraw.

Obecnie (1998 r.) Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne liczy 14 członków, dwóch pochodzi spoza Lubonia (z Wiórka i Czempinia). Stowarzyszenie reprezentuje wraz z Zarządem kol. Ryszard Jaruszkiewicz - prezes. Siedziba Stowarzyszenia mieści się w Luboniu przy ul. Okrzei 11.

Na zaproszenie Zarządu Stowarzyszenia na uroczystość rocznicową przybył przedstawiciel Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, inż. M. Jaroszyński. Podczas uroczystości uhonorowano dyplomami Zarządu Stowarzyszenia naszych członków, których zaangażowanie przyczyniło się w sposób szczególnie do osiągnięć Stowarzyszenia: M. Krasowiaka, B. Mateckiego, I. Plenzlera, B. Leonarczyka, R. Jaruszkiewicza.

21 października br. członkowie Zarządu Stowarzyszenia R. Jaruszkiewicz i B. Leonarczyk, uczestniczyli w audycji nagrywanej przez panią S. Piasecką z Radia Merkury na cmentarzu Poznań-Świerczewo, dotyczącej dziejów cmentarza i osób tam pochowanych, zasłużonych dla Poznania i Wielkopolski. W roku 1999 wraz z Wojewódzkim Komitetem Walki i Męczeństwa planujemy zorganizowanie wystawy tematycznej w kolejną rocznicę wyzwolenia miasta Poznania spod okupacji hitlerowskiej w jednym z muzeów w Poznaniu. Zaprezentowane zostaną eksponaty z lat okupacji i walk o Poznań ze zbiorów prywatnych członków Stowarzyszenia.

Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne w ciągu pierwszego roku istnienia prędko się rozwinęło. Nasze plany na następny sezon pozwolą nam rozwickłać jeszcze nie jedną ciekawą tajemnicę, co oczywiście odbije się nie małym echem w mediach.

Ponawiamy apel do osób zainteresowanych działal-

nością w naszym Stowarzyszeniu. Liczymy na Państwa udział w wyprawach terenowych. Szczególnie mile widziana będzie pomoc hobbistów - fotografików, historyków i przyrodników.

Sekretarz Stowarzyszenia M. Krasowiak

Od redakcji:

W przyszłym miesiącu przedstawimy Państwu artykuł na temat pewnego ciekawego znaleziska, którego odkrywcami byli członkowie Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego.

KURSY KOMPUTEROWE

* 150 zł (40 godz. dydaktycznych)

* 1 osoba przy komputerze

* pracownia SP nr 1

w Luboniu (Pentium MMX 200)

Zgłoszenia pod nr tel.:

810-36-88

813-07-10

Z historii lubońskich chórów

Wspomnienia o chórze im. Paderewskiego w Żabikowie z lat 1921 - 1939

Powstanie i rozwój amatorskiego ruchu śpiewaczego w Wielkopolsce wywodzi się z bogatych ludowych tradycji. Zanim bowiem powstawały amatorskie zespoły śpiewacze po wsiach i miasteczkach rozbrzmiewały pieśni ludowe wykonywane z okazji obrzędów rodzinnych, zabaw, wspólnej pracy i wspólnego odpoczynku.

Z tym nawykiem, szczególnie po uwłaszczeniu chłopów, zbyteczna we wsi ludność zaczęła napływać do największego w ówczesnym Wielkim Księstwie Poznańskim miasta Poznania i do okręgów przemysłowych II Rzeszy Niemieckiej. Wniesione nawyki połączyły się z tendencjami działaczy narodowo-wyzwoleńczych, którzy w ludowej pieśni widzieli czynnik budzenia, podtrzymywania i potęgowania poczucia odrębności narodowej - a w poczuciu tej odrębności czynnik woli wyzwolenia spod zaboru. Pieśń ludowa była znana imigrantom ze wsi, była prosta i łatwa w wykonaniu, bo była właściwie jedyna, gdyż utwory kompozytorskie nie zostały jeszcze spopularyzowane, nie było ich wiele, miały charakter dworski, mieszczański, obcy w brzmieniu i słowie. Po I wojnie światowej do stolicy województwa poznańskiego napłynęli reemigranci z Westfalii, Nadrenii i Berlina, którzy w istniejących na wychodźstwie polskich chórach pielęgnowali rodzinną pieśń.

Napłynęła także fala ludności ze wsi wielkopolskiej, gdzie już utrwaliła się tradycja śpiewacza. W tym czasie nastąpił dalszy wzrost chórów.

Okresu tego sięgają właśnie korzenie chóru im. Paderewskiego w Żabikowie. Powstał w roku 1921 tuż po uzyskaniu przez Polskę niepodległości. Z braku dokumentów archiwalnych nie wiemy, kto wchodził w skład założycieli Koła Śpiewaczego, a przekazy ustne, spisane po wielu latach są często mylnie interpretowane. Najbardziej wiarygodnym dokumentem, który zachował się w Związku Chórów i Orkiestr w Poznaniu jest tezcza

sprawozdań Koła Śpiewaczego im. Paderewskiego z lat 1921 - 1939. Według sprawozdania z dnia 27.11.1921 r. do 31.12.1921 r. koło liczyło 54 członków. Próby lekcji śpiewu odbywały się w Szkole Powszechnej (obecnie Szkoła Podstawowa nr 1 w Żabikowie) przy ul. Poniatowskiego. Najprawdopodobniej pierw-

szym dyrygentem był Romanowski, z którym wspólnie prowadził zespół, a później zastąpił go, nauczyciel Boczoń z Nowego Żabikowa (nazwa Nowe Żabikowo odnosiła się wówczas do kolonii budynków mieszkalnych przy ulicach Poniatowskiego, Lipowej, Wojska Polskiego oraz przyległych). W roku 1922 Zarząd Koła tworzyli: prezes - Wawrzyn Kmicieć, dyrygenci - Romanowski, Boczoń, sekretarz - Bronisław Jańczak, skarbnik - Kazimierz Sikorski, radni - Maria Jasiczakówna, Jan Pawlak.

Od 11.08.1922 roku nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa. Od tego dnia funkcję pełnił Jan Pawlak. Koło liczyło wówczas 31 druhow, w jego repertuarze było wiele piosenek i przyśpiewek.

W roku 1932 w Kole Śpiewackim zaistniało wiele zmian, chociażby na stanowiskach funkcyjnych w Zarządzie. W tym też czasie próby śpiewu odbywały się już nie w szkole a w restauracji w Rynku Żabikowskim, której właścicielem był Szukała. Prezesurę sprawował wówczas mieszkaniec Żabikowa - Zielenacki, a wiceprezesem był Burek. Ze-

społem dyrygowali: Woźny, Jasiczak, Maliszewski i Ruciński z Poznania.

W roku 1937 koło prowadziło dwóch dyrygentów, pierwszym z nich był Romanowski - nauczyciel z Lasku, drugim Trojanowski również nauczyciel (śpiewu). Zespół posiadał już w tym czasie własny sztandar. Poza śpiewem i uczestnictwem w różnych zawodach i popisach śpiewaczych koło urzędowało przedstawienia muzyczne. W roku 1938 liczyło 41 członków w tym 20 mężczyzn i 21 kobiet. Nieczynnych było 18 członków, natomiast dwóch występowało jako członkowie honorowi. Cały zespół liczył wówczas 65 osób. Do wybuchu wojny w 1939 roku w ostatnim składzie Zarządu Koła byli: prezes - Wincenty Łączkowiak, wiceprezes - Ignacy Szy-

łowski, sekretarz - Stanisława Bartkowiakówna, skarbnik - Leon Hamaciński, bibliotekarz - Joanna Wachowiakówna. W tym czasie zespół dał dwa występy chóralne i 4 teatralne, po raz ostatni przed wybuchem wojny. Koło brało udział w Zjeździe Związkowym okręgu w Luboniu. W tym ostatnim roku działalności dyrygent Bolesław Romanowski za prowadzenie prób i popisów zespołu na koncertach i przedstawieniach pobierał honorarium w kwocie 25 zł miesięcznie. Składki miesięczne członków czynnych wynosiły 35 groszy. Stan kasy koła na rok 1938 opiewał na kwotę 1438 zł i 46 groszy. W dniu 31.12.1938 r. wyniósł 50 zł i 79 groszy.

Z chwilą wybuchu wojny działalność zawieszono. Wznowiono ją po wyzwoleniu w 1945 roku. Z powojennych lat i dalszej działalności Koła Śpiewaczego im. Paderewskiego w Związku Chórów i Orkiestr w Poznaniu nie zachowała się żadna dokumentacja. Odtworzenie dziejów i działalności po wyzwoleniu w 1945 r. zapewne uzupełniłoby karty historii zespołu. Na ręce prezesa Zarządu Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego została przekazana przez mieszkankę Lubonia Panią Martę Król fotografia wykonana w 10-lecie istnienia Koła Śpiewaczego. Jest to jedyna fotografia, którą dysponujemy.

Każde pokolenie ma swoją historię, na którą składają się wspomnienia dnia codziennego, różne zapiski o losie i czynie, publikacje, unikalne dokumenty drżące gdzieś w domowym archiwum. Któż nie wraca do wspomnień z lat młodości. Jak miło po wielu latach sięgnąć do tych zapomnianych często archiwaliów. Zarząd Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego zwraca się z apelem do mieszkańców Lubonia i czytelników „Wieści Lubońskich” o informacje dotyczące pamiątek i dziejów Koła Śpiewaczego, którego długolecie tradycje wciąż są tematem wspomnieniowym. Prosimy je kierować na adres redakcji „Wieści Lubońskich” lub do Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego (Luboń 62-032, ul. Okrzei 11).

Prezes Zarządu LSH
Ryszard Jaruskiewicz



Nocne Marki

Wzmagający się ruch samochodowy, jaki obserwujemy od kilkunastu lat stwarza dla wszystkich użytkowników dróg coraz większe zagrożenie zdrowia i życia. Aby to zagrożenie nieco zmniejszyć, wprowadzono znany nakaz, by pojazdy znajdujące się w ruchu miały włączone reflektory nawet podczas jasnego dnia.

A jak to było dawniej ?

Oczywiście, że wypadki na drogach zdarzały się „od zawsze”. Drogi były zazwyczaj wąskie, jednokolejowe i nie stosowano prawideł ruchu prawostronnego! Wielu ludzi, podobnie jak to bywa dziś, lubiło szybkość i pewną dozę ryzyka. Były też miejsca po wsiach, zwane karczmami lub gościńcami, gdzie do późnych godzin wieczornych biesiadowano przy piwie, szczególnie wtedy, gdy były pieniądze ze sprzedaży płodów rolnych lub zwierząt. No a później to już tylko szybka jazda pijanych wozaków w nocnych ciemnościach po okolicy, która prowadziła do różnych przypadkowych zderzeń. Dobrze było, jeśli wszystko kończyło się tylko na urwaniu koła.



W połowie XIX w. ruch nocnych furmanek krążących między Poznaniem a przyległymi doń wsiami był już na tyle liczny, że władze policyjne w 1868r. wydały następujące rozporządzenie:

Par. 1. Wszelkie fury do wożenia ciężarów przeznaczone, czy są załadowane czy nie, jeśli w czasie nocnym po żwirówkach jeżdżą winny być opatrzone na przedniej części wozu w jasno palącą się latarnią.

Par. 2. Przez czas, w którym księżyc jasno świeci, oświetlenie tych fur nie jest potrzebne.

Par. 3. Ktoby działał przeciw temu przepisowi, ukarany zostanie karą aż do 20 talarów lub więzieniem aż do 14 dni.

Poznań 20 marca 1868

Królewska Regencja

Wydział Spraw Wewnętrznych (wytłuszczenia pochodzą od redakcji)

Zastanawia ograniczenie przepisu do dróg żwirowych (być może drogi brukowane miały już wcześniejsze podobne zasady ruchu) oraz stosunkowo wysokie kary pieniężne - np. robotnik leśny otrzymywał wtedy 0,2-0,3 talara za 1 dzień pracy, jak i ograniczenia wolności.

Stanisław Malepszak

Patroni lubońskich ulic – cd.

Pierwsza część cyklu ukazała się na łamach naszego pisma latem br. („WL” nr 7/8) i zawierała spis ulic o nazwach osobowych, które autor opracowania przedstawił w działach zatytułowanych: „Królowie i prezydenci” oraz „Wojskowi - wodzowie i dowódcy”. (Ze względu na dużą liczbę ulic w Luboniu, którym nazw użyli mniej lub bardziej znani ludzie - 70, autor dokonał podziału na 10 grup). We wrześniu ukazały się następujące: „Patrioci - uczeni - przedsiębiorcy - społecznicy”, „Pisarze”, „Poeci”, „Muzycy - kompozytorzy” i „Malarze”. Dzisiaj kończymy cykl przedstawieniem ostatnich trzech działów.

Inni

Jakób (zg z oryginalną pisownią) **Chudzicki** (1856-1913) gospodarz z Lubonia, urodzony w Głuszynie. Patriota polski. Po śmierci jego pola podzielono na działki, tworząc nowe ulice. Jedną z nich, czcąc pamięć po zmarłym, nazwano jego imieniem. Część pieniędzy przekazano na budowę Domu Gminnego przy ul. Armii Poznań. Jest protoplastą szeroko rozgałęzionej rodziny lubońskiej. Spoczywa na cmentarzu w Wirach.

Jurand – imię bohatera powieści H. Sienkiewicza „Krzyżacy”.

Kaszteleńska – nawiązuje do rodziny Kasztelanów, którzy walczyli niezłomnie z władzą komunistyczną o prawo do budowy kościoła pw. Św. Maksymiliana Kolbego w Lasku. Przedstawiciel rodziny, Kajetan Kasztelan oddał bezpłatnie działkę pod ten kościół.

Teodor Nogala (1909-73) ksiądz – proboszcz parafii pw. Św. Jana Bosko. Bardzo szanowany i lubiany. Mimo wielu trudności ze strony władz komunistycznych odbudował od podstaw kościół parafialny spalony w czasie wojny i umiał podtrzymać ducha chrześcijańskiego w parafii.

Ludwik Solski właśc. Napoleon Sosnowski (1855-1954) najślynniejszy aktor scen polskich.

Stanisław Streich (1902-38) ksiądz, pierwszy proboszcz parafii lubońskiej pw. św. Jana Bosko. 27 II 1938r. zastrzelony przy ołtarzu przez komunistę.

Kazimierz Tomiak (1893-1940) robotnik kolejowy urodzony w Fabianowie. Mieszkał w Luboniu przy ul. Fabrycznej. Podejrzany o posiadanie broni, został przez Niemców skazany na śmierć. 24 kwietnia 1940 o godz. 11.30 rozstrzelany publicznie na pl. Wolności. (wówczas Adolf Hitlerplatz) w pobliżu wejścia do kaplicy SS Służebniczek NMP, w obecności przymusowo ściągniętych dzieci polskich i dorosłych Polaków.

Socjaliści

Marcin Kasprzak (1860-1905) działacz ruchu robotniczego, współzałożyciel organizacji socjalistycznej w Poznaniu i członek Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Więziony przez władze pruskie i rosyjskie. Skazany przez Rosjan na śmierć za zbrojną obronę drukarni partyjnej w Warszawie.

Stefan Okrzeja (1886-1905) – 1907r. członek Polskiej Partii Socjalistycznej, rok później członek Organizacji Bojowej PPS. Skazany przez Rosjan na śmierć za zamach na posterunek policji w Warszawie-Pradze.

Komuniści

Marian Buczek (1896-1939) czołowy działacz nielegalnej Komunistycznej Partii Polski (KPP) okręsu międzywojennego. W Moskwie, dokąd wielokrotnie tajnie wyjeżdżał, ukończył Międzynarodową Szkołę Leninowską (1930-31) oraz szkołę polityczno-wojskową kierowaną przez K. Świerczewskiego, zdobywając kwalifikacje do organizowania sabotażu, zamachów i strajków. Po nielegalnym przekroczeniu granicy XII 1931 obejmuje kierownictwo Centralnego Wydziału Wojskowego przy Komitecie Centralnym KPP. Używał nazwisk: Sadowski, Palma, Wołyński. Za działalność przeciw Państwu Polskiemu przebywał w latach 1933-39 w więzieniu.

Jan Faustman (1904-44) z Lasku. Członek KPP i Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Zmarł w Gross Rosen.

Małgorzata Fornalska (1902-44) od 1920 działaczka KPP. W 1941r. współzałożycielka PPR w Moskwie. Zginęła na Pawiaku.

Władysław Hibner (1893-1926) od 1918 członek KPP. Za udział w zabiciu polskiego policjanta skazany na śmierć.

Władysław Kosiński (1897-1944) zorganizował komórkę KPP na terenie zakładów ziemniaczanych w Luboniu, której był sekretarzem w latach 1930-38. Z ramienia Komitetu Dzielnicowego KPP sprawował opiekę nad drużyną „Czerwonego Harcerstwa” w Luboniu. W 1943 organizuje PPR.



W 1944r. przebywał w obozie żabikowskim i Gross Rosen, gdzie zmarł.

Ignacy Kurowski (?-1944) w 1943r. członek Komitetu Dzielnicowego PPR w Luboniu. Tworzy struktury Gwardii Ludowej zbrojnego ramienia ruchu komunistycznego. Zmarł w Mauthausen.

Józef Lemański (1891-1969) od 1927r. członek Komunistycznej Partii Francji. Po wydaleniu w 1935r. osiedla się w Luboniu, pełniąc funkcję sekretarza komórki KPP w

Żabikowie i Luboniu. Od 1943r. członek PPR. 1945-57 – członek Komitetu Miejskiego i Gminnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Zmarł w Luboniu.

Jan Mazurek (1904-44) od 1929 członek KPP. Kolportował literaturę i ulotki komunistyczne, brał udział w strajkach i demonstracjach. Prowadził sklepik w Luboniu, gdzie mieszkał. Do 1938r. aktywny działacz komunistyczny w powiecie poznańskim, zorganizował komórki KPP w Żabikowie, Lasku, Luboniu i Mosinie. W l. 1935-38 w jego mieszkaniu mieściła się tajna drukarnia KPP. W 1941r. ponownie utworzył komórkę Komunistycznej Partii Polski. W 1942 jest sekretarzem PPR na powiat poznański. W 1944r. zabił w Obozie Żabikowskim.

Zbigniew Migalla (?-1944) członek PPR w Żabikowie. Zastrzelony 14.VIII podczas ucieczki z Obozu Żabikowskiego.

Jan Panek (?-prawdop. ok. 1944) członek PPR i KPP w Lasku. Zmarł w obozie hitlerowskim.

Antoni Ratajczak (1903-44) od 1935 członek KPP w Lasku a od 1942 członek PPR. Komendant Gwardii Ludowej (sił wojskowych ruchu komunistycznego) na Poznańskie. Aresztowany zmarł w Obozie Żabikowskim.

Henryk Rutkowski (1903-25) od 1922 członek Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Za udział w zabiciu polskiego policjanta skazany na śmierć.

Władysław Skóra (?-1945) członek komórki PPR w Luboniu, zginął w Gusen II., zginął także jego syn – Henryk aresztowany z ojcem.

Walki Młodych (ZWM) Rewolucyjna organizacja młodzieży utworzona przez Polską Partię Robotniczą (PPR) w 1943r. w Warszawie, współpracująca z Gwardią Ludową. Uczestniczyła w utrwalaniu władzy komunistycznej, ponad 21 000 jej członków walczyło później w Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej (ORMO).

22 Lipca - Święto państwowe ustanowione na pamiątkę objęcia przez komunistów władzy w Polsce w 1944r. Zniesione po upadku komunizmu.

Oprac. Stanisław Malepszak

Taa...ka ryba!

Szybkimi krokami zbliża się zima, pora roku, w czasie której tylko nieliczni nie chowają sprzętu i oddają się swojemu hobby. Jest to także właściwa chwila na dokonanie podsumowań za miniony okres. Osiągnięcia, porażki czy drobne niepowodzenia ludzi wybranych do zarządu zostaną poddane weryfikacji na zebraniach sprawozdawczych.

Podobnie przedstawia się i moja sytuacja, powinienem rozliczyć się przed Czytelnikami z danych obietnic, a do takich należy także relacja z Mistrzostw Lubonia w Wędkarstwie Sławkowym, które rozegrane zostały w ramach „DNI LUBONIA” oraz z ostatnich tegorocznych zawodów, jakie wędkarze z koła „Lubonianka” rozegrali w Nowym Mieście nad Wartą.

Atmosfera zawodów o mistrzostwo Lubonia była fantastyczna. Jest to niewątpliwie zasługa działaczy z zarządu koła sprawnie kierowanych przez kol. Wojtkę Skibińskiego. Zaangażowanie, z jakim ludzie ci podchodzą do swojej społecznej przeciw pracy, zasługuje na kilka ciepłych słów.

Wracamy jednak do samych zawodów, które ponownie po długiej przerwie zostały rozegrane na rzece Warcie. Zmiana ta w sposób zasadniczy wpłynęła na atrakcyjność imprezy i osiągnięte wyniki. Dodatkowo, co było nie bez znaczenia, została zmniejszona możliwość przypadkowego wygrania w tych zawodach. Szanse na zwycięstwo mieli wędkarze naprawdę doświadczeni, choć wcale nie oznacza to, że musieli mieć skronie przyprószone siwizną.

W prognozach, tuż przed zawodami, było wielu faworytów. Sam mogłem w jednej chwili wymienić kilkanaście nazwisk. Rywalizacja trwająca przez godzinę zakończyła się sukcesem **Piotra Skibińskiego**, który zdobył 2440 punktów. Kolejne miejsca w pierwszej szóstce w kategorii seniorów zajęli **Tadeusz Nowicki** - 1704 pkt., **Ireneusz Michałowski** - 1676, **Marek Cybulski** - 1224, **Piotr Kusy** - 1058 i **Tadeusz Podbylski** - 1014 pkt. W grupie juniorów tylko trzech zawodników złowiło rybę, ale zwy-

cięzca **Adrian Andersz** z 2220 punktami byłby drugi w łącznej klasyfikacji. Kolejne miejsca zajęli **Marcin Przybylski** - 422 pkt. i **Krzysztof Lipiecki** - 144 pkt.



Burmistrz Miasta Wł. Kaczmarek w otoczeniu zwycięzców. Trzeci od prawej mistrz Lubonia seniorów na 1998 r. - Piotr Skibiński; pierwszy z lewej - mistrz juniorów.

Wszyscy wymienieni zostali uhonorowani dyplomami i pucharami, które otrzymywali z rąk Burmistrza Miasta dr Włodzimierza Kaczmarka. Zdobycy pierwszych miejsc, do czasu następnego mistrzostwa, mogą używać tytułu Mistrz Lubonia w wędkarstwie sławkowym na rok 1998.

Tyle o zawodach rozegranych 26 września. Kolejne rozegrano w dniu 11 października i były to zawody w kategorii open o „Puchar drapieżnika”. Aura nie była tym razem łaskawa dla wędkarzy i wyniki należały do słabszych, dlatego przemilczę fakt, że wielu kolegów wracało z zawodów „o kiju”. Tym bardziej godne podkreślenia jest zwycięstwo kolegi **Andrzeja Przybylskiego**.

WODNIK

20 lecie pracy estradowej

Historia zespołu muzyczno - wokalnego „ANPIRO”

Wiele różnych rocznic świętowaliśmy w ostatnim okresie w naszym Luboniu: 44 urodziny miasta, 70-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej, 40-lecie Klubu Honorowego Dawcy Krwi. Chciałbym powiadomić czytelników „WL” o skromnej w porównaniu do wyżej wymienionych rocznic, ale także ważnej - 20-leciu istnienia zespołu muzyczno-wokalnego „ANPIRO”. Jako osoba od początku zaangażowana w zespole, chciałbym przytoczyć kilka faktów z jego działalności.

We wrześniu 1978 roku dwie osoby - obecny dyrektor Szkoły Podstawowej nr1 mgr Z. Jankowski wspólnie z mgr R. Sachanowiczem - nauczycielem muzyki, postanowili utworzyć zespół muzyczny. Myślą przewodnią było powołanie grupy, która swoją muzyką umilałaby imprezy szkolne i miejskie. Po okresie selekcyjnym, trwającym około dwóch miesięcy 24 listopada 1978 roku powstał zespół. Skład osobowy był następujący: P. Sachanowicz - organy, R. Kałużniak - gitara prowadząca i A. Sznajder - perkusja. Nastąpił okres burzliwej pracy - tworzenia repertuaru i szlifowania aranżów pod baczny okiem kierownika zespołu - R. Sachanowicza. Premiera odbyła się 8 marca 1979 roku z okazji Dnia Kobiet w Szkole Podstawowej nr1. W tym czasie została utworzona Dziewczęca Grupa Wokalna, w skład której weszły: Katarzyna Wojciechowska, Ewa Hofman, Małgorzata Wiśniewska i Krystyna Ławniczak, (uczennice SP nr1). Działalność grupy wokalne trwała około 1 roku. W okresie tworzenia zespołu, jak również później, nieocenioną pomoc (przy zakupie instrumentów i nagłośnienia) okazała Pani H. Nowak zajmująca się finansami w ZEASie w Luboniu. 9 czerwca 1979 roku ANPIRO wystąpił, grając do tańca podczas Balu Absolwentów klas 8 w Szkole Podstawowej nr1.

Zespół zaczął uzyskiwać w Luboniu rozgłos, czego wyrazem była obsługa muzyczna pierwszego w historii grupy wesela w dniu 23.06.1979. W związku z nadmiarem obowiązków służbowych kierownika administracyjnego jego obowiązki przejął kierownik muzyczny Pan Sachanowicz. Nowym kierownikiem muzycznym został natomiast Pan S. Ert- Ebert. Do zespołu zostali przyjęci nowi członkowie celem poszerzenia instrumentarium: K. Frąckowiak - saksofon, klarnet i R. Kopp - gitara basowa. W tym szerokim składzie osobowym zespół „ANPIROCK”, bo teraz taką nosił nazwę, wyjechał „na saksy”, czyli obóz harcerski do Zagórza Śląskiego, gdzie zrobił furorę, grając na obozowych dyskotekach. Po powrocie z obozu nastąpił okres wytężonej pracy a potem występ podczas Dni Lubonia 1979 roku, które odbywały się na placu sportowym przy Szkole nr2. Występ został przyjęty bardzo ciepło i entuzjastycznie, co bardzo nas ucieszyło, mając na

uwadze fakt, że na tej samej estradzie wystąpił znany w Luboniu zespół „AMORY”.

Trwała praca nad doskonaleniem zgrania zespołu i wtedy w październiku 1979 roku powołano do służby wojskowej kolegów Roberta i Krzysztofa. Do marca 1980 trwały poszukiwania basisty. W tym okresie zespół „obsłużył” pierwszy w swojej karierze Bal Sylwestrowy w miejscowości Głuchowo. W styczniu 1980 powróciliśmy do pierwotnej nazwy „ANPIRO”. W lutym 1980 roku współpra-



cę z nami rozpoczął basista Z. Białek, a od marca 1980 jego żona Bronisława - wokalistka. Współpracowali z zespołem około roku. W kwietniu 1981 roku przyłączył się do nas kolega Z. Strzałkowski- gitarzysta basowy, mający już wieloletnie doświadczenie w pracy estradowej i pod jego kierunkiem zespół podniósł bardzo swój poziom muzyczno-estradowy. Po odbyciu służby wojskowej w marcu 1981 powrócił do składu K. Frąckowiak. Zespół zdał egzamin przed Wojewódzką Komisją Kwalifikacyjną Zc-

spółów Muzycznych i otrzymał I kategorię estradową, co odzwierciedlało wysoki poziom warsztatu muzycznego. W składzie: P. Sachanowicz - organy, K. Frąckowiak - saksofon, klarnet, R. Kałużniak - gitara prowadząca, Z. Strzałkowski - gitara basowa i A. Sznajder- perkusja - pracowaliśmy do sierpnia 1983 roku. Wtedy czynnik ekonomiczny zdecydował o zmniejszeniu składu do 4 członków (odszedł kolega Z. Strzałkowski) a kolega Kałużniak zaczął grać na gitarze basowej. We czwórkę graliśmy do jesieni 1985. Wtedy wojsko „upomniało się” o następnego z nas - P. Sachanowicza. Na klawiszach zastąpił go kolega W. Miklas.

W 1985 zespół podziękował za opiekę i współpracę Szkole Podstawowej nr1 w Luboniu i przeszedł na „własny garnuszek”. W latach 1986- 1987 znów nastąpiła zmiana „klawiszowca”. W skład zespołu wszedł P. Bartosik. W październiku 1987 roku do zespołu wrócił P. Sachanowicz, który grał z nami do czerwca 1988 r. Od sierpnia 1988 zastąpił go L. Szady, który gra w zespole do dziś, czyli już 10 lat. Do lutego 1989 grał w zespole kolega K. Frąckowiak czyli też 10 lat z małą przerwą na służbę wojskową. Od tej daty zespół występuje w składzie trzyosobowym. W lipcu 1996 roku, po 18 latach zakończył karierę gitarzysty solowego i basowego R. Kałużniak. Zastąpił go na basie kolega T. Bauza i pracuje w zespole nadal.

W ten oto sposób przedstawiłem imiennie osoby, które grały bądź grają w zespole „ANPIRO”. W okresie dwudziestu lat zespół wystąpił kilkaset razy i zagrał dla ponad 25000 słuchaczy. Występował kilkakrotnie podczas Dni Lubonia (choć w ostatnim okresie nie jest zapraszany), na koncertach charytatywnych z okazji Dnia Dziecka, Dnia Seniora. Owocna była współpraca zespołu z Domem Kultury w Luboniu za czasów kadencji Pani B. Sałaty. Bardzo dobrze układa się także współpraca z Klubem Kultury Osiedla „Lubonianka” kierowanym przez Panią M. Tykiewicz. Ścisłe współpracujemy również z Klubem Country w Luboniu kierowanym przez Pana J. Przebierałę. Przychylnym okiem na działalność zespołu patrzy dyrektor Lubońskiego Ośrodka Kultury Pan T. Pawłowski. Często opiera imprezy organizowane przez LOK na naszej oprawie muzycznej.

Korzystając z okazji, chciałbym w imieniu zespołu podziękować wszystkim, którzy swoją przychylnością wspierali w mijającym dwudziestoleciu naszą działalność oraz tym, którzy korzystali z naszej pomocy, przygotowując oprawę muzyczną organizowanych przez siebie imprez.

Kierownik zespołu muzyczno-wokalnego „ANPIRO” - **Andrzej Sznajder**
PS. Jednocześnie chciałbym poinformować czytelników „WL” o Balu Andrzejkowym w dniu 28.11.1998 organizowanym przez Luboński Ośrodek Kultury, na którym wystąpi zespół „ANPIRO”. Informacje pod numerem telefonu 813-00-72 oraz 810-43-24.

Mieczysław Hofa

Urodził się w 1952r. w Luboniu., po 10-letniej przerwie znowu mieszka i tworzy w Luboniu.

Studiował malarstwo i rysunek w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Dyplom zrobił w pracowni prof. Teisseyrea (1976-82).

Wystawy indywidualne:

1982 – „Galeria Młodych”, Poznań
1987 – KMPiK, Chelme
1993 – Galeria „bez drzwi”. MOK, Chelme
1994 – Muzeum Okręgowe, Chelme,
Galeria „bez drzwi”, MOK, Chelme
1994 – Galeria Sztuki Współczesnej, Zamość

Wystawy zbiorowe:

1990 – Muzeum Okręgowe, Chelme, „X SIEDEM”
1991 – Instytut Polski, Paryż, „ECOLE de POZNAŃ”
1993 – Wschodni Salon Sztuki, Lublin, ZPAP
1998 – wystawa w Moontfort, Holandia

„...Obawiam się, że pisanie czy mówienie o malarstwie grozi przeinaczeniem treści, niewłaściwą jej interpretacją, a co za tym idzie i w czym widzę szczególne niebezpieczeństwo – niewłaściwym ukierunkowaniem odbiorcy, pozbawieniem go zdolności do świeżości i aktywności własnego odbioru, nie mówiąc już o wpędzaniu go w komplekсы fachową terminologią.

Z tego też względu nie tytuluję swoich prac lub czynię to bardzo rzadko. Malowanie to dla mnie szczególna forma komunikowania się z otoczeniem. Kontakt ten winien być nacechowany wzajemnym szacunkiem i uczciwością. Moje obrazy i rysunki są efektem wieloletniej pracy nad odkrywaniem i kształtowaniem własnej wyobraźni. Mam więc cichą nadzieję, że będą one zdolne obudzić wyobraźnię widza poprzez czystą, własną, niczym nie skażoną percepcję”.

- Mieczysław Hofa (z katalogu wystawy w Muzeum Okręgowym w Chelmie, 1994r)

Sylwetkę malarza - lubonianina przedstawimy wkrótce na łamach „WL”.

Biblioteczny Informator Kulturalny

- 18. 11. - XXI Międzynarodowy Listopad Poetycki - lekcje poetyckie w Szkole Podstawowej Nr2 z udziałem 8 poetów.
- 20. 11. godz. 18.00 - otwarcie wystawy malarstwa Mieczysława Hofy.
- 23.11. godz. 18.00 - „Droome - Vrouww, kom” - wieczór muzyki holenderskiej. Wykonawcy: Jeannette Ovink - Woertheim (fortepian) i Elżbieta Arso - Cwalińska (sopran)
- 10.12. godz. 19.00 - „Piaf - wróblek Paryża”, wieczór poświęcony Edith Piaf w wykonaniu Bożeny Borowskiej - Kropielnickiej (aktorki Teatru Nowego) i Jacka Skowrońskiego (akompaniament)
- 15.12. godz. 14.00 - opłatek w klubie „Promyk”

Biblioteka Miejska informuje, że posiada wolne miejsca na lektoratach języków obcych: język angielski dla początkujących - dzieci od 5 do 7 lat - poniedziałek godz. 18.15 młodzież i dorośli - piątek godz. 18.00 język niemiecki średnio zaawansowani - dzieci do lat 15 - poniedziałek godz. 17.00 młodzież i dorośli - poniedziałek godz. 18.30

Tropem bolesnego szlaku

Ze wspomnień Sybiraka: Kozacka pieśń

wycisk „blatnym” (opryszkom), że aż hej. Prowodyrowi – starszemu, zwanemu „Papanią” wsadzili głowę do kibla. Długo jeszcze po starciu zmywał włosy od kału. Dwóm następnym „Mustafie” i „Kolce” rozkwasiłi po prostu gęby. Jeden z chłopaków ukraińskich miał pocięty rękaw koszuli i draśnięcia na ramieniu. Naturalnie nie obeszło się bez strażników – milicjantów, którzy wtargnęli, by uspokoić zwaśnione strony. Ciekawo to był widok. Miejscowi chłopcy szybko się zorganizowali odchodząc na bok, natomiast „ruscy” wyrwali się z rąk władzy. Żądni dalszej walki atakowali nawet strażników. Zaprzepaścili przez to szansę udowodnienia swej niewinności. Nie chodziło o domowe „zarcie”, lecz o nóż i żyłki. Z celi wyprowadzono dwóch „mołojców” ukraińskich oraz poszkodowanych złodziejasków. Po dwóch dniach wrócili Ihor i Dańko. Sprawę można by było potraktować za skończoną, ale tak się nie stało. Zrobiono u nas w celi bezwzględna rewizję osobistą. Przetrażnięto przyce, zbadano wszystkie zakamarki, dziury w ścianach oraz miejsca pod parapetami okiennymi. Nic nie uszło uwadze kontrolujących. Od tej chwili zastoso- wano surowszy rygor. Polegał on między innymi na wstrzymaniu paczek od rodziny.

Do celi wrócili Rosjanie, stali się potulniejsi, zupełnie przycichli, widać nie było dla nich miejsca w innych celach. Jak dowiedziałem się od Dańka, osiemnastolatka mego rocznika, próba zwalenia winy na jego rodaków nie powiodła się. Nóż należał do Rosjan, na ręczce wyciśnięty miał napis „Żygan”, co w slangu odpowiada określeniu używanemu przez górali kaukaskich „dżygit”, czyli rycerz. Poza tym w czasie „szmondu” (rewizji osobistej) znaleziono u nich jeszcze dwie żyłki. Rosjanom wytyczono dodatkową sprawę za ukrywanie ostrych narzędzi.

Cisza, jaka nastąpiła w kilka dni po upokorzeniu przegranych, zmieniła życie w celi. Poczułem sympatię do Dańka i jego towarzyszy. Życie na dystans okazało się bezcelowe. Zbliżenie nastąpiło nieoczekiwanie. Pomogły piosenki wykonywane przez miejscowych „mołojców”. Rzewne ukraińskie dumki nucone chóralnie tak przypadły mi do serca, że rozkleiłem się na dobre. Dańko w przerwach śpiewu tłumaczył, skąd pochodzą. Większość przekazywana ustnie od dawnych czasów przez wędrownych kozaków – starców podtrzymywała ducha w narodzie. Okraszono soczystą treścią, pięknym głosem pieśniarza i kłiwą melodią bandury (instrumentu podobnego do mandoliny z basowymi strunami) wywierały wielkie wrażenie na słuchającym. Dowiedziałem się od Dańki, że dumki różnych anonimowych autorów przekazywane przez pradziadków żyły w sercach Ukraińców. Późniejsze oparto na wierszach Tarasa Szewczenki (ukraińskiego wieszczka) oraz na wróżbach samego Wernyhory. Przepiękne samorodne utwory nieznanych twórców pomagały im żyć i walczyć. Przyjęty jednogłośnie do towarzystwa młodych i rozśpiewanych chłopców, włączyłem się do ich popisów chóralnych na dwa a może i trzy głosy.

Rosjan usunięto z celi, ponieważ czekał ich dodatkowy wyrok. Zmniejszała się też liczba Ukraińców. Odsyłano ich, jak głośliła fama, do pobliskich rejonowych i wojewódzkich zakładów karnych. Życie toczyło się dalej. Kiedy przyszła kolej na przywódcę Dańka – pożegnano go pieśnią najważniejszą. Była to dumka o wojnach kozacko-polskich, o przywódcach rozpaczliwych zrywów narodu ukraińskiego przeciwko szlachcie i magnatom. Gdy zamknęły się za nim drzwi (on na pewno słyszał), ktoś z grupy zaintonował cichutko: „...Hej!

Dolinami hej, kozacy jadą. Na samym przedzie Doroszenko, prowadzi swoje wojsko, zaporożskie wojsko ładnusiańko. A na końcu Sahajdaczny, który sprzedał swoją żonę Turkom za tytoń tabaczny. Hej, jarem, dolinami kozacy jadą itd., itd...”

Ta dumka szczególnie rozdzierała serce. Opowiadała o krzywdach narodu, o walce o niepodległość, o atamanach wodzących do boju, o zwycięstwach nad Polakami pod Korsunem, Żółtymi Wodami, Cecorą i innych bratnich potyczkach. - *Dlaczego bratnich?* - pytałem. - *Byliście też z nami* - odpowiadał - *wypędzeni ze swej ojczyzny, obciążeni banicją i wyrokami kościelnymi. U nas znaleźliście azyl, w Zaporozżu, wstąpiliście do Siczy (centrum kozactwa), znaleźliście drugą ojczyznę.* Orientowali się doskonale w historii naszych narodów. Przecież wielki ataman Bogdan Chmielnicki był Polakiem i szlachcicem. Zrzekł się zaszczytów, był wielkim człowiekiem, wygnany w obce strony znalazł wśród Ukraińców serce, prawdę i miłość.

Zamyślony nie mogłem nic odpowiedzieć. Takie „dictum acerbum” zafrasowało mnie. Dostrzegłem wiele wątków wspólnych w historii naszych narodów. Były bolesne, lecz prawdziwe. Potem, gdy zostałem sam w celi, oczekując na wysłanie do zasadniczego więzienia, cicho nuciłem tę dumkę. Zawierała prawdę o bratnim narodzie, miała w sobie siłę, była niepisany hymnem narodowym. Szkoda, że nacjonaliści ukraińscy tak zbezczeszcili treść tej pieśni, doprowadzając do mordów zupełnie niewinnych ludzi. Rozpętała nienawiść między naszymi narodami było na rękę tylko faszystowskiemu i stalinowskiemu oprawcom. Nie można przecież zapomnieć o tym, że mąż Ukrainiec zabił żonę Polkę i córki, zostawiając tylko synów, uważając ich za swą krew. My także nie jesteśmy bez winy – zabiliśmy Ukraińców w Bieszczadach, tych co chcieli wolności politycznej, którzy mieli prawo do swojego państwa. Często z nami, i nimi kierował przymus. Historia pokaże kiedyś, gdzie leży prawda, odsieje plewy i zbliży nasze narody w głębokim chrześcijańskim pojednaniu. Oby stało się to jak najprędzej.

R. Przybylak

Po zaadaptowaniu się w izbie aresztu tymczasowego w Medyce (KPZ), po wstępnych testach „kto jest kto?” i zapoznaniu się z regułami życia więziennego, rozpocząłem egzystencję w towarzystwie danych mi przez los barwnych postaci. Kto nie zaznał choć przez moment życia człowieka skazanego przez prawo, nie ma pojęcia, co znaczy być uwięzionym. Dla skazanego czas po wyroku jest jakby ulga. Gorzej, gdy czeka się na wyrok. Niepewność losu poraża, zaś wyrok sądowy stabilizuje sytuację osądzonego, pomaga mi się z nią pogodzić. Ukierunkowuje w człowieku nową rzeczywistość, może twardą i bezwzględna, ale rozbudza energię przetrwania, która jest jego podstawą.

Oświetlony promieniami lutowego słońca postanowiłem więc trzymać się na ubo- czu. W myśl zasady: „to się lubi, co się ma” i vice versa („to się ma, co się lubi”) – przyjrzałem się memu otoczeniu. Jak już wspominałem, byliśmy podzieleni: przynależnością do kraju, z którego pochodziliśmy, kulturą i patriotyzmem oraz statusem społecznym. Bliższy okazał mi się związek z Ukraincami, którzy nieustępliwie podkreślali swoją tożsamość, umiłowanie do ziemi i walkę o niepodległość.

- *Boże mój* – pomyślałem – *przecież ja też jestem synem tej ziemi kresowej, tak samo ją Kocham, może nie jestem tylko takim nacjonalistą jak oni.*

Od trzech Rosjan dzielił nas mur. Byli to pospolicci złodzieje, być może rabusie, bandyci. W celi starali się wszystkich nas znie- wolić, stopić w uległą, posłuszną masę. Byli- śmy dla nich kmiotkami. Oni – księżęta świata przestępczego gardzili nami. Ten narastający ferment nie mógł trwać długo. Pewnego dnia, gdy miejscowi dostali paczki z żywnością i zasiedli do jedzenia, nie tykając więziennego posilku, jeden z Rosjan, bez wstępnych rozmów przystąpił do ode- brania Ukraińcom domowych smakołyków. Doszło do szarpaniny, obraźliwych wyzwisk w żargonie złodziejskim. Rosjanie twierdzi- li, że im się to wszystko należy, nie nam „mu- życzkom” (kmiotkom). - „*Damy wam, ile uważamy, jeśli ładnie o to poprosicie...*” – grozili. Nie pomogła jednak krzepa trzech bandziorów, ani żyłka i nóż. Siedmiu Ukra- ińców – chłopaków na schwał dało taki

W przyszłym roku wchodzi w życie 4 re- formy społeczne: samorządowa, ochro- ny zdrowia, systemu emerytalnego i oświaty. W związku z tym, że interesują one i dotyczą ogółu społeczeństwa postanowiliśmy przybli- żyć państwu podstawowe założenia zachodzą- cych zmian. W tym miesiącu przedstawiamy reformę systemu edukacji. Opracowania do- konano na podstawie materiałów pochodzą- cych z Centrum Informacyjnego Rządu.

Decentralizacja oświaty

W wyniku reformy samorządowej niemal wszystkie szkoły od początku przyszłego roku będą prowadzone przez województwa samorzą- dowe, gminy i powiaty. Wyjątek stanowią pub- liczne szkoły i placówki prowadzone przez osoby prawne i fizyczne (np. Kościół i związki wyznaniowe) oraz ściśle określona liczba szkół i placówek prowadzonych przez określonych mi- nistrów. Samorządy będą odpowiedzialne za całość zadań oświatowych na swym terenie i samodzielnie będą zarządzały środkami finan- sowymi przeznaczonymi na szkoły. Oznacza to niewątpliwie wzrost wpływu społeczności lokal- nych na funkcjonowanie szkół. Natomiast w ręku administracji rządowej pozostają funkcje sprawowania nadzoru pedagogicznego. Pozwoli to na realizację założenia o rozdzieleniu organu prowadzącego od nadzorującego.

Nowa struktura szkolnictwa

Cykl nauczania będzie zorganizowany na- stępująco: edukacja przedszkolna obejmie dzie- ci od lat 3 do 6 i skończy się podobnie jak obec- nie, rocznym przygotowaniem do szkoły - tzw. „zerówką”, która jest nieobowiązkowa (w tej chwili jednak korzysta z niej 97,1% dzieci). Szkoła podstawowa trwałaby 6 lat obejmują- cych dzieci w wieku 7 - 13 lat. Nauczanie w tym typie szkoły byłoby silnie związane z wycho- waniem, nastawione na ogólny rozwój dziecka

i realizowane w ścisłej współpracy z rodzicami. Po szkole podstawowej planowane jest 3- letnie gimnazjum dla dzieci od 13 - 16 roku życia. W tym typie szkoły przewidziane jest nauczanie przedmiotowe obejmujące podstawowe dziedzi- ny wiedzy. Gimnazjum i szkoła podstawowa byłyby wówczas rozdzielone, ponieważ inne są potrzeby szkolne dzieci, a inne nastolatków. Wyboru dalszej zróżnicowanej już formy kształ- cenia dokonywać będą 16-latkowie, a nie jak do- tychczas 15-latkowie. Absolwenci gimnazjum mają

możliwość wyboru albo 3- letniego liceum profilowa- nego (16-19 lat), albo dwuletniej szkoły zawo- dowej (16-18 lat). Oba te typy szkół zapewniają re- alizację konstytucyjnego obowiązku nauki do 18- tego roku życia. Po ukoń- czeniu szkoły zawodowej uczeń otrzymuje ty- tuł robotnika wykwalifikowanego lub pracow- nika o równorzędnych kwalifikacjach w wy- uczonym zawodzie. Po ukończeniu szkoły za- wodowej istniałaby również możliwość kontynu- acji nauki w 2-letnim profilowanym liceum uzu- pełniającym, którego ukończenie daje możliwość podjęcia studiów wyższych. Trzyletnie liceum natomiast umożliwiłoby uzyskanie wykształcenia śred- niego i przygotowuje do studiów wyższych (ma zastąpić obecne licea ogólnokształcące, zawo- dowe i technika). Liceum profilowane zapewniłoby wykształcenie ogólne oraz do wyboru przez ucznia: blok kształcenia profilowego w zakresie przedmiotów ogólnokształcących lub 12 profili zawodowych obejmujących podstawy większo- ści zawodów. Liceum profilowane orientujące za- wodowo jest oparte na modelu liceum technicz- nego. Po ukończeniu liceum profilowanego ab- solwent może podjąć studia wyższe licencjackie lub magisterskie, lub też kontynuować naukę w policealnej szkole zawodowej.

Reforma ustroju uwzględni kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyj- nymi. Na każde 100 dzieci przypada trój- ce z trwałą niepełnosprawnością i znacznie wię- cej z trudnościami w kształceniu się oraz ada- ptacji społecznej.

Zmiany programowe

Reforma oznacza także zmianę programów nauczania - odejście od wiedzy encyklopedycz- nej, na rzecz bardziej praktycznych informacji i

lepszego przygotowania do samodzielnego życia. Szkoły i nauczyciele mie- liby większą swobodę w układaniu programów (zgodnie jednak z obowią- zującymi podstawami). Szkoła nastawiona byłaby na większą samodzielność i indywidualny rozwój ucznia, łącząc kształce- nie z wychowaniem.

Ocena wyników kształcenia

Nauka w każdej ze szkół kończyłaby się eg- zaminem ocenianym przez zewnętrzną komisję. Wyniki egzaminów służyłyby nie tylko ocenie uczniów, ale także ocenie szkół i nauczycieli.

Egzaminy takie byłyby organizowane przez centralne i okręgowe Komisje Egzaminacyjne, a w przypadku szkół zawodowych komisje z udziałem pracodawców i stowarzyszeń zawodowych. Egzamin sprawdzający po szkole podstawowej nie ma charakteru selekcyjnego, pełni rolę oceny stanu wiedzy i umiejętności w celu uwzględnie- nia jego wyników w postaci zajęć wyrównaw- czych lub uwzględnienia indywidualnych potrzeb ucznia w dalszym kształceniu. Natomiast egzamin po gimnazjum ma ułatwić wybór rodzaju szkoły pogimnazjalnej. Podczas egzaminów szczególnie nacisk będzie położony na sprawdzenie umiejętności i kompetencji, a w mniejszym

stopniu na odtworzenie wiedzy pamięciowej. Eg- zaminem końcowym po liceum profilowanym będzie państwowy egzamin dojrzałości złożony z 3 przedmiotów obowiązkowych (j. polski, j. obcy i matematyka) oraz przedmiotów do wybo- ru, w tym zawodowych (kluczowych dla danego profilu). Ta formula matury zastąpiłaby obecną rolę egzaminów wstępnych na studia wyższe.

Status nauczycieli

Proponuje się wprowadzenie 4 kategorii sta- nowisk nauczycielskich z precyzyjnie określony- mi kryteriami awansu: stażysta, nauczyciel kon- traktowy, nauczyciel mianowany, oraz dwie moż- liwości: nauczyciel dyplomowany (lub odpowied- nie stopnie specjalizacji) oraz profesor oświaty - tytuł honorowy. System wynagradzania będzie silnie premiował kwalifikacje i jakość pracy.

Reforma systemu edukacji ma na celu ko- rzyści społeczne i ekonomiczne. Za najważniej- sze uznać należy: lepiej wykształcone społeczeń- stwo, spadek bezrobocia, zmniejszenie patolo- gii społecznych oraz podniesienie jakości edu- kacji. Chodzi o to, by osiągnąć pełną porówny- walność świadectw z krajami Unii Europejskiej, a tym samym przygotować absolwentów, któ- rzy z powodzeniem będą mogli konkurować w nauce i gospodarce światowej.

Wprowadzanie reformy oświaty można po- dzielić na okres przygotowawczy - od stycznia 98 do 1 września 99r., okres wprowadzania w życie (funkcjonowanie systemu przejściowego - mieszanego) - od września 99r. do czerwca 2005r. Od 1 września 2005r. ma nastąpić pełne wdroże- nie nowego systemu szkolnego i planowanej kon- cepcji kształcenia, każdemu jednak z tych eta- pów powinna towarzyszyć gotowość na „refor- mowanie reformy”, otwartość na nowe szczegó- łowe rozwiązania oraz świadomość, że reforma naprawdę dokonuje się w szkołach.

oprac. Regina Górnaczyk

Reforma oświaty

21 listopada przypada święto Pracownika Socjalnego. Z pewnością jest to dzień, w którym powinno się pamiętać nie tylko o osobach, które z racji wykonywanego zawodu niosą pomoc ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, ale także o wszystkich działających społecznie. W Luboniu oprócz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, taką pomocą zajmują się: Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, zespoły charytatywne przekształcające się obecnie w „Caritas”, siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej. Chciałbym nieco więcej uwagi poświęcić temu komitetowi, bo to właśnie ludzie z nim związani byli pierwsi, by bezinteresownie, z potrzeby serca, na szerszą skalę pomagać drugiemu człowiekowi. A zaczęło się to w 1958 roku. Pierwszym prezesem Zarządu miejskiego PKPS w Luboniu był nie żyjący już B. Domek. Wśród pierwszych społeczników tej organizacji należy wymienić: A. Jasińskiego, S. Sieberta, T. Orlika, Z. Niwińską - Proniewską, J. Bartłoga.

Z obecnie działających na wymienienie zasługują L. Krawczyk, M. Pawełska.

Jeden z późniejszych prezesów B. Krauze wspomina, że „nie było lekko, ale swoją społeczną pracę wykonywało się z zaangażowaniem...”. Organizowano kwesty, zabawy, rozprowadzono cegielki, by zdobywać pieniądze. Nie było tak, jak teraz, że budżet zapewnia pieniądze na pomoc społeczną. (dopiero od lat 70-tych nastąpiło częściowe dofinansowanie). W latach 80-tych niektóre sklepy przekazywały buty i odzież. Przydziałem zapomóg okresowych, doraźnych lub stałych zajmowała się Komisja Oświaty i Opieki Społecznej Miejskiej Rady Narodowej. Dla jej potrzeb działało 6 opiekunów społecznych, mających swoje wyznaczone rejony. Społecznicy ratowali ludzi, starali się, by pieniądze trafiały do najbardziej potrzebujących - rodzin wielodzietnych czy dotkniętych alkoholizmem. Pan Bronisław mówi, że każdy wniosek o pomoc był rozstrzygany bardzo sumiennie. Z zadowo-

Wolontariusze są jeszcze potrzebni...

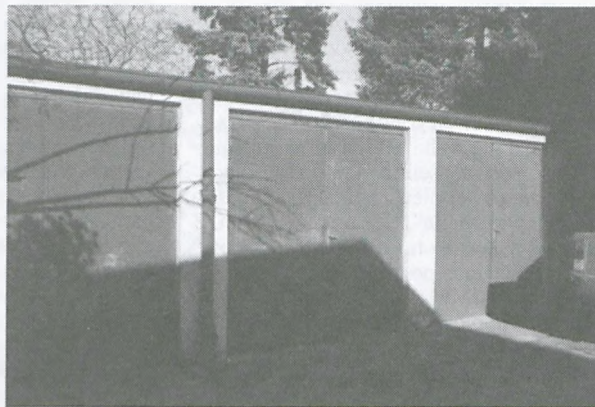
leniem podkreśla, że starano się również jakoś umilić ciężkie życie biednych ludzi, organizując dla nich różne atrakcje, między innymi wycieczki. Bronisław Krauze do grona zasłużonych działaczy poza wcześniej wymienionymi zalicza jeszcze Józefę Goryniak i Józefa Kubiaka.

Kolejnym prezesem był nie żyjący już S. Ryszewski. Pozostał on w pamięci swoich współpracowników - społeczników jako działacz z powołania, niosący pomoc „z serca”. Porał całe życie pracować, wiedział o każdym potrzebującym. Po prostu pomagał, jak tylko mógł. Jeśli było trzeba, to godził nawet skłócone małżeństwa. Jednym słowem, umiał prowadzić tzw. pracę socjalną.

Od 1993r. prezesem ZM PKPS jest M. Sumińska. O swojej pracy społecznej mówi z wielką pasją i satysfakcją. Opowiada, jak organizowano imprezy gwiazdkowe, wielkanocne czy też z okazji Dnia Matki. O tym, jak przeprowadzano wywiady środowiskowe w celu udzielania pomocy ludziom potrzebującym, czy wreszcie o tym, że gdy umierał człowiek biedny, często nie mający rodziny ani bliskich, to wtedy właśnie oni zajmowali się przygotowaniem i organizacją pogrzebu.

Po zmianach ustrojowych w Polsce w 1989 roku znacznie zmalała rola PKPS. Zbieraniem wywiadów, udzielaniem pomocy materialnej zajęła się wyspecjalizowana instytucja - Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Powstały też inne organizacje cha-

rytatywne. Nasuwa się więc pytanie: czy w takiej sytuacji w Luboniu potrzebny jest w ogóle Polski Komitet Pomocy Społecznej? T. Matuszewska (córka B. Domka) obecna wiceprezes komitetu uważa, że tak. Jej zdaniem należy powiększyć grono wolontariuszy, którzy zaangażują się w swoją działalność z sercem, miłością i wrażliwością. Pani Teresa przekonuje, że inaczej wykonuje pra-



Magazyn PKPS-u - jeden z trzech garaży przy Urzędzie Miejskim (z prawej)

cę etatowy pracownik socjalny, wywiązujący się tylko ze swoich obowiązków w ramach urzędowania ośrodka, a inaczej wolontariusz, który jest gotów nawet o godzinie 23 iść i czuwać przy konającym człowieku, wspierając go modlitwą.

Natomiast pełniąc funkcję skarbnika E. Miałkas (od 1964 r. w PKPS) jest odmiennego zdania. Uważa, że przy tak dużej liczbie różnych charytatywnych organizacji, PKPS nie ma racji bytu.

PKPS nie prowadzi już również opieki nad chorymi w domu pomocy sąsiedzkiej. Zmalały jego dochody - zakłady pracy przekazują zbyt mało datków. Choć i obecnie, gdy zachodzi potrzeba, znajdują się jesz-

cze sponsorzy. W 1997 r. pomoc rzeczowa lubońskiego PKPS wyniosła ok. 11.412zł., a dofinansowanie do obiadów w SP nr2 ok. 2311zł. W bieżącym roku PKPS wydał (do września) około 9.527zł.

Z. Skok - Łukomska, działająca od 1987r, obecnie sekretarz zarządu PKPS, marzy o tym, by zaistniała większa współpraca z MOPS-em. Chodzi o to, by współdziałać z wolontariuszami znającymi potrzeby ludzi dotkniętych przez los. Również M. Sumińska twierdzi, że brakuje takiej współpracy ze strony MOPS-u. Gdyby natomiast istniała, pomoc społeczna byłaby efektywniejsza. A tak pojawiają się często naciągacze, którzy próbują wyłudzać pieniądze, czy też rzeczy w kilku miejscach. Pani Maria twierdzi, że PKPS jest w stanie pomóc wielu osobom. Martwi się jednak, by starszokowie, dzieci i ludzie specjalnej troski nie byli poszkodowani. Jest zadowolona ze współpracy ze Strażą Miejską, Zarządzeniem Miasta, Spółdzielnią Mieszkaniową „Luboniana”, Towarzystwem Miłośników Miasta Lubonia, z którym swego czasu przeprowadzono wspólne imprezy. Wspieraniem służą również pedagodzy szkolni oraz dyrektorzy lubońskich szkół, pomagający dotrzeć do najbardziej potrzebujących osób. M. Sumińska opowiada także o warunkach, w jakich prowadzi społeczną działalność. PKPS ma swoją siedzibę w Urzędzie Miasta, dzieląc wspólnie pokój z Obroną Cywilną. Pani Maria niestety spotyka się z agresją i opryskliwością przychodzących do niej ludzi, niekiedy zwykłych naciągaczy. Poza tym wzrastają wymagania osób potrzebujących. Szukają oni teraz atrakcyjniejszych rzeczy. Nikt nie chce brać płaszczy męskich, marynarek, i odzieży damskiej, które zmagazynowane są w garażu - magazynie obok Urzędu Miasta.

W sumie aktywnych wolontariuszy jest kilkoro. Przy wydawaniu darów pomagają: K. Tomczak, F. Schubert, F. Sobala.

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego wszystkim, którzy zawodowo i społecznie niosą pomoc drugiemu człowiekowi, życzymy wytrwałości i zadowolenia z pełnionej przez nich misji.

Robert Wrześniński

MOPS - nareszcie u siebie!

Nowa siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Od niespełna miesiąca Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej pracuje w swojej nowej siedzibie. Mieści się ona w budynku przy ul. Źródlanej 1. Poprzednio jego użytkownikiem było Stowarzyszenie Kulturalne im. Praksedy Lemańskiej. Budynek od dawna wymagał gruntownego remontu. Wykonywano go etapami. Koszty związane z remontem i adaptacją budynku pokrył Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej oraz Urząd Miasta. W sumie wydatkowano na ten cel już 400 tys. zł. Czyste, jasne i duże pomieszczenia różnią się bardzo od tych w jakich pracowano poprzednio. Jak twierdzą sami pracownicy, mają teraz doskonałe warunki do

z zakresu pomocy w problemach alkoholowych. Natomiast dwie



fol. Regina Górnaczyk

pracy. W ciszy i spokoju można indywidualnie rozmawiać z każdym klientem. Stwarza to z pewnością atmosferę większego wzajemnego zaufania, co z kolei jest warunkiem niezbędnym do szczerzej rozmowy. Dzięki niej pracownicy socjalni mogą w sposób najwłaściwszy rozpoznać problem i udzielić najodpowiedniejszej pomocy. Dzięki lepszym warunkom pracy zwiększył się również zakres świadczonej pomocy. Pracownicy ciągle doskonalią swoją dotychczasową wiedzę robiąc różnego rodzaju specjalizacje. W tej chwili 2 pracowników socjalnych odbywa szkolenie

inne osoby poza pracą w rejonie zajmują się kontaktami z organizacjami pozarządowymi, tj. instytucjami wspierającymi ośrodek. Obecnie tworzy się zespół pomocy rodzinie. Sprawy szczególnie trudne będzie rozstrzygało specjalne konsylium, składające się z pracownika socjalnego, psychologa i socjologa. Nie zawsze przecież klient potrzebuje pomocy finansowej. Czasami wystarczy rozmowa i pomoc w rozwiązaniu problemu. Swego rodzaju nowością jest działający od niedawna punkt konsultacyjny ds. alkoholowych. Działania te opłacane są z funduszu Gmin-

**MIEJSKI OSRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ
w LUBONIU**

nej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i prowadzone są głównie na rzecz podopiecznych ośrodka. Dyrektor J. Pieprzycka zapewnia jednak, że pomoc zostanie udzielona każdemu, kto będzie jej potrzebował. W salce terapeutycznej

odbywają się terapie grupowe dla osób z problemem alkoholowym.



Pomieszczenie administracyjne w nowej siedzibie

odbywają się terapie grupowe dla osób z problemem alkoholowym.

Prowadzi się również rozmowy z bezrobotnymi mające na celu ich zaktywizowanie. Aby nie tylko korzystali z pomocy finansowej ośrodka, ale podjęli konkretne działania w celu poprawy poziomu życia.

Ośrodek zatrudnia obecnie także prawnika, który doradza i pomaga w rozwiązywaniu problemów prawnych.

Dzięki bardzo dobrym warunkom lokalowym możliwe jest również rozszerzenie działalności polegającej na pracy z dziećmi. Zajęcia te odbywać się będą codziennie, zarówno w grupach, jak i indywidualnie w salce terapeutycznej. We wszystkich szkołach podstawowych zostanie przeprowadzona akcja w ramach godzin wychowawczych, na temat konwencji praw dziecka, które między innymi ma prawo do ochrony przed przemocą w rodzinie. SP nr3

jest pierwszą szkołą, w której odbywają się tego typu zajęcia. Spotkały się one z dużym zainteresowaniem dzieci. Świadczy to niewątpliwie o tym, jak bardzo są potrzebne takie rozmowy. Dodatkowo w klasach starszych prowadzi się zajęcia prewencyjne, mające na celu zapobieganie bierności ludzi młodych. Chodzi o to, by rozbudzić w nich większe aspiracje i pokazać, że nie można poddawać się porażkom i hołdować minimalizmowi życiowemu.

Podajemy nowy adres i godziny urzędowania MOPS-u:

MOPS, ul Źródłana 1, tel. 810-50-85,

poniedziałek 8.00 - 16.00,

pozostałe dni tygodnia 7.00 - 15.00

(oprócz sobót)

RG

W ustawie budżetowej na rok 1998 została przeznaczona do dyspozycji Ministra Edukacji Narodowej kwota 95 mln zł na wyposażenie szkół podstawowych w środki dydaktyczne. Po konsultacjach z Sejmową Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży, przedstawicielami koordynatorami edukacji informatycznej z kuratorów oświaty i po przedstawieniu projektu Zespołowi ds. Reformy Systemu Edukacji wybrany został do realizacji w 1998 roku projekt „Szkoła doby internetu w globalnym społeczeństwie informacji. **Pracownia internetowa w każdej gminie.**”

Projekt zakłada:

- wyposażenie w każdej gminie jednej szkolnej pracowni w 10 multimedialnych stanowisk komputerowych połączonych siecią lokalną,
- przygotowanie tej pracowni do dostępu do sieci INTERNET,
- dostarczenie odpowiedniego oprogramowania,
- przygotowanie minimum trzech nauczycieli w każdej szkole biorącej udział w projekcie.

W realizacji projektu bierze udział zarówno MEN jak i gmina. Gmina powinna przygotować na potrzeby odpowiednio zabezpieczonej i umeblowanej pracowni wydzieloną linię telefoniczną, spełniającą podane warunki instalację elektryczną oraz zapewnić szkolenie nauczycieli. Na-

INTERNET w każdej gminie

tomiast MEN przekazuje 10 komputerów multimedialnych wraz z oprogramowaniem, drukarki: atramentową kolorową i czarno-białą, głośniki i modem/fax.

Warunkiem udziału szkoły w tym projekcie jest:

- zatrudniony nauczyciel z przygotowaniem do nauczania przedmiotu *Elementy informatyki*, tzn. taki, który ukończył pełne studia informatyczne lub odpowiednie podyplomowe studia informatyczne dla nauczycieli,
- przeszkolenie trzech nauczycieli w 3-etapowym cyklu szkolenia na zaproponowanych przez MEN, a finansowanych przez gminę formach szkoleń.

Jest to dotychczas największy projekt w tej dziedzinie. Przystąpiło do niego około 2 500 gmin, czyli potrzebnych jest 25 tys. komputerów. Dla porównania – przez blisko 10 lat zakupiono ok. 11 tys. komputerów.

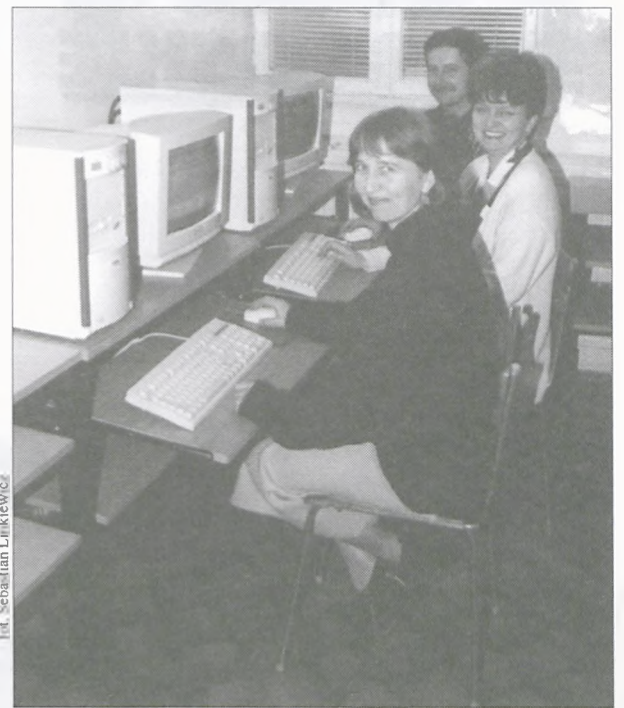
Miasto Luboń włączyło się do projektu „Pracownia internetowa w każdej gminie” i wydało na to 10 000 zł.

Będzie w nim uczestniczyła **Szkoła Podstawowa nr 1**, mająca najdłuższe tradycje w nauczaniu informatyki (od 1990 r.) i na-

uczycieli po wymaganych informatycznych studiach podyplomowych.

Szkoła spełniła już postawione przez MEN warunki:

- pracownia komputerowa jest odpowiednio zabezpieczona, umeblowana, z instalacją elektryczną i siecią,
- została poprowadzona linia telefoniczna ISDN, umożliwiająca lepszą jakość połączeń i szybszy dostęp do sieci komputerowych,
- troje nauczycieli (mgr Anna Krzyżaniak, mgr Małgorzata Zgoła i mgr Zbigniew Czekala) ukończyło cykl szkoleń komputerowych obejmujący przygotowanie pracowni do pracy w INTERNECIE i jej administrację, zastosowanie Internetu w dydaktyce oraz tworzenie stron internetowych, a dwóch (mgr Jolanta Skowrońska i mgr Jolanta Jakubowska) stopień podstawowy.



Inf. Sebastian Linkiewicz

Troje nauczycieli: Anna Krzyżaniak, Małgorzata Zgoła i Zbigniew Czekala, którzy ukończyli szkolenie przygotowujące do prowadzenia pracowni internetowej

Czekamy teraz na sprzęt i oprogramowanie, które ma być zakupione przez MEN. Trwają właśnie procedury przetargowe na wyłonienie dostawców sprzętu. Po ich zakończeniu rozpocznie się dostawa do szkół, czyli komputery powinny do nas dotrzeć najpóźniej w marcu.

Anna Krzyżaniak

PRZEDSZKOLA W LUBONIU

O tym, jak ważny w rozwoju człowieka jest pobyt w przedszkolu, możemy dowiedzieć się m.in. z książki Roberta Fulghuma pt: „*Wszystko co najważniejsze nauczyłem się w przedszkolu*”.

Praca wychowawczo – dydaktyczna w naszych lubońskich przedszkolach opiera się przede wszystkim na szukaniu dróg dotarcia do dzieci, aby w sposób prosty, zrozumiały przekazać treści niezbędne do wykorzystania w codziennym życiu. Szczególny nacisk kładzie się na kształtowanie charakteru. Przypomina się proste, wydawałoby się banalne i oczywiste zasady, m.in. „podziel się”, mów: „proszę, dziękuję, przepraszam”, „myj ręce” itp.

Dominuje styl pracy preferujący koncepcję stworzenia dziecku warunków dla jego indywidualnego rozwoju. W ciągu dnia organizowane są różnorodne sytuacje wychowawcze w celu zaspokojenia potrzeby związanej z samodzielnym podejmowaniem inicjatywy i możliwościami wyboru pozostawionymi dziecku. Dąży się do tego, aby przedszkole było miejscem, o którym dzieci mówią: - „*Czuję się tu bezpiecznie, - Mogę liczyć na Ciebie, - Ja się tu liczę, - Mam prawo być dzieckiem.*”

O tym, że w lubońskich przedszkolach jest dobrze, świadczy chociażby fakt wrażliwości z roku na rok liczby zapisywanych do nich dzieci. W tym roku na 175 miejsc w placówkach zostało zgłoszonych aż 315. W przedszkolu przy ul. Osiedlowej na limit miejsc 125 przyjęto 135 dzieci. Odrzucono z powodu braku miejsc 60 wniosków a liczba dzieci oczekujących na liście rezerwowej wynosi 36. Podobnie ma się sytuacja w przedszkolu przy ul. Konarzewskiego (26 wniosków ponad limit),

gdzie przyjęto 100 dzieci. W przedszkolu przy ul. Sobieskiego sytuacja „rozładowała się” poprzez uruchomienie 1 oddziału zerówkowego w Szkole Podstawowej nr 4.

Zarząd Miasta dba o usprawnienie pracy opiekuńczej i wychowawczej. Każdego roku w miarę posiadanych środków finansowych przeprowadza w tych placówkach liczne remonty. Po pracach nadających bardziej funkcjonalny i estetyczny wygląd salom dydaktycznym, w roku bieżącym, np. w przedszkolu nr 5 został wyremontowany cały pion żywieniowy (zaplecze). I tak, dokonano remontu posadzek, wymalowano i wytapetowano pomieszczenia kuchni, zmywalni, pomieszczeń na przygotowywanie jedzenia oraz jego przechowywanie. Położono tam również na ścianach boazerię plastikową i wykładzinę PCV na podłogach. Do kuchni zakupiono nowe meble oraz wykonano stoły. W czasie przerwy w pracy przedszkola usunięto również awarię instalacji grzewczych i wodociągowych. W przedszkolu przy ul. Konarzewskiego Zarząd Miasta w czasie ferii sfinansował w jednej z sal wymianę okien na plastikowe, całkowicie odnowione zostały również dwie sale dydaktyczne, łącznie z zakupem do nich nowych mebli. Przedszkole nr 1 przy ul. Sobieskiego otrzymało 2000 zł na przeróbkę - zmianę miejsca wejścia głównego do placówki. Planowane jest wejście z boku od strony ogrodu, ponieważ obecne, bezpośrednio na ruchliwą ul. Sobieskiego wydaje się dość niebezpieczne.

Ewa Szymańska

(materiał z Urzędu Miejskiego dostarczony we wrześniu br.)

Dzieci - dzieciom

Samorząd Szkolny SP nr1 w Luboniu w odpowiedzi na apel pana Zbigniewa Janowskiego, prezesa fundacji WSZYSTKO DLA DZIECI przeprowadził w październiku zbiórkę pieniędzy.

Dobrowolne wpłaty naszych koleżanek i kolegów przyczyniły się do zebrania ogólnej kwoty w wysokości 302 zł. Pieniądze te przestaliśmy przekazać pocztowym na adres fundacji w Warszawie. Fundacja ta zakupi kolejną partię sprzętu rehabilitacyjnego umożliwiającego szybszy powrót do zdrowia małych pacjentów, przebywających w ośrodkach sanatoryjnych.

W imieniu Samorządu Szkolnego dziękujemy za okazane serce podczas naszej akcji.

Przewodnicząca SS – Magdalena Mroskowiak

Ostatni zajazd w Śmiełowie

W niedzielę 20.09. uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 i 4 udali się na wycieczkę do Śmiełowa - miejscowości, w której gościł Adam Mickiewicz w sierpniu i wrześniu 1831 roku.

Po drodze zatrzymaliśmy się w Środzie Wielkopolskiej, aby obejrzeć odsłonięty tam w ubiegłym roku pomnik Jana Henryka Dąbrowskiego. Następnie pojechaliśmy do Winnej Góry. Tam zwiedziliśmy kościół, a w nim krytą poświęconą pamięci J. H. Dąbrowskiego. Wstąpiliśmy też do pałacu, stojącego na miejscu tego, w którym general mieszkał od 1807 roku.

Kolejnym etapem naszej podróży był Miłosław. Tutaj spacerowaliśmy alejkami pięknego parku. Zrobiliśmy też pamiątkowe zdjęcie pod pomnikiem Juliusza Słowackiego.

Do Śmiełowa przyjechaliśmy w południe. Tego dnia odbywał się tam „ostatni

zajazd”. Co chwilę, na metę rajdu docierały nowe grupy uczestników, by wziąć udział w festynie, upamiętniającym sławnego wieszca. Na scenie, mieszczącej się na tarasie pałacu, aktorzy i śpiewacy przedstawiali fragmenty utworów A. Mickiewicza. W parku odbywały się też imprezy towarzyszące, np. konkurs wiedzy o autorze „Pana Tadeusza” i loteria fantowa.

Nasza grupa miała okazję zwiedzić pałac, w którym mieści się Muzeum im. A. Mickiewicza. Dużą atrakcją była dla nas rajdowa grochówka, którą zjedliśmy w śmiełowskim parku. Przez cały dzień towarzyszyła nam ciepła i słoneczna pogoda.

Udaną wycieczkę zawdzięczamy lubońskiemu oddziałowi PTTK.

Serdecznie dziękujemy!

Magda Baranowska
i Agata Krukowska,
uczennice VI d ze Szkoły Podstawowej nr1

Spotkanie seniorów

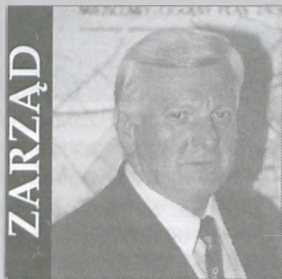
Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów koło nr 61 w Luboniu zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 25.11.98 r. o godzinie 15.00 odbędzie się zebranie sprawozdawcze za rok 1998. Świętować będziemy również Dzień Seniora przy kawce i ciastecz-

ku. Spotkanie odbędzie się w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” przy ul. Żabikowskiej 62. Prosimy o liczny udział.

Namawiam wszystkich emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie miasta Lubonia do przyłączenia się do nas. Przyjmujemy nowych członków. Wydajemy ulgowe bilety PKP, oferujemy wczasy rehabilitacyjne dla członków oraz wycieczki na rok 1999.

Przewodnicząca PZERiI Bogumiła Koźlik

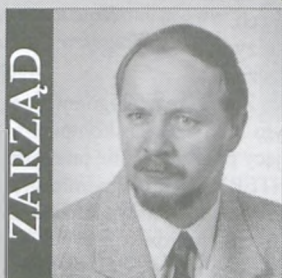
Wspólnota Lubońska (10 mandatów)



ZARZĄD

Przewodniczący Zarządu Miasta Lubonia
Burmistrz Lubonia

Włodzimierz Kaczmarek
wyszt. wyższe, lat 54
Luboń, ul. Morełowa 3
okręg wyb. - 1



ZARZĄD

Członek Zarządu Miasta Lubonia
ds. ekologii

Jan Błaszczak
naucz. akademicki, lat 47
Luboń, ul. Sikorskiego 31/39
okręg wyb. - 2



ZARZĄD

Członek Zarządu Miasta Lubonia
ds. gospodarki komunalnej

Lechosław Kędra
inż. konstruktor, projektant, lat 56
Luboń, ul. Rivolięgo 7a
okręg wyb. - 3



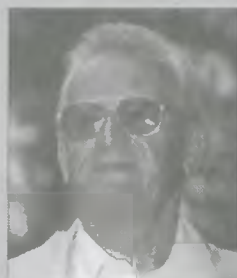
Mirosław Klecz
inż. mechanik, lat 39
Luboń, ul. Długa 47
okręg wyb. - 1



Sawicka-Baraniak Anna
pedagog, lat 45
Luboń, Nowa 12a
okręg wyb. - 4



Małgorzata Teuschner
tech. ekonomista, lat 40
Luboń, ul. Kręta 31b
okręg wyb. - 4



Leon Wawrzyniak
emerytowany nauczyciel, lat 65
Luboń, ul. Fabryczna 26
okręg wyb. - 3



Tadeusz Warmuz
biuro projektowe, lat 51
Luboń, ul. Agrestowa 1
okręg wyb. - 1



Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lubonia

Marek Marciniak
handlowiec, lat 39
Luboń, ul. Boczna 2
Wspólnota Lubońska - okręg wyb. - 1

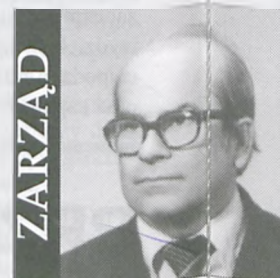


Luboniana z Miastem (6)



ZARZĄD

Wiceburmistrz
Ryszard Olszewski
oficer WP, lat 50
Luboń, ul. Sikorskiego 31/5
okręg wyb. - 2



ZARZĄD

Członek Zarządu Miasta Lubonia
ds. oświaty, opieki społecznej
Włodzimierz Smogulski
prawnik, lat 59
Luboń, ul. Żabikowska 6
okręg wyb. - 2



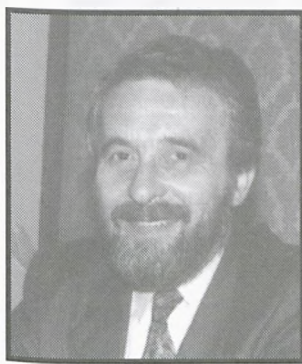
Leszek Mylka
tech. mechanik, lat 41
Luboń, ul. Sikorskiego 9/10
okręg wyb. - 2



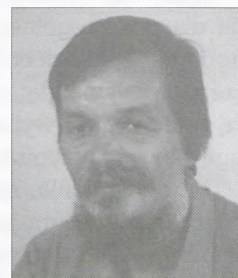
Ryszard Pawłowski
inż. budow., projektant, lat 52
Luboń, ul. Sikorskiego 31/7
okręg wyb. - 2



Aleksander Rogala
ślusarz (renowista), lat 50
Luboń, ul. Hibnera 6
okręg wyb. - 3

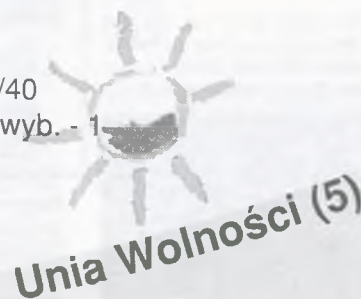


Przewodniczący Rady Miejskiej Lubonia
Zdzisław Szafranski
nauczyciel akademicki, lat 51
Luboń, ul. P. Skargi 16/2
Ólnota Lubońska - okręg wyb. - 3



Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lubonia
Włodzimierz Woźniak
lekarz, lat 47

Luboń, ul. Żabikowska 46/40
Lubonianka z Miastem - okręg wyb. - 1



Unia Wolności (5)

Wasi Sąsiedzi (1)



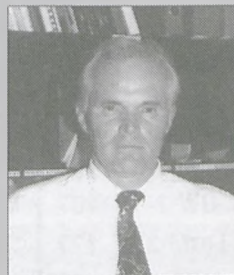
Maciej Kapelański
właśc. sklepu, lat 46
Luboń, ul. Rejtana 4
okręg wyb. - 1

(6)

Akcja Wyborcza Solidarność (6)



Miasta Lubonia
ekologicznej
z Smogur
lat 59
kowska 60/34
yb. - 2



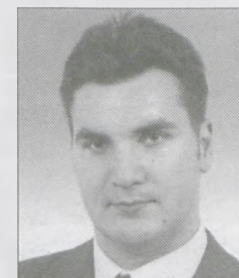
Roman Haremza
mgr inż. chemik, lat 48
Luboń, ul. Grzybowa 6a
okręg wyb. - 4



Zdzisław Kujawa
prywat. przedsiębiorca, lat 49
Luboń, ul. Szafirowa 33
okręg wyb. - 1



Zofia Borowicz
mgr inż. chemii, lat 47
Luboń, ul. Sienkiewicza 37
okręg wyb. - 1



Marcin Leciej
nauczyciel, lat 25
Luboń, ul. Powst. Wlkp. 24
okręg wyb. - 3



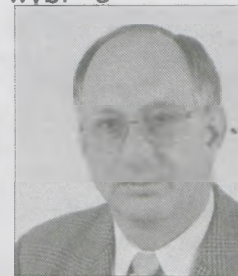
Wiesław Nowakowski
pracownik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państw., lat 44
Luboń, ul. Armii Poznań 16
okręg wyb. - 3



Ewa Rogowicz
nauczyciel, lat 38
Luboń, ul. Sikorskiego 9/34
okręg wyb. - 2



Bogdan Jędrzejewski
emeryt, lat 54
Luboń, ul. Osiedlowa 4/2
okręg wyb. - 2



Tadeusz Waliczak
rzemieślnik, lat 49
Luboń, ul. Dożynkowa 10a
okręg wyb. - 3



Andrzej Sobilo
inż. rolnictwa, lat 42
Luboń, ul. Ratajczaka 7
okręg wyb. - 3



Andrzej Sobilo
inż. rolnictwa, lat 42
Luboń, ul. Ratajczaka 7
okręg wyb. - 3



Wiesława Wilczyńska
nauczyciel, lat 56
Luboń, ul. Akacyjowa 13
okręg wyb. - 4



Zofia Skok-Łukomska
rencistka, lat 63
Luboń, Dojazdowa 16
okręg wyb. - 4

W Y B O R Y D O R A D Y

„Wieści Lubońskie” podają możliwie jak najszybciej i szczegółowo wyniki wyborów w naszym mieście. Tradycyjnie już nazajutrz po wyborach, po nocnej pracy redakcji, ukazały się na plakatach przygotowanych przez „WL” wstępne, nieoficjalne wyniki wyborów do Rady Miejskiej Lubonia.

Okręg wyborczy nr 1 (Żabikowo) obejmujący ulice:

Brzozkwinioła, Buczka, Bukowa, Czereśniowa, Dębowa, Długa, Gruszkowa, Harcerska, Klonowa, Limbowa, 11 Listopada 53 do końca i od 60 do końca, Migalii, Miodowa, Morełowa, Nowiny, Orzechowa, Poprzeczna, Przesmyk, Solskiego, Staszica, Studzienna, Śliwkowa, Świerkowa, Wczasowa, Westerplatte, Wirowska, Wiśniowa, Wojska Polskiego 33 do końca i 54 do końca, Wrzosowa - (obwód nr 1) miejsce głosowania: SP nr 1

Agrestowa, Boczna, Cmentarna, Drzymały, Galla, Graniczna, Jaworowa, Jodłowa, Kanonierów, Kollątaja, Korczaka, Kościuszki 81 do końca i 102 do końca, Krucza, Lipowa, Niezłomnych, Olszynowa, plac Wolności, Poniatowskiego, Północna, Rejtana, Różana, Samotna, Skowronkowa, Sowa, Szaflerowa, Szkolna, Tomiaka, Traugutta, Zielona, Złota - (obwód nr 2) miejsce głosowania: SP nr 1

Brzozowa, Jaśminowa, Jesienna, Karłowicza, Kasprowicza, Kasprzaka, Kilińskiego, Kościuszki od 1 do 79 i 2 do 100 (bez nr 39, 41, 43, 51, 53, 55, 57, 59), Leśmiana, 22 Lipca, 11 Listopada 1 do 51 i 2 do 58, Mickiewicza, Nad Żabinką, Pogodna, Przejazd, Reja, Sienkiewicza, Skóry, Słowackiego, Sobieskiego 1-19 (wszystkie), Świerczewska, Wiosenna, Wojska Polskiego 1 do 31 i 2 do 52a, Źródłana, Żabikowska - bez nr 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62 - (obwód nr 3) miejsce głosowania: SP nr 2

kolejność wyniku w okręgu	OKRĘG 1		RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu			
			Obwód głosowania nr 1 - SP1	Obwód głosowania nr 2 - SP1	Obwód głosowania nr 3 - SP2	
1	KACZMAREK WŁODZIMIERZ	WsLu-1	362	135	141	86
2	WOŹNIAK WŁODZIMIERZ	LuzM-1	159	29	82	48
3	KUJAWA ZDZISŁAW	AWS-1	118	27	48	43
4	Konieczny Janusz	RP-1	97	18	45	34
5	WARMUZ TADEUSZ	WsLu-11	91	30	33	28
6	KAPELAŃSKI MACIEJ	WaSa-3	79	45	25	9
7	Kowalski Eugeniusz	LuzM-3	58	48	9	1
8	Ziółkowski Zbigniew	WaSa-7	56	22	9	25
9	BOROWICZ ZOFIA	UW-1	50	11	8	31
9	Doziński Kazimierz	AWS-4	50	6	1	43
10	KLECZ MIROSLAW	WsLu-8	49	37	7	5
11	Śróda Roman	LuzM-6	44	10	23	11
12	Czekała Zbigniew	WsLu-7	42	17	21	4
12	MARCINIAK MAREK	WsLu-2	42	13	24	5
12	Strączkowski Marian	WaSa-8	42	11	9	22
13	Podzerek Bronisław	WsLu-5	40	23	6	11
14	Michalczyk Andrzej	AWS-5	36	5	6	25
15	Owczarzak Ewa	AWS-2	35	4	10	21
16	Nowakowska Maria	WsLu-4	34	21	5	8
17	Mizerka Robert	WaSa-1	33	9	12	12
18	Lenartowicz Lesław	WaSa-2	30	13	11	6
19	Borysow Karol	WaSa-4	29	6	19	4
20	Jakubowski Jacek	WaSa-5	28	13	3	12
20	Tomaszewski Witold	UW-9	28	23	1	4
21	Grzelak Jan	WsLu-6	27	5	2	20
22	Kujawa Tadeusz	WsLu-9	26	2	4	20
23	Błaszczak Jerzy	WsLu-3	25	6	13	6
23	Przybyszewski Jan	AWS-3	25	6	8	11
24	Strzałkowska-Łojek Zofia	UW-5	24	16	3	5
25	Grycza Henryk	LuzM-2	23	6	1	16
26	Nowak Maciej	UW-7	22	6	13	3
27	Kaczmarek Włodzimierz	UW-10	21	9	8	4
28	Borda-Kamińska Halina	UW-3	19	4	4	11
29	Guźniczka Zenon	LuzM-4	18	3	9	6
30	Celler Zbigniew	WsLu-10	17	10	6	1
31	Bartkowiak Marek	WaSa-6	13	3	1	9
32	Spychalska Iwona	LuzM-5	12	5	1	6
32	Talarczyk Zenon	UW-6	12	6	4	2
33	Matuszczak Zdzisław	UW-9	11	5	3	3
34	Gramza Alicja	RP-5	10	0	4	6
34	Waligórska Maria	RP-3	10	3	6	1
35	Brzycka Maria	UW-2	9	2	2	5
35	Klimczak Maria	UW-4	9	1	7	1
35	Lorenc Aleksandra	RP-2	9	7	2	0
36	Fiust Lidia	RP-4	3	3	0	0
37	Strojna Iwona	RP-6	2	0	0	2
FREKWENCJA			44,5%	44,8%	45,5%	43,1%
uprawnionych do głosowania			4724	1618	1527	1579
głosowało			2100	725	695	681
głosów ważnych			1979	684	659	636
głosów nieważnych			121	40	36	45

Dzisiaj przedstawiamy już wyniki szczegółowe, które zestawiliśmy według kolejności uzyskanego wyniku w okręgu wyborczym (stopień poparcia dla poszczególnego kandydata) i alfabetycznie. Kandydatów, którzy zgodnie ze sposobem obliczenia wyników według nowej ordynacji wyborczej uzyskali mandat radnego Rady Miejskiej Lubonia wyróżniliśmy czcionką drukowaną i wytłuszczoną. Przy nazwiskach zaś umieściliśmy skróty ugrupowań i przypisane miejsce na liście, z której kandydowali.

Dla odróżnienia, skróty ugrupowań lokalnych - występujących tylko w Luboniu podajemy pisząc dwie początkowe litery.

Ugrupowania lubońskie:

LuzM - Lubonianka z Miastem - lista nr 8

WaSa - Wasi Sąsiedzi - lista nr 12

WsLu - Wspólnota Lubońska - lista nr 7

Ugrupowania ogólnopolskie:

AWS - Akcja Wyborcza Solidarność - lista nr 10

RP - Rodzina Polska - lista nr 11

UW - Unia Wolności - lista nr 9

Okręg wyborczy nr 2 (Lubonianka) obejmujący ulice:

Gen. Sikorskiego, Osiedlowa - (obwód nr 4) miejsce głosowania: SP nr 2

Kościuszki 39 do 59 (nieparzyste - bez nr 49), Żabikowska 46 do 62 (parzyste) - (obwód nr 5) miejsce głosowania: świetlica SM

kolejność wyniku w okręgu	OKRĘG 2		RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu		
			Obwód głosowania nr 4 - SP2	Obwód głosowania nr 5 - Świetlica SM	
1	SMOGUR WŁODZIMIERZ	LuzM-5	223	60	163
2	OLSZEWSKI RYSZARD	LuzM-1	197	121	76
3	JĘDRZEJEWSKI BOGDAN	UW-1	167	65	102
4	MYŁKA LESZEK	LuzM-3	127	74	53
5	ROGOWICZ EWA	AWS-4	119	70	49
6	Słomiak Paweł	AWS-1	96	35	61
7	BŁASZCZAK JAN	WsLu-1	82	44	38
8	Twardowski Zenon	WsLu-4	79	13	66
9	PAWŁOWSKI RYSZARD	LuzM-4	77	45	32
10	Godek Lidia	WsLu-5	64	35	29
10	Kleina Barbara	UW-2	64	11	53
11	Kowalski Bogusław	LuzM-7	52	9	43
12	Kukuła Danuta	RP-2	49	14	35
13	Roszyk Melania	WsLu-3	48	16	32
14	Listkiewicz Dariusz	WsLu-2	46	31	15
15	Zieliński Jerzy	UW-3	41	31	10
16	Matuszewski Konrad	AWS-2	40	13	27
17	Szajek Elżbieta	RP-3	36	13	23
17	Wiatr Stefan	LuzM-2	36	5	31
18	Nakonieczny Piotr	RP-1	30	12	18
19	Tomys Dorota	AWS-5	20	15	5
20	Włodarczak Jacek	WsLu-6	19	8	11
21	Czaja Zdzisław	AWS-3	18	11	7
22	Machciński Andrzej	LuzM-6	16	3	13
23	Bartkowiak Piotr	RP-5	14	3	11
23	Goździewski Stanisław	RP-4	14	12	2
24	Olejniki Michał	UW-7	13	5	8
24	Paczkowska-Kostrzewska Renata	UW-6	13	10	3
25	Dauer Elżbieta	UW-4	12	8	4
26	Pomes Mirosław	UW-5	7	3	4
FREKWENCJA			44,1%	41,7%	47,4%
uprawnionych do głosowania			4396	2075	2321
głosowało			1937	836	1101
głosów ważnych			1819	795	1024
głosów nieważnych			118	41	77

MIEJSKIEJ LUBONIA

Okręg wyborczy nr 3 (Luboń) obejmujący ulice:

Armii Poznań 1 do 47 i 2 do 72, Chopina, Cicha, Dąbrowskiego, Dożynkowa, Hibnera, Kozińskiego, Krótka, Lemańskiego, 3 Maja, Nad Strumykiem, Nad Wartą, Narutowicza, Niepodległości, Powstańców Wlkp. 1 do 18 (wszystkie), Przemysłowa, Ratajskiego, Rivolięgo, Rzeczna, Słoneczna, Spadzista, Strumykowa, Tuwima, Ziemiaczana - (obwód nr 6) miejsce głosowania: SP nr 3

Andersena, Broniewskiego, Brzechwy, Chudzińskiego, Cieszkowskiego, Dworcowa, Fabryczna, Faustmana, Jagielly, Konarzewskiego, Konopnickiej, Kopernika, K. Makuszyńskiego, Kościelna, Krasickiego, Ks. Nogali, Ks. Streicha, Matejki, Mazurka, Okrzei, Paderewskiego, Południowa, Powstańców Wlkp. 19 do końca, Prusa, Pułaskiego, Puszkińska, Skargi, Szymanowskiego, Wschodnia, Zeromskiego - (obwód nr 7) miejsce głosowania: Biblioteka Miejska

kolejność wyniku w okręgu	OKRĘG 3		RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu	Obwód głosowania nr 6 - SP 3	Obwód głosowania nr 7 - Biblioteka
1	SZAFRAŃSKI ZDZISŁAW	WsLu-1	221	99	122
2	WALICZAK TADEUSZ	UW-1	165	135	30
3	NOWAKOWSKI WIESŁAW	AWS-1	140	111	29
4	KĘDRA LECHOSŁAW	WsLu-3	129	107	22
4	WAWRZYŃIAK LEON	WsLu-6	129	14	115
5	Ratajczak Bogdan	AWS-4	73	36	37
6	Małepszak Stanisław	RP-5	69	15	54
7	Biderman Cezary	WsLu-2	62	51	11
8	Linkiewicz Tomasz	WsLu-4	51	28	23
9	Domek Lechosław	WsLu-7	46	9	37
10	LECIEJ MARCIN	UW-6	45	17	28
10	Mania Zofia	AWS-5	45	23	22
11	Kępa Mirosława	RP-2	43	15	28
11	Samulczyk Marek	UW-7	43	9	34
12	Krajnik Tomasz	AWS-2	41	7	34
12	ROGALKA ALEKSANDER	LuzM-4	41	34	7
13	Jankowski Krzysztof	LuzM-3	39	7	32
14	Rembacz Jacek	UW-4	38	10	28
15	Panek Jan	LuzM-1	37	30	7
15	Schmidt Zbigniew	AWS-3	37	29	8
16	Nowak Tadeusz	WsLu-5	30	6	24
17	Gajewska-Głodek Izabella	UW-9	24	6	18
18	Uhryn Jan	LuzM-6	23	3	20
19	Chodorowska Izabella	UW-2	22	18	4
20	Nowaczyk Krzysztof	RP-1	21	11	10
21	Krakowiak Marek	UW-3	18	6	12
21	Kruszona Zbyszek	LuzM-7	18	6	12
22	Michalak Manuela	UW-10	16	13	3
23	Joksz Jolanta	LuzM-2	14	7	7
24	Miałkas Wiesław	UW-8	13	13	0
25	Ryng Alojzy	LuzM-5	12	0	12
26	Czajka Sławomir	RP-4	11	0	11
27	Antkowiak Józef	RP-3	9	0	9
28	Tomkowiak Jerzy	UW-5	7	1	6
FREKWENCJA			46,2%	46,0%	46,4%
uprawnionych do głosowania			3965	2048	1917
głosowało			1833	943	890
głosów ważnych			1732	876	856
głosów nieważnych			101	67	34

Okręg wyborczy nr 4 (Lasek) obejmujący ulice:

Azaliowa, Czajca, Dojazdowa, Fiolkowa, Fornalskiej, Górna, Grodzka, Grzybowa, Kasztelańska, Konwaliowa, Kręta, Kurowskiego, Kwiatowa, Makowa, Malwowa, Modrakowa, Mokra, Nagietkowa, Nowa, Owsiana, Panka, Podgórna 19 i od 26 do końca, Polna, Poznańska, Pszenna, Rydla, Skośna, Słonecznikowa, Sobieskiego 20 do końca (wszystkie), Sporna, Stolarska, Topolowa, Walki Młodych, Warzywna, Wiejska, Wierzbowa, Żytnia - (obwód nr 8) miejsce głosowania: Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

Akacjowa, Armii Poznań 49 do końca i 74 do końca, Chemików, Dolna, Dworcowa, Juranda, Kalinowa, Kasztanowa, Kolonia PZNF, Leśna, Łączna, Łąkowa, 1 Maja, Malinowa, Ogrodowa, Parkowa, Piaskowa, Podgórna 1-25 (bez nr 19), Ratajczaka, Romana Maya, Rutkowskiego, Spokojna, Stawna, Wawrzyńska, Wodna - (obwód nr 9) miejsce głosowania: Ośrodek Kultury, ul. Armii Poznań 49

kolejność wyniku w okręgu	OKRĘG 4		RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu	Obwód głosowania nr 8 - Klub Rolnika	Obwód głosowania nr 9 - Ośrodek Kultury
1	SOBIŁO ANDRZEJ	AWS-3	145	40	105
2	WILCZYŃSKA WIESŁAWA	AWS-4	142	85	57
3	HAREMZA ROMAN	AWS-1	95	34	61
4	SKOK-ŁUKOMSKA ZOFIA	UW-1	91	62	29
5	SAWICKA-BARANIAK ANNA	WsLu-4	84	61	23
6	TEUSCHNER MAŁGORZATA	WsLu-6	82	76	6
7	Matelski Zbigniew	WsLu-7	69	16	53
7	Pohl Mieczysław	AWS-2	69	45	24
8	Przybylski Antoni	RP-2	49	15	34
9	Bartosz Marek	WsLu-1	47	23	24
10	Szczepaniak Izabella	UW-2	44	28	16
10	Wojciechowski Jacek	UW-7	44	7	37
11	Różański Ryszard	RP-1	42	21	21
12	Kędziora Stanisław	WsLu-5	34	22	12
12	Lis Grażyna	LuzM-2	34	9	25
12	Majchrzak Tadeusz	LuzM-4	34	3	31
13	Pięta Franciszek	WsLu-3	29	15	14
14	Nowacki Edmund	LuzM-1	27	19	8
15	Szymczak Kazimierz	LuzM-5	25	2	23
15	Hańczewska Agnieszka	UW-8	25	13	12
16	Staszewski Tadeusz	AWS-5	22	18	4
17	Przybecki Tomasz	RP-4	21	19	2
18	Leonarczyk Bogdan	UW-5	19	17	2
19	Zagozda Kazimierz	WsLu-2	18	10	8
20	Podbylski Tadeusz	LuzM-3	10	4	6
20	Łuczak Weronika	RP-3	10	6	4
20	Przybylski Marian	RP-5	10	8	2
21	Brodziński Kazimierz	UW-6	7	6	1
22	Plenzler Tadeusz	UW-4	1	1	0
FREKWENCJA			40,8%	39,9%	41,8%
uprawnionych do głosowania			3476	1808	1668
głosowało			1419	722	697
głosów ważnych			1329	685	644
głosów nieważnych			90	37	53



PODZIAŁ MANDATÓW RADY MIEJSKIEJ LUBONIA

Od Redakcji:

Dla nowo wybranej Rady powtarzamy dedykację sprzed czterech lat.

Jeżeli dwóch klóci się, a jeden ma rzetelnych 55 procent racji, to bardzo dobrze i nie ma się o co szarpać. A kto ma 60 procent racji? To ślicznie, to wielkie szczęście i niech Panu Bogu dziękuje! A co by powiedzieć o 75 procent racji? Mądrzy ludzie powiadają, że to bardzo podejrzane. No, a co o 100 procent? Taki, co mówi, że ma 100 procent racji, to paskudny gwałtownik, straszny rabuśnik, największy łajdak.

STARY ŻYD Z PODKARPACIA
Motto z książki Czesława Miłosza „Umysł zniewolony”

5-OSOBOWA REPREZENTACJA LUBONIA W PIERWSZEJ RADZIE POWIATU POZNAŃSKIEGO

(WG ILOŚCI UZYSKANYCH GŁOSÓW PRZEZ UGRUPOWANIE W LUBONIU)



Józef Neubauer

gl. spec. w Rządowym Centrum Studiów Strategicznych
lat 62
Luboń, Żabikowska 62k/17



Marian Szymański

adiunkt, czł. Rady Naukowej
lat 61
Luboń, Sienkiewicza 8



Adam Gabler

poligraf
lat 51
Luboń, 3 Maja 6



Irena Skrzypczak

nauczycielka
lat 48
Luboń, Leśna 14



Zbigniew Jankowski

nauczyciel - mgr fizyki
lat 51
Luboń, Staszica 42

Wybory do Rady Powiatu Poznańskiego

W wyborach do Rady Powiatu 17 gmin przyszłego powiatu poznańskiego wybierało 60-osobową Radę Powiatu. Dla Lubonia (okręgu nr 1) przewidziano 5 mandatów (wspólnych dla całego miasta). Zdobyły je 3 ugrupowania: Akcja Wyborcza "Solidarność" - AWS (2393 głosy) i Sojusz Lewicy Demokratycznej - SLD (1863 głosy) po 2 oraz Unia Wolności - UW (1784 głosy) - 1. Rodzina Polska bez mandatu (797 głosów).

Oto jak przedstawiają się wyniki głosowania na poszczególnych kandydatów 4 ugrupowań, które wzięły udział w wyborach do Rady Powiatu zebrane ze wszystkich obwodów głosowania w Luboniu. Podajemy je według sposobu takiego jak, w przypadku gminy.

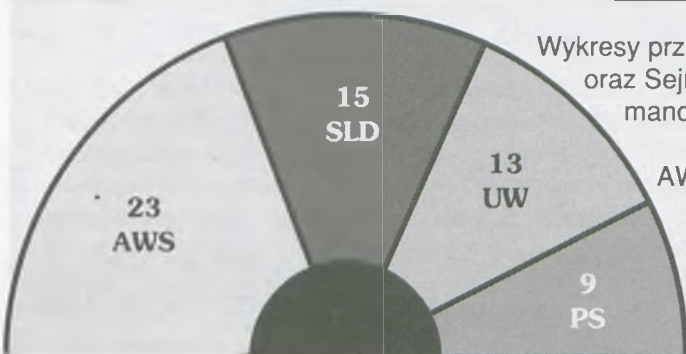
kolejność wyniku w okręgu			RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu
1	GABLER ADAM	SLD-1	967
2	JANKOWSKI ZBIGNIEW	UW-2	806
3	SZYMAŃSKI MARIAN	AWS-1	777
4	NEUBAUER JÓZEF	AWS-3	582
5	Jurga Zbigniew	UW-5	422
6	Dutka Wojciech Maciej	AWS-4	414
7	Kaczmarek Jacek Paweł	AWS-2	362
7	Szmyt Dariusz	RP-1	362
8	SKRZYPCZAK IRENA	SLD-3	359
9	Skrok Grzegorz Sławomir	AWS-5	258
10	Szczańska-Garniec Grażyna	UW-1	257
11	Ceglarek Augustyn	SLD-2	230
12	Kubiak Kazimiera	SLD-5	199
13	Skowroński Wojciech	UW-6	183
14	Knychala Urszula	RP-2	160
15	Serba Marian	SLD-4	108
16	Gibczyńska Jadwiga	RP-5	103
17	Zozuliński Stanisław	RP-4	98
18	Hańczewski Marcin	UW-3	84
19	Czornik Małgorzata	RP-3	74
20	Chmielewski Marian	UW-4	32

Wybory do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

W wyborach do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Luboń znalazł się w okręgu nr 2 obejmującym 4 powiaty: poznański, obornicki, śremski i średzki. Powiaty te wybierały wspólnie 7 radnych do 60-osobowego gremium. Mandaty zdobyły 4 ugrupowania: Sojusz Lewicy Demokratycznej - 3, Akcja Wyborcza Solidarność - 2, Unia Wolności i Przymierze Społeczne po 1 mandacie. Niestety, Luboń nie był reprezentowany przez żadnego kandydata.

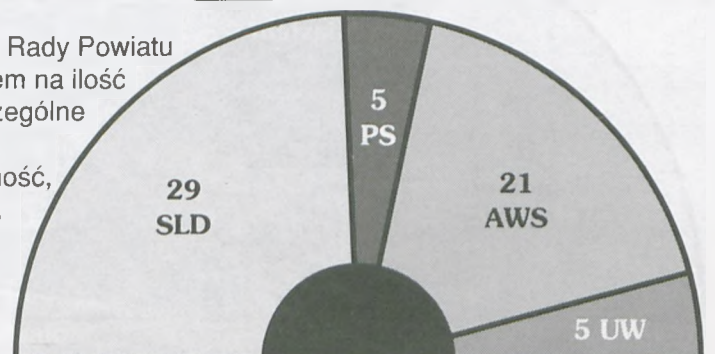
Poniżej przedstawiamy państwu wyniki głosowania w Luboniu na poszczególnych kandydatów 6 ugrupowań (wg sposobu takiego, jak w przypadku gminy). Poszczególne ugrupowania uzyskały w Luboniu łącznie następującą ilość głosów: AWS - 2617, SLD - 1870, UW - 946, RP (Rodzina Polska) - 728, PS (Przymierze Społeczne: Polskie Stronnictwo Ludowe - PSL, Unia Pracy - UP, Polski Związek Emerytów i Rencistów-PZEiR) - 281, O (Ruch Patriotyczny „Ojczyzna”) - 149.

kolejność wyniku w okręgu			RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu	kolejność wyniku w okręgu			RAZEM ilość głosów uzyskanych w okręgu
1	Walny Marian	AWS-2	1107	24	Okpisz Andrzej Janusz	UW-3	42
2	BUCZKOWSKI PIOTR	AWS-1	820	25	Janz Stanisław	RP-2	39
3	MIKOŁAJCZAK STEFAN	SLD-1	724	26	Szawelski Henryk	AWS-8	38
4	STĘPIEŃ JERZY	UW-1	528	26	Trębacz Stanisław	AWS-6	38
5	KUBICKA-SZTUL KRYSZYNA	SLD-4	374	27	Kalicki Stanisław	UW-4	37
6	Gabryel Zbigniew	SLD-2	268	28	Jankowiak Wojciech	PS-2	30
7	Pawłowski Paweł	SLD-3	263	29	Zieliński Józef	O-7	29
8	Pochylski Marek Jan	RP-1	196	30	Pałicka Agnieszka	O-5	28
9	SZYMCZAK DARIUSZ	AWS-4	188	31	Piechowiak Bolesław	PS-3	27
10	MAŁECKI JERZY	SLD-6	185	32	Czypek Józef	AWS-7	24
11	Giertych Maciej Jan	RP-3	177	33	Dębicki Tadeusz	PS-4	21
12	Poznański Mariusz	AWS-3	173	34	Garbarek Stanisław	PS-11	20
13	Górny Ryszard	AWS-9	156	35	Ochowiak Antoni	PS-5	18
14	Dalc Ewa Maria	UW-2	139	36	Trąpczynski Stanisław	PS-9	16
15	Krenc Zbigniew	UW-5	118	37	Wieczorek Henryk	O-2	15
16	Nowicka Elżbieta	RP-5	113	38	Poczekaj Sebastian	O-3	11
17	Kwiatek Elwira	RP-7	102	38	Pustkowiak Grzegorz	RP-6	11
18	Rutkowski Zbigniew	RP-4	90	39	Jarząbek Jacek	PS-7	9
19	Drzozak-Biechowiak H.	UW-6	82	39	Radkiewicz Wacław	PS-6	9
20	LUDWICZAK DOMINIK	PS-1	78	40	Stelmasik Stanisław	O-8	6
21	Szelejewski Alojzy	AWS-5	73	41	Kosik Janusz	O-4	5
22	Kuik Ireneusz	SLD-5	56	42	Wachowiak Alfred	O-6	4
23	Graczyk Adam Robert	O-1	51	43	Stępa Teodor	PS-10	2
23	Nowak Tadeusz	PS-8	51				



Wykresy przedstawiają podział mandatów Rady Powiatu oraz Sejmiku Województwa z podziałem na ilość mandatów zdobytych przez poszczególne ugrupowania:

AWS - Akcja Wyborcza Solidarność,
PS - Przymierze Społeczne,
SLD - Sojusz Lewicy
Demokratycznej,
UW - Unia Wolności.



STATYSTYKA POWYBORCZA

- CIEKAWOSTKI - INFORMACJE - SPEKULACJE

Dane zamieszczone poniżej są zbiorem sygnałów, jakie w związku z kampanią wyborczą i wyborami nadeszły do redakcji "WL" a także informacji zgromadzonych przez jej członków.

* W okresie poprzedzającym ustawowo określony termin zgłaszania list kandydatów w komisjach wyborczych brak było na terenie Lubonia plakatów zachęcających do zaistnienia obywateli w wyborach (również do wzięcia udziału w pracach komisji wyborczych). Plakaty informujące o tym terminie (11 września), rozlepione przez "Więści Lubońskie" w całym mieście, na tablicy informacyjnej obok Urzędu Miejskiego uzupełnialiśmy kilkakrotnie. Z holu Urzędu plakat zniknął krótko po naklejeniu.

* Na zarejestrowanych 141 kandydatów do wyborów przystąpiło 139 - jeden kandydat J. Wojtyś zmarł, a jeden wycofał się.

* Z poprzedniej kadencji Rady Miejskiej wybranych zostało ponownie 10 radnych, przy czym dla 7 jest to już trzecia kolejna kadencja samorządowa w gminie. Dwóch po czteroletniej przerwie zasiada ponownie. W ogóle startowało 24 radnych - 19 do gminy i 5 do powiatu - gdzie dostało mandaty trzech radnych poprzedniej RML. W obecnej - trzeciej kadencji aż 6 kobiet zasiada w 28-osobowej Radzie, w poprzedniej były 2 (po wyborach uzupełniających 3), a w pierwszym samorządzie w latach 1990-94 nie było żadnej.

* Średnia wieku obecnej Rady wynosi 48,21 lat (najmłodszy radny ma 25 lat) w poprzedniej kadencji średnia wieku wynosiła 45,68, a najmłodszy radny miał 21 lat.

* Pocięającym zjawiskiem z punktu widzenia postaw obywatelskich była wyższa niż przed czterema laty aż o 8,8% frekwencja, która wyniosła 44,04%. Jak dotąd największa frekwencja, bliska 50% była w 1990r., podczas pierwszych wyborów samorządowych.

* Przy okazji nowej ordynacji wyborczej i podziału Lubonia na 4 okręgi zwiększono również z 7 na 9 liczbę obwodów (miejsc) głosowania. Niektórym mieszkańcom w ten sposób zmieniono przyzwyczajenie do głosowania w określonym od dawna miejscu. Ilu z tego powodu nie poszło głosować lub ilu trafiło do „starych” miejsc, gdzie nie mogli głosować, nie wiadomo.

* Minimalna ilość głosów, jaka pozwalała zostać radnym to 41, przed czterema laty radny z najmniejszą ilością głosów otrzymał ich 59, a przed ośmioma laty minimum stanowiło aż 121 głosów.

* Maksymalna ilość głosów, jaką uzyskał radny to obecnie 362 (7,6% uprawnionych do głosowania), przed czterema laty 198 głosów (32%), a przed ośmioma laty 302 głosy, co stanowiło aż 52% uprawnionych do głosowania. Uwaga! Dane te nie są do końca porównywalne bezpośrednio, stąd wskaźnik procentowy, gdyż obecna ordynacja zmieniła zdecydowanie wielkość okręgów, a więc i ilość uprawnionych do głosowania, a w konsekwencji też ilość i możliwości kandydatów.

* Nowa ordynacja wyborcza, która ze względu na liczbę mieszkańców - powyżej 20000 (Luboń - 21897) wprowadziła także inne zasady obliczania, spowodowała, że do Rady Miejskiej Lubonia weszły osoby, które były dopiero na 13 lub 15 miejscu z dwunastym wynikiem w okręgu (na 8 i 7 mandatów), a nie weszły osoby, np. z czwartym wynikiem według ilości uzyskanych głosów (patrz tabela).

* Gdyby Luboń miał o około dwa tysiące mieszkańców mniej, a więc gdyby obowiązywała inna ordynacja - tzw. większościowa (dla gmin do 20000 mieszkańców), to podział mandatów prawdopodobnie byłby inny (może oprócz okręgu czwartego). Stopień poparcia na osoby, a nie ugrupowania przedstawiliśmy w tabeli wyników szczegółowych. Uwaga! Tabeli nie należy interpretować jednoznacznie, a bardziej jako pewien wskaźnik, gdyż przy większościowej ordynacji głosowalibyśmy nie na jednego kandydata w okręgu, lecz na tyłu, ile mandatów jest w okręgu.

* Średnią ilość głosów uzyskaną przez jednego kandydata można uznać za pewien wskaźnik trafności doboru kandydatów przez dane ugrupowanie. Tutaj najlepszy wynik uzyskała Wspólnota Lubońska (WsLu) 68,52 głosów na kandydata tuż za nią Akcja Wyborcza Solidarność (AWS) o średniej 68,30 głosów, dalej Lubonianka z Miastem (LuzM) 54,24 głosy, Wasi Sąsiedzi (WaSa) 38,75 głosów na kandydata, Unia Wolności (UW) 27,62 głosów i na końcu Rodzina Polska (RP) ze średnią 26,62 głosów.



* Z ilości uzyskanych mandatów przez poszczególne ugrupowania w okręgach wynika dość ciekawe zjawisko socjologiczne - mianowicie - wyraźna, około 50%, przewaga tylko jednego ugrupowania. I tak Okręg Wyborczy nr 1 - Żabikowo (8-mandatowy) zdominowany jest przez Wspólnotę Lubońską, która zabrała 4, to jest 50% mandatów, pozostałe ugrupowania (bez Rodziny Polskiej) obsadziły po 1 mandacie. Okręg wyborczy nr 2 - Lubonianka (7-mandatowy) zdominowany jest 4 mandatami (aż 57%) przez Luboniankę z Miastem i też tylko po 1 mandacie uzyskały pozostałe ugrupowania (oprócz Rodziny Polskiej). W okręgu wyborczym nr 3 (7 mandatów) podział mandatów pomiędzy ugrupowania jest najmniej zróżnicowany w całym mieście. Dominuje 3 mandatami (43%) Wspólnota Lubońska, dalej z 2 radnymi (29%) Unia Wolności i po 1 mandacie AWS i LuzM. Okręg Wyborczy nr 4 -

Lasek (6-mandatowy) zdominowany został z kolei przez Akcję Wyborczą Solidarność, która przejęła 50%, to jest 3 mandaty, nieco za nią Wspólnota Lubońska z 2 radnymi (33%) i Unia Wolności - 1 mandat, bez reprezentantów w tym okręgu pozostały Lubonianka z Miastem i Rodzina Polska, która nie ma żadnego mandatu w Radzie Miejskiej Lubonia.

* Spekulacji, co do możliwości zaistnienia różnych koalicji przedwyborczych, można by prowadzić wiele. Z pewnością najwięcej - przynajmniej na arenie ogólnopolskiej - mówiono o włączeniu się Rodziny Polskiej do AWS. Gdyby tak się stało w Luboniu, to przy tych ilościach uzyskanych głosów układ w Radzie Miejskiej Lubonia wyglądałby tak: AWS i Wspólnota Lubońska miałyby po 9 mandatów (AWS z Rodziną Polską o 3 więcej, WsLu o 1 mniej), Unia Wolności 5 - mandatów (bez zmian), Lubonianka z Miastem - 4 mandaty (o 2 mniej), Wasi Sąsiedzi - 1 mandat (bez zmian).

* W wyborach do Rady Miejskiej Lubonia nie zaistniało żadne ugrupowanie, które znane byłoby z wyraźnej orientacji lewicowej, ale czy to znaczy, że nie było kandydatów o poglądach lewicowych?

* W obecnej kampanii wyborczej zabrakło zdecydowanie bezpośrednich merytorycznych spotkań z wyborcami, podczas których poszczególne ugrupowania mogłyby udowodnić swoje racje i konfrontować programy z innymi. Z naszych informacji wynika, że jedynie Lubonianka z Miastem zorganizowała spotkanie z wyborcami, choć wiadomość o nim (brak plakatów) nie była dostępna we wszystkich okręgach wyborczych. Natomiast Wspólnota Lubońska zorganizowała chyba pierwszy w historii Lubonia festyn wyborczy na terenie firmy jednego z kandydatów.

* Głównymi elementami kampanii wyborczej były plakaty i ulotki. Niestety, niektóre z nich naklejane były w sposób, delikatnie mówiąc niekurtuazyjny (przykrywały ulotki, plakaty innych ugrupowań i kandydatów). W okręgu numer 3 pojawił się antyplakat "Wspólnoty Lubońskiej" podpisany przez - "Wspólnotę Lubońską".

* W poznańskich lokalnych audycjach radiowych pojawiły się niektóre lubońskie ugrupowania, tylko jedno zaprezentowało się w PTV (LuzM).

* "Wspólnota Lubońska" - najsilniejsze ugrupowanie związane z dotychczasową władzą Lubonia - byłym Zarządem Miasta i Przewodniczącym Rady Miejskiej - wydała nawet specjalne kolorowe czasopismo pod tym samym tytułem.

* Wszystkie ugrupowania skorzystały z płatnych miejsc (do jednej strony programu) w „Więściach Lubońskich”. Zdecydowana większość kandydatów osobiście bądź poprzez ugrupowanie również zamieściła płatne wizytówki kandydatów. Niektórzy kandydaci przestali do redakcji „WL” materiały i artykuły (które zostały opublikowane pod pseudonimami lub inicjałami), wykorzystując statutowe uprawnienia, jakie dają wszystkim mieszkańcom „Więści Lubońskie”. Były to głównie artykuły polemiczne z „Informatorem Urzędu Miejskiego”, wydanym tuż przed wyborami oraz z broszurą opublikowaną we wrześniowych „Więściach Lubońskich” pt. DOKONANIA WŁADZ SAMORZĄDOWYCH LUBONIA KADENCJI 1994-1998.

SONDA NA TEMAT ...

W wyborach samorządowych 98' wybieraliśmy radnych, w myśl nowej ordynacji wyborczej obowiązującej od 16 lipca 98r. Zgodnie z nią w gminach zamieszkałych przez ponad 20 tysięcy mieszkańców, a więc takich, jak Luboń (21.897 osób), obowiązywał system proporcjonalny, preferujący partie polityczne, stowarzyszenia oraz ugrupowania, a nie jak dotąd system większościowy, w którym głosowaliśmy na indywidualne osoby. W związku z tym, że z tą formą wyborów zetknęliśmy się po raz pierwszy, postanowiliśmy zapytać mieszkańców o ich opinie na ten temat.

Pytanie brzmiało:

Czy odpowiadała Panu (Pani) forma wyborów politycznych w Luboniu, wynikająca z nowej ordynacji wyborczej?



PAWEŁ ANDRZEJCZAK - WSPÓŁWŁAŚCICIEL SKLEPU MOTORYZACYJNEGO

Jestem zdecydowanym przeciwnikiem wyborów politycznych do rad gminnych. Ordynacja proporcjonalna spowodowała, że zostali radnymi ludzie, którzy otrzymali mniejsze poparcie. Pokazują do doskonałe wyniki z 11 października 98r. Upolitycznienie wyborów zaciemnia cały system. Dla czystości gry musi być tak, że ten kto otrzyma największą ilość głosów, zostaje radnym. Polityczne wybory w Luboniu spowodowały powołanie wielu sztucznych twórców, bo przecież praktycznie nikt przedtem nie słyszał o działalności w naszym mieście AWS, UW czy ugrupowań lokalnych. Montowano na „siłę” listy kandydatów. Obserwowałem prawdziwe łapanki chętnych na przyszłych radnych. Bo nie ma się co oszukiwać wiele osób z tych list nigdy by indywidualnie nie wystartowało. Dlatego chciałbym zaapelować do AWS, SLD i UW. Oddajcie Nam Nasze wybory! Tu u Nas, na dole, sami wiemy kogo najlepiej wybrać i nie musi nam nikt z Warszawy dyktować, kto ma rządzić w Naszym Mieście.

alnie nie wystartowało. Dlatego chciałbym zaapelować do AWS, SLD i UW. Oddajcie Nam Nasze wybory! Tu u Nas, na dole, sami wiemy kogo najlepiej wybrać i nie musi nam nikt z Warszawy dyktować, kto ma rządzić w Naszym Mieście.



DOROTA FRANEK - NAUCZYCIELKA KATECHEZY W SP4

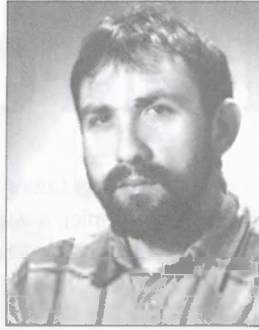
Uważam, że w dużych metropoliach, takich jak miasta wojewódzkie, nowa ordynacja wyborcza ułatwiała dokonywanie wyboru w czasie głosowania. Nie znając kandydatów głosować, można było na partie polityczne, których jesteśmy zwolennikami. W mieście takim, jakim jest Luboń, nie było to chyba konieczne. Każdy, kto jest zainteresowany losem naszego miasta, zapoznał się nie tylko z partiami, ale z ich przedstawicielami. Dla mnie przede wszystkim ważna była osoba, na którą głosowałam i jej program pracy na rzecz Lubonia. Przed głosowaniem starałam się z nim zapoznać, aby potem nie czuć niedosytu. Mój wybór uważam za słuszny i teraz liczą się jego efekty.



MARCIN GABLER - SYN RADNEGO RADY POWIATU POZNAŃSKIEGO

Obowiązujący w tym roku proporcjonalny system wyboru jest w założeniu systemem dobrym, mającym na celu ukształtowanie i uporządkowanie sceny politycznej. Ilość startujących w wyborach ugrupowań politycznych zaważyła na personalnej formie głosowania. Zmniejszenie ilości frakcji politycznych powoduje inny podział głosów, co pozwala na umocnienie proporcjonalnego systemu wyboru. Głosujemy wtedy na programy polityczno-gospodarcze danej partii i nie zachodzi obawa o przypadkowość. Moim zdaniem indywidualna

forma wyboru jest wskazana w głosowaniach wewnętrznych, na mniejszą skalę. Wtedy oddanie głosu na osobę wartościową, uznaną i sprawdzoną w działaniu czyni wybór adekwatnym.



ZBIGNIEW KULIŃSKI - PRZEWODNICZĄCY GMINNEJ KOMISJI WYBORCZEJ

To pytanie nie należy do łatwych, choćby z tej racji, że sugeruje ogólną opinię o ordynacji wyborczej. Trzeba podać fakty. Byłem w tych wyborach nie tylko wyborcą, ale i przewodniczącym Gminnej Komisji Wyborczej. Wynik wyborów potwierdził to, że głosy oddane na jednego kandydata dały mandaty innym kandydatom z tego samego komitetu wyborczego, choć uzyskali oni mniej głosów od innych. Ustalenie przez komisję ilości mandatów przypadających na daną listę, to tylko wynik wielokrotnego dzielenia sumy głosów, a następnie wyznaczenie największych ilorazów w ilości odpowiadającej mandatowi w danym okręgu. Czy było to uczynione przy pomocy programu komputerowego, czy przez liczenie na kalkulatorze, to nieważne. Dla wielu wybranych to powód do radosnego tryumfu, a dla niektórych zaskoczenie.

Gdyby to była ordynacja większościowa, nie musiałyby powstawać komitety wyborcze i wynik wyborów wyglądałby inaczej.

Podzielenie miasta, na różne pod względem ilości mandatów okręgi i obwody wyborcze, nawet ze zmianą lokali do głosowania w ostatniej chwili - to kolejny fakt. Podzielony został Luboń nie tylko na czas wyborów. Czy we wszystkim będą nadal takie zauważalne podziały?

Zastanowienie budzi to, że jeszcze tak niedawno, w innych miastach i gminach, prognozowano kto wygra i iloma procentami, AWS czy SLD? Czy w Luboniu nie było takiej potrzeby?

Wynik wyborów na wiele wskazuje, dlatego należy zakończyć składanie gratulacji i przekazywanie uścisków. Nie można czekać na efekty prac nowej Rady, ale skutecznie podpowiadać, co jest do zrobienia i w jaki sposób, by nie krzywdzono nikogo z mieszkańców powstałego tak niedawno Lubonia.



JANUSZ PIASECKI - SEKRETARZ MIASTA

Odpowiadając krótko, powiem - tak, odpowiada mi ten sposób wybierania radnych. Nie zgadzam się natomiast z twierdzeniem, że jest to system preferujący partie i ugrupowania polityczne. Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej, listy kandydatów w wyborach do rad gmin mogą zgłaszać partie polityczne, stowarzyszenia i organizacje społeczne oraz wyborcy (5 osób). Partie to zatem z trzech równorzędnych podmiotów wyborczych. Jeśli partie polityczne na terenie gminy nie istnieją, to uprawnienia mieszkańców gminy do kandydowania mogą być zrealizowane ramach istniejących tam stowarzyszeń lub poprzez utworzenie własnych komitetów wyborczych. Istnieją opinie, że zastosowanie systemu proporcjonalnego w gminach od 20 tys. mieszkańców za bardzo upolityczni życie i spowoduje polaryzację sceny politycznej w małych społecznościach lokalnych. Może tak być, ale nie musi i jest mało prawdopodobne, aby tak się stało, dlatego że w takich miastach jak Luboń (małych miastach) głos oddany na listę kandydatów jest jednocześnie głosem na konkretnego, znanego, najczęściej osobiście kandydata. To czy znana i szanowana osoba jest w partii „X” czy „Y” ma w tym przypadku mniejsze znaczenie. Chociaż z drugiej strony uważam, że określenie się kandydata na radnego poprzez przynależność do partii, stowarzyszenia czy komitetu wyborczego jest korzystne z punktu widzenia wyborcy, ponieważ łatwiej mu go zlokalizować politycznie oraz łatwiej ocenić program i kandydata kilku rywalizujących partii czy komitetów niż kilkudziesięciu osób. Ponadto nie widzę nic złego w „wymuszaniu” na mieszkańcach, aby organizowali się w grupy nazwijmy je „wspólnych zainteresowań”.

Wszystkim nam powinno zależeć na powstawaniu różnorodnych stowarzyszeń, organizacji kół i klubów, itp. To, że można się organizować mając wspólny cel udowodnili mieszkańcy Lubonia wykonując ogromną pracę w ramach tzw. Komitetów Społecznych. Ludzie budujący sieć gazową, telefoniczną, wodociagową wiedzą czego chcą, a to pozwala im się w miarę łatwo dogadywać i organizować - to samo można zrobić przy okazji wyborów mając przy tym możliwość skuteczniejszego egzekwowania od swoich radnych obietnic wyborczych. Myślę, że nie należy wiązać z proporcjonalnym systemem wyborów w gminach wielkich obaw, nie jest to nic strasznego, trzeba tylko umieć skorzystać ze swoich praw.



JAN WALIGÓRSKI - EMERYT

System proporcjonalny preferujący stowarzyszenia, partie i ugrupowania polityczne był moim zdaniem systemem złym, ponieważ w praktyce kandydaci, którzy dostali mniej głosów weszli do rady, natomiast niektórzy kandydaci uzyskali większą liczbę głosów, a do rady nie weszli. Popieram system, w którym głosuje się na indywidualne osoby.

Na polskich Inflantach

Relacja z wyprawy zorganizowanej przez Zarząd Główny PTTK na VII Festiwal Kultury Polskiej na Łotwę wiosną br., w której uczestniczył prezes lubońskiego oddziału PTTK Eugeniusz Kowalski. W „WL” numer 7/8 przedstawiliśmy państwu wrażenia z poprzedzającej ją podróży na Litwę.



Po opuszczeniu Litwy dotarliśmy do Daugavpils położonego nad rzeką Daugawa, która malowniczo wstęgą wije się szerokimi meandrami od granicy z Białorusią. Ociera się prawnym brzegiem o uroczę miasteczko Kraslava. Podziwiamy jej brzegi porośnięte lasami. Jesteśmy na terenie Łatgali na Inflantach Polskich. Tereny te przez 250 lat były w granicach Rzeczypospolitej. Takiej nazwy używają tu miejscowi Polacy. Jest ich na tych terenach wielu, a w całej Łotwie 65 tys. Niektórzy z trudem rozmawiają po polsku. Liczni wywodzą się z rodzin mieszanych: polsko-łotewskich i polsko-rosyjskich. Wszyscy oni w większości czują się Polakami, czego dowodem jest gromadzenie się wokół Związku Polaków na Łotwie. Wielu z nich dla zachowania tradycji narodowych i języka ojczystego posyła swoje dzieci do polskich szkół, których jest na tym terenie mało. Są też klasy polskie w szkołach łotewskich. Trasa naszej wędrowki na Łotwie prowadziła właśnie szlakiem niektórych polskich szkół. Odwiedziliśmy placówki w Daugavpils, Kraslavie, Jekabpils i Rydze.

Na Łotwie nastąpiły zmiany polityczne, które nie są bez znaczenia dla mieszkających tam Polaków. Nasz pobyt na Polskich Inflantach rozpoczęliśmy od Daugavpils. W mieście mieszka Rosjanie (około 53%), Polacy (ok. 15%; wielu z nich nie rozmawia po polsku, nie wszyscy też posyłają dzieci do polskich szkół), Łotysze (ok. 13,5%), Białorusini (ok. 20%), Żydzi (pojedyncze osoby). Przed II wojną światową

zamieszkiwało tu 35% Żydów, było też wielu Niemców. Współżycie wszystkich grup narodowościowych było zgodne, tak też jest obecnie. Nie wszyscy Polacy mają obywatelstwo łotewskie. W Daugavpils więziono dekabrystów. Znajdują się tu zachowane cmentarze: katolicki, staro-cerkiewny i kalwiński, które świadczą o tym, że miejscowa ludność była wielowyznaniowa. Życie religijne różnych wyznań gromadziło się w jednym miejscu, świadczy o tym położenie stojących do dziś w pobliżu siebie świątyni: kościoła katolickiego, cerkwi i kościoła kalwińskiego. Do I-go rozbioru Daugavpils należał do Polski. Od 1919r. całą Łatgalię przyłączono do Łotwy. W Daugavpils działa Związek Polaków na Łotwie Oddział „Promień” posiadający Dom Polski i Polską Bibliotekę. Związek Polaków wydaje też własną gazetę: „Czas Łatgalii”.

Na miejscowych cmentarzach znajdują się groby legionistów, którzy w 1920r. od bolszewików wyzwolali te tereny. Polacy pochowani są w około 60-ciu miejscach. Jest też Grób Nieznanego Żołnierza. W kościołach rzymsko-katolickich nabożeństwa odbywa się w języku polskim lub łotewskim. Każdy ksiądz musi

znać oba języki. Miejscowi Polacy są zgodni co do tego, że na Łotwie nie ma kościoła polskiego czy łotewskiego, jest po prostu „dom modlitwy”. Wszyscy żyją tu zgodnie tak jak dawniej. W polskiej szkole w Daugavpils uczy się ponad 300 dzieci. Szkoła posiada zespół taneczny, kółko szachowe. Dzieci uczą się na dwie zmiany. Są klasy polskie, rosyjskie i łotewskie. Planowane jest utworzenie szkoły średniej. Przedszkole li-



Przed pomnikiem upamiętniającym bitwę pod Chocimiem

czy około 100 dzieci, a ponadto istnieją polskie grupy przy placówkach łotewskich. Uczy tu kilku nauczycieli z Polski. Jest w Daugavpils takie miejsce gdzie stoi pomnik autorstwa Romualda Gieburrowskiego odsłonięty w 1993r. Miejsce to poświęcone jest legionistom 1920r., którzy polegli i byli tu pochowani. Cmentarz ten został zniszczony za czasów komunistycznych. Pobierany stąd piasek na miejscowe budowy zawierał szczątki tych ludzi. Staraniem Związku Polaków stanął tu pomnik. Członkowie tego związku gromadzą się w tym miejscu w styczniu i maju, by czcić pamięć poległych.

W Daugavpils Związek Polaków zorganizował VII Festiwal Kultury Polskiej na Łotwie przy współpracy Towarzystwa Łączności z Zagranicą „Polonia”. Udział w nim wzięły zespoły polskich szkół oraz grupy polskich dzieci przy szkołach łotewskich. Gościnnie wystąpił też Chór „Harfa” z Warszawy.

Z Daugavpils w drodze do Kraslavy odwiedziliśmy wspaniałe Sanktuarium Maryjne w Aglonie. Tu również władze komunistyczne próbowały przeszkadzać wyznawcom. Między innymi zasypano cudowne źródło. Dziś jest ono na nowo odkopane i udostępnione pielgrzymom.

Polska szkoła w Kraslavie działa od 1991r. Weszliśmy do niej jak do własnego domu. Atmosfera spotkania z dziećmi i nauczycielami była bardzo serdeczna. Pracujący tu nauczyciele wkładają dużo serca i zaangażowania. Dzieci mówią piękną polszczyzną. Występy jakie nam zaprezentowały miały cechy patriotyczne. Szkoła w Kraslavie liczy 60 dzieci i 12-tu przedszkolaków. W rejonie mieszka ok. 25 tys. naszych rodaków. Miasteczko liczy 12 tys. mieszkańców w tym ok. 1 tys. Polaków. Większość z nich mówi po rosyjsku. Mieszkają tu również Litwini, Łotysze, Rosjanie i Żydzi. Po terenie Kraslavy oprowadzały nas dzieci oraz polska nauczycielka w towarzystwie miejscowego działacza Związku Polaków. Na miejscowym cmentarzu

grób Jana Kurmina (1791-1860) autora pierwszego słownika języka polsko-łotewsko-łacińskiego, wspólna mogiła legionistów. W Kraslavie znajduje się tzw. kamień Augusta (1729-), na którym miał odpoczywać król Polski. W miejscowym kościele podziwiać można obraz Matejki – „Św. Ludwik”.

Odwiedziliśmy też polską szkołę w Jekabpils. Istnieje cztery lata, uczy się w niej 43 dzieci. Mimo trudności finansowych szkoła zorganizowała w 1997r. koncert, z którego dochód przeznaczyla na powodzian w Polsce. Potrzeby placówki są ogromne, brakuje wyposażenia gabinetów - fizycznego i biologicznego, lektur itp. W tej miejscowości jest ok. 1

tys. Polaków a w rejonie ok. 1,5 tys.

W drodze do Rygi odwiedziliśmy Salaspils – miejsce bitwy pod Kircholmem upamiętniono pomnikiem. W Rydze byliśmy w polskiej 9-cio klasowej szkole im. Ity Kozakiewicz. Patronka tej placówki pierwsza zaczęła gromadzić Polaków, znała siedem języków, była Kobieta Roku na Łotwie, posłem do łotewskiego parlamentu, zginęła tragicznie 1990r. Ojciec jej był Polakiem a matka Łotyszką. W szkole tej spotykaliśmy się z działaczami Związku Polaków na Łotwie. Wymienialiśmy poglądy. Podczas kontaktów z dziećmi naszą uwagę zwróciła ich piękna polska mowa i tęsknota za ojczystym krajem. To tu uderzyło nas hasło: „Łotwa Ojczyzna, Polska Macierz”.

Wszędzie przyjmowano nas serdecznie i życzliwie. Szkołom, które odwiedziliśmy przywieźliśmy trochę książek. Był to nasz skromny dar, który stanowił tylko kroplę w morzu potrzeb. Wszystkie polskie szkoły na Łotwie odczuwają braki w zakresie lektur i pomocy naukowych. Może w Luboniu znajdują się ludzie dobrej woli, gotowi pomóc tym placówkom lub dzieciom, które chętnie odwiedziłyby Polskę, za którą tak bardzo tęsknią?

Eugeniusz Kowalski

Kongres regionalistów

W dniach 24-26 września 1998r. odbył się VI Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury. Delegaci z całej Polski obradowali w sali koncertowej Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, podsumowując dorobek swojej działalności za minione lata.

Komitet organizacyjny Kongresu przygotował delegatom szereg ciekawych atrakcji w postaci wystaw, pokazów, koncertów uczniów Społecznych Ognisk Artystycznych i spektakle teatralne. W pierwszym dniu delegaci uczestniczyli we Mszy św. w katedrze radomskiej odprawionej pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Biskupa Edwarda Materskiego, Ordynariusza Diecezji Radomskiej oraz wysłuchali homilii, którą wygłosił ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski z ATK w Warszawie. Otwarcie Kongresu przy współudziale posłów i senatorów oraz zaproszonych gości rozpoczęło odśpiewaniem Hymnu Narodowego, a przedstawiciel władz samorządowo-administracyjnych Radomia powitał zebranych na sali.

Referat programowy zatytułowany: „Z regionalizmem w XXI wiek” wygłosił Anatol Jan Omelaniuk, Przewodniczący Rady Krajowej RTK, referaty problemowe natomiast profesorowie z Warszawy, Wrocławia, Poznania i Lublina (KUL).

W drugim dniu Kongresu delegaci uczestniczyli w sesjach wyjazdowych w Ilży, Kozienicach, Szydłowcu, Warce, Zwoleniu

i miejscowości Przysucha, zapoznając się z działalnością kulturalną tych miejscowości.

Kongres regionalistów przyczynił się do wzajemnego poznania się i wymiany doświadczeń oraz zebrania własnych obserwacji



Prezes TMML Antoni Przybylski (drugi z lewej na pierwszym planie) przed gamachem Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu w towarzystwie uczestników kongresu. Obok minister kultury Nazarowa i prezes Wojewódzkiego Stowarzyszenia Kulturalnego z Poznania St. Słopień (wiceprzewodniczący Rady Krajowej RTK; pierwszy z prawej). W głębi (z prawej) Anatol Jan Omelaniuk – przewodniczący Rady Krajowej RTK.

o działaniach w środowisku zamieszkania. Wypracowano nowe formy działania, dostosowując program do potrzeb środowiska w XXI wieku.

W VI Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury uczestniczyło 5 osób z woj. poznańskiego, w tym prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia Antoni Przybylski. Delegaci Kongresu reprezentujący 1300 regionalnych towarzystw kultury przedstawili władzom samorządowym najważniejsze założenia programowe i dezyderaty, służące polskiej racji stanu, wartościom ogólnonarodowym i regionalnym.

Antoni Przybylski TMML

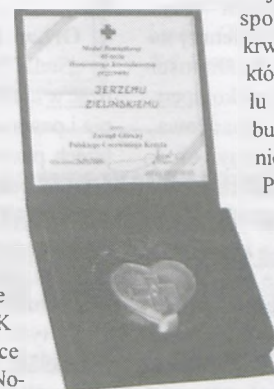
Medal 40-lecia dla lubońskiego krwiodawcy

16 października 1998r. w restauracji „Bankier” (w Poznaniu – dop. red.) odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 40-lecia ruchu honorowego krwiodawstwa w Polsce. W spotkaniu wzięli udział Wojewoda Poznański Pan Maciej Musiał, posłanka Pani Krystyna Łybacka oraz przedstawiciel Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Podczas uroczystości zostały wręczone: Kryształowe Serce oraz okolicznościowe medale 40-lecia honorowego krwiodawstwa w Polsce nadane przez Zarząd Główny PCK w Warszawie. Kryształowe Serce otrzymał Pan Stanisław Schulc z Nowego Tomyśla, natomiast medale otrzymało 37 najbardziej zasłużonych krwiodawców i działaczy z Poznania i województwa (w tym prezes lubońskiego Koła HDK

Jerzy Zieliński). Przewodniczący Rejonowych Rad HDK zostali wyróżnieni upominkami. Wojewoda Poznański w szczególny sposób podziękował wszystkim krwiodawcom za ich ogromny dar, którym jest krew ratująca życie wielu chorym, wręczając piękną bukiet kwiatów na ręce Przewodniczącego Okręgowej Rady HDK.

Podczas uroczystości odczytano gratulacje z okazji jubileuszu HDK od Zarządu Miasta Poznania. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze przy lampce szampana i skromnym poczęstunku, którego sponsorami byli m.in. CPN i Pol-Car.

Sekretarz Zarządu Okręgowego PCK w Poznaniu, Dyrektor Biura - Hanna Gajowiecka





IV LIGA

IV liga - wyniki

Polonia Chodzież – Luboński KS 0:1 bramka Sebastian Sołecki.
 Luboński KS – Lubuszanie 0:1
 Unia Swarzędz – Luboński KS 1:0
 Luboński KS – Sokół Pniewy 3:2 bramki:

S. Sołecki, R. Sołecki, Magdziński
 Polonia Środa – Luboński KS 2:0
 Luboński KS – Sparta Oborniki 2:3 bramki: Placek, Pluciński
 Wehna Rogoźno – Luboński KS 1:2 bramki: Placek, Pluciński
 Luboński KS – Lech II Poznań 1:1 bramka Placek
 Orzeł Międzyrzecz – Luboński KS 4:0
 Luboński KS – Huragan Pobiedziska 1:8 bramka Wysocki
Władysław Szczepaniak

„To jest moja sprawa” - powiedział były prezes LKS-u Janusz Matłoka zapytany o powód rezygnacji z tej funkcji. Przypomnijmy, że został wybrany 15 maja br., natomiast 2 września złożył oficjalną rezygnację.

Już trzeci miesiąc klub działa bez prezesa. Jego obowiązki pełni Zarząd LKS-u.
RG



Po przeczytaniu wywiadu z trenerem Ryszardem Marcinkowskim w „WL” (9/98r.) „Chciałem ale się nie da” poczułem się wywołany do tablicy. Chciałbym najpierw przypomnieć, że po 2,5-letniej społecznej pracy początkowo jako sympatyk klubu, następnie jako szef rady sponsorów, później jako wiceprezes ds. piłki nożnej, kończąc na p.o. prezesa LKS-u, z dniem 1.07.97r. złożyłem rezygnację z powodów osobistych. Jednak ze względu na sytuację, w jakiej znalazł się LKS po spadku do IV ligi na prośbę całego zarządu klubu w lipcu br. ponownie wszedłem w jego skład. Moim zadaniem było zwerbowanie do klubu piłkarzy (na mój prywatny koszt), których gra będzie rokowała szansę na powrót do III ligi. Po pierwszych treningach z zawodnikami zwerbowanymi przeze mnie, trener Marcinkowski oświadczył, że z „piekarsami” grać nie będzie i przyprowadził do klubu piłkarzy, „ocierających” się o I ligę. Każdy zdaje sobie sprawę z tego, ile taki piłkarz kosztuje. Dzisiaj ci sami „piekarze” nie zaakceptowani przez trenera Marcinkowskiego są czołowymi zawodnikami „Polonii”, „Patrii” i „Sparty”. Ale to już tylko szczegół.

W ten właśnie sposób drużyna LKS-u została zdekompletowana przed rozgrywkami. Mariusz Drewicz nie został sprzedany, jak twierdzi trener Marcinkowski, lecz wypożyczony do klubu III-ligowego „Rawia” Rawicz na okres jednego roku i od 1.07.99r. ponownie stanie się

Pozbawieni atutu własnego boiska

We wrześniowym numerze „Wieści Lubońskich” informowałem kibiców o tym, że w związku z remontem płyty boiska przy ul. Szkolnej piłkarze „Stelli” rozegrają wszystkie mecze rundy jesiennej na wyjazdach. Utrudnienia w możliwości oglądania meczów w Luboniu rekompensuje kibicom wiosenna runda rewanżowa. Wówczas wszystkie zespoły grupy I kl. A będą gościły w naszym mieście.

Przejdźmy do wyników meczów rozegranych we wrześniu.

Piast Kobylnica - Stella - 0:1

Po dobrym meczu zwycięstwo dzięki bramce Janusza Szalka. Zespół zostanie osłabiony z powodu nieobecności Marka Korytowskiego, który otrzymał czerwoną kartkę.

Orlik-Jarobud - Stella - 2:0

Ciekawy mecz, a jednak porażka.

Sokół Mieścisko - Stella - 4:1

Wysoka przegrana nie odzwierciedla wyrównanego meczu, bramkę zdobył Szalek.

Orkan Jarosławiec - Stella - 4:3

„Stella” była bliższa zwycięstwa, prowadząc w końcówce 2:3, jednak błędy w obronie i pewna nonszalancja pozbawiły zespół trzech punktów. Bramkami w tym meczu podzielili się Stasiuk, Szynka i Kunert.

Warta Obrzycko - Stella - 3:1

Mecz z gatunku „my gramy, oni strzelają”, bramka honorowa - Stasiuk.

Płomień Nekla - Stella - 3:1

W tym meczu gospodarzom pomógł sędzia. Do 82 minuty meczu utrzymywał się remis 1:1, potem bramka ze spalonego i druga będąca konsekwencją braku koncentracji w zespole lubońskim.

Bilans bardzo niekorzystny, tylko jedno

zawodnikiem LKS-u. Jeśli chodzi natomiast o fakt, że zawodnicy, zdaniem p. Marcinkowskiego, nie stawiali się na zbiórkę przed meczem, to świadczy on jedynie o niewłaściwym podejściu trenera do zawodników. Są to młodzi, ambitni mężczyźni, często posiadający rodziny i nie każdy z nich pozwoli się obrazić, bo słowa takie jak „frajder” były u trenera na porządku dziennym.

Jeszcze większe moje zdziwienie wywołała treść artykułu („WL” 10/93r.) autorstwa byłego trenera LKS-u p. Romana Łosia. Chciałbym zapytać byłego trenera LKS-u, jak może zabierać głos w sprawach finansowych, jeżeli nie ma o tym zielonego pojęcia. Poza tym oświadczam, raz jeszcze, że żaden zawodnik nie został sprzedany poza plecami prezesa. Zawodnicy zostali tylko wypożyczeni do innych klubów, a wszystkie gratyfikacje z tych transferów zostały odprowadzone do klubu. A tak na marginesie uważam, że trener powinien zajmować się trenowaniem. Poza tym, jeśli, jak twierdzi pan Łoś za prezesa Piotrowskiego stworzono takie dobre warunki pracy dla zawodników (sprzęt, remont obiektu, obóz zimowy w rodzinnych stronach trenera za kwotę obozu dla pierwszoligowców), to dlaczego zespół spadł do IV ligi?

Myszę, że tak zacna gazeta, jak „Wieści Lubońskie” ma po to rubrykę „Polemiki”, aby każdy mógł przedstawić fakty i swoje opinie, a nie po to by się oczerniać nawzajem. Ja napisałem po raz pierwszy i ostatni, bo z „końmi się nie kopie”.

PS. Niedawno trenerowi Marcinkowskiemu i jego zawodnikom podziękowano za pracę w „Huraganie” Pobiedziska. Czy tam również „chciał, ale się nie dało”?

Z poważaniem **Piotr Koperski**
 (Członek Zarządu LKS-u)

KUPON Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE

Życzenia do 15 słów
 adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Szukam mieszkania do wynajęcia tel. 0602-13-73-66 (263)
- ◆ Kupię działkę budowlaną lub rzemieślniczo-budowlaną tel. 813-10-31 (264)
- ◆ Poznań – pomieszczenie do wynajęcia na sklep, biuro lub magazyn tel. 810-48-70 (265)
- ◆ Działkę budowlaną sprzedam, Żabikowo tel. 819-39-69 (266)
- ◆ Antyrany, ramy aluminiowe, drewniane poleca producent tel. 819-39-69 (267)
- ◆ Szafę oddam za darmo tel. 810-47-98 (268)
- ◆ Wydawnictwo przyjmie osobę z Lubonia na stanowisko Redaktora naczelnego tel. 810-29-13 (262)
- ◆ 2 hale do wynajęcia (250 m²) 2 wiaty po 150 m tel. 810-53-51 (224)
- ◆ Kupię dom jednorodzinny do remontu. Okolice Luboń, Wiry tel. 089-752-27-40 (225)
- ◆ Malowanie, tapetowanie tel. 810-40-97 (226)
- ◆ Matematyka, chemia – korepetycje tel. 813-14-62 (227)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną, b. ładną, 160 cm tel. 810-30-60 (228)
- ◆ Sprzedam spławiki tel. 810-48-70 (229)
- ◆ Zespół muzyczny tel. 810-43-24 (182)
- ◆ Studentka pomoże w j. angielskim tel. 810-78-27 (230)
- ◆ Sprzedam działkę (645 m²) L-ñ ul. Spokojna tel. 812-68-10 (231)
- ◆ Zakład Krawiecki. Produkcja, sprzedaż. Hurt-Detal. Okazja-przecena czynne od 13-18 tel. 813-02-88 (232)
- ◆ Język polski – korepetycje tel. 813-14-22 (233)
- ◆ Zaopiekuj się dzieckiem tel. 810-36-96
- ◆ Korepetycje – matematyka tel. 813-11-30 (234)
- ◆ Pokój do wynajęcia tel. 810-24-64 (235)
- ◆ Korepetycje – matematyka, angielski tel. 810-41-38 (236)
- ◆ Sprzedam dwie bramy garażowe tel. 810-78-27 po godz. 17.00 (237)
- ◆ J. niemiecki – korepetycje, tanio tel. 0602-74-37-83 (238)
- Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną. Cena do uzgodnienia tel. 810-24-14 po godz. 18.00 (239)
- ◆ Matematyka – korepetycje tel. 810-45-11 (240)
- ◆ Grunt pod tablice informac. lub inną działalność tel. 822-16-38 (241)
- ◆ J. polski – szkoła średnia, przygotowanie do matury tel. 813-10-46 (242)
- ◆ Poszukuję pokoju z używalnością kuchni i łazienki – do 450 zł m-nie. Kontakt tel. 866-02-23 Szulc Jacek (243)
- ◆ Kawalerkę w bloku – Poznań zamienię na większe, może być zadłużone tel. 868-69-89 (244)
- ◆ Sprzedam Cinquecento, szary metalik, 1996r. Cena do uzgodnienia tel. 810-30-33 (245)
- ◆ Świadców wypadku przy ul. Poniatowskiego i Kołtąta dnia 7.09.98r. prosimy o kontakt tel. 810-41-38 (246)
- ◆ Sprzedam działkę budowlaną w Luboniu, projekt, woda, prąd tel. 0601-54-23-50 (247)
- ◆ Tokarza zatrudnię może być rencista tel. 0601-95-46-42 (248)
- ◆ Kupię działkę budowlaną w Luboniu 500-1000 m² tel. 0601-88-34-82 (249)
- ◆ Strzyżenie psów na 6 miesięcy XI 98 – IV 99 tel. 813-13-21 (250)
- ◆ Sprzedam mieszkanie własnościowe 74,2 m² 4 pokojowe przy pętli PST osiedle Jana III Sobieskiego tel. 436-26-20 od 11.00-17.00 (251)
- ◆ Poszukuję opiekunki do 8-miesięcznego dziecka tel. 0602-18-48-01 lub po 18.00 tel. 810-20-86 (252)
- ◆ Sprzątanie wnętrz, mycie okien, czyszczenie dywanów tel. 0604-23-23-34 (253)
- ◆ Instrumenty klawiszowe – lekcje gry tel. 830-54-55 (254)
- ◆ Sprzedam garaż przy ul. Źródlanej tel. 822-72-29 (9.00-15.00 – praca) (255)
- ◆ Korepetycje – fizyka tel. 436-06-07 (256)
- ◆ Video filmowanie, fotografowanie (śluby, chrzty i inne) tel. 810-23-19 (wieczorem) (257)
- ◆ Cyklinowanie parkietów tel. 830-01-88 (258)
- ◆ Fryzjerkę damską zatrudnię tel. 813-16-09 (159)
- ◆ Anteny TV-SAT, montaż, naprawa, gwarancja tel. 813-14-97 (260)
- ◆ Zaopiekuj się dzieckiem w domu tel. 813-19-95 (261)
- ◆ PPU Almetplast s.c. bramy, schody, kraty, konstr. Stalowe. Luboń ul. Pułaskiego 6, tel. 819-29-38, fax. 810-47-75 (012)
- ◆ Komputerowe przepisywanie tekstów (również tabelki, schematy) tel. 813-19-00 (017)
- ◆ Junkersy, kotły, kuchenki tel. 810-44-58, kom. 0602-29-91-46 (011)
- ◆ Zakład szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie. Luboń ul. Mazurka 8 tel. 813-16-31 (025)
- ◆ Angielski – korepetycje tel. 810-56-03 (195)
- ◆ Stowarzyszenie Kulturalno Oświatowe „Forum Lubońskie” zatrudni księgową (w niepełnym wymiarze godzin).
- ◆ Sprzedam fiata 126p. tel; 813-16-24.
- ◆ Odstąpię kilkuletnie sadzonki wierzbą płaczącą i kasztanowca. tel: 813-16-24.
- ◆ Zaopiekuj się dzieckiem u siebie. tel: 810-47-97.
- ◆ Sprzedam szlifierkę do parkietów. tel: 813-91-05.(od 19.00 - 20).
- ◆ Podejmę się opieki nad dzieckiem. tel:810-36-96.
- ◆ Cyklinowanie parkietów. tel: 830-01-88.

zwycięstwo w sześciu meczach. Jednak trzeba pamiętać o tym, że w tych spotkaniach zespół „Stelli” występował zawsze w roli gościa. Miejscem treningów zawodników lubońskich był mały plac do gry.

Ogólne wrażenie ze wszystkich tych spotkań to bardzo dobra gra kombinacyjna w obrębie swojej połowy i do „16” przeciwnika. Potem charakterystyczny brak decyzji o strzale na bramkę przeciwnika. Ten element na pewno zostanie wyeliminowany przez trenera na treningach. A zespół w następnych meczach pokaże swój „łwi pazur” i osiągnie wyniki satysfakcjonujące. **A. Sznajder**



Z SERCA

rubryka bezpłatna

☀ Kochanemu mężowi **Romanowi** z okazji 50-tych urodzin, serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia i spełnienia marzeń życzy żona Alina.

☀ Z okazji 50-tych urodzin kochanemu tacie **Romanowi** wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia i pomyślności życzą córki: Agnieszka i Natalia.

☀ Kochanej córce **Dorocie Dudek** serdeczne życzenia urodzinowe składają rodzice oraz Żaneta i Mariusz

☀ Z okazji imienin **Rafała Dudka** moc życzeń i Błogosławieństwa Bożego składają teściowie i Żaneta z Mariuszem.

☀ Z okazji 20-tych urodzin kochanemu **Sebastianowi Pilarskiemu** dużo zdrowia i szczęścia życzy mama, babcia, dziadek i prababcia.

☀ Kochanej **mamusi** z okazji imienin życzenia zdrowia i uśmiechu składają Michał, Marek i Monika Szwedziak.

☀ Z okazji urodzin i imienin **Elżbiecie Szwedziak** samych słonecznych i radosnych dni w zdrowiu życzą mama i siostra z rodziną.

☀ Z okazji imienin księdza proboszczowi **Karolowi Biniasowi** zadowolenia z pracy duszpasterskiej i wielu Łask Bożych życzy redakcja „Wieści Lubońskich”.

Kolacja we dwoje

☀ 13 listopada - to dzień szczęśliwy dla państwa **Janiny i Stanisława Müllerów**. W tym dniu mija kolejna rocznica ślubu, imieniny i 70-te urodziny solenizanta. najgorętsze życzenia składają im dzieci i wnuki.

☀ **Zofii i Hieronimowi Łukomskim** z okazji 15-tej rocznicy ślubu moc gorących życzeń składają Izabella, Tygrys i Rekin

☀ Kochanym rodzicom **Danucie i Jerzemu Koberskim**, z okazji 30-tej rocznicy ślubu życzenia dalszych pomyślnych lat w zdrowiu i radości życzą córki Renata i Ania z rodzicami

☀ W pierwszą rocznicę ślubu **Żanety i Mariusza Leonarczyk** bukiet życzeń i Błogosławieństwa Bożego życzą rodzice.

☀ Państwu **Danucie i Henrykowi Wojciakom** z okazji 25-tej rocznicy ślubu wiele uśmiechu i radości na każdy dzień roku składają: syn Sławek, córka Honorata z mężem Rafałem.

*W tym miesiącu na kolację do restauracji NOVA pojedą państwo **Żaneta i Mariusz Leonarczyk**. Życzymy przyjemności.*

Panom, którzy udzielili pomocy potrąconej przez samochód dnia 7.09.br. na ul. Poniatowskiego, serdecznie dziękuję.

2 listopada zmarła

Barbara Lar

osoba bardzo serdeczna i życzliwa.

Rodzinie zmarłej wyrazy współczucia składają

Pracownicy Biblioteki Miejskiej i Redakcja „Wieści Lubońskich”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 listopada 1998r. w wieku 46 lat zmarła

Ś.T.P.

Barbara Lar

Z-ca Kierownika USC w Luboniu

Pozostanie w naszej pamięci na zawsze jako serdeczna i życzliwa koleżanka

Rodzinie zmarłej wyrazy szczerego współczucia składa

Burmistrz Lubonia

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Decyzją kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Luboniu w tym miesiącu nie publikujemy informacji o urodzeniach, ślubach i zgonach odnotowanych w lubońskim urzędzie.

Zaległe informacje podamy na naszych łamach po zinterpretowaniu „Ustawy o ochronie danych osobowych” przez kierownika USC.

Złote gody

12 września 1998r. pani **Pelagia i Marcelli Andrzejewscy** z ul. Dąbrowskiego 8 obchodzili jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Państwo Andrzejewscy mają jedną córkę i jednego syna. Doczekali się 6 wnuków i 2 prawnuków. Z okazji jubileuszu cała rodzina spotkała się na uroczystej mszy św. w kościele pw. św. Jana Bosko. Za pośrednictwem „Wieści Lubońskich” państwo Andrzejewscy wyrażają serdeczne podziękowanie rodzinie, sąsiadom i znajomym za życzenia i kwiaty otrzymane z okazji jubileuszu. (WS)



„WL”
i
„ART-FILM”
zapraszają
do kin

Witamy naszych czytelników po przerwie. Zapraszamy do zabawy w konkursie oraz przed ekrany poznańskich kin.

Aby zdobyć nagrodę w naszym konkursie należy podać odpowiedź na zadane przez nas pytanie, wpisać je na **kartę pocztową i wraz z naklejonym kuponem** (logo „Art-Film” wraz z datą) dostarczyć do redakcji „WL” do 30 listopada. Spośród osób, które prawidłowo odpowiedzą na pytanie wylosujemy jedną, która otrzyma podwójne zaproszenie do kina „Wilda”. Pytanie brzmi: **Kto był reżyserem emitowanego niedawno w telewizji filmu pt. „Niemoralna propozycja”?** (dla ułatwienia: nazwisko tego reżysera jest wymieniane w naszych zapowiedziach)

Warto obejrzeć:

- „Lolita” - „Gdyby zwykłemu mężczyźnie pokazać zdjęcie grupy uczennic i poprosić go o wskazanie tej najpiękniejszej, nie koniecznie wybierze nimfkę. Trzeba być bowiem artystą, szaleńcem, by rozpoznać tego małego zabójczego demona pośród innych.”

Mimo ogromnych zmagania z amerykańską cenzurą oraz wielu głosów protestu niedawno na ekrany polskich i amerykańskich kin trafił jeden z najbardziej oczekiwanych i kontrowersyjnych filmów ostatnich lat „Lolita”. Jest to druga ekranizacja głośnej powieści Vladimira Nabokova pod tym samym tytułem, która w USA ukazała się w 1958 roku (na polskim rynku księgarskim w roku 1991). Jest to niezwykle porywająca i znakomicie opowiedziana historia wielkiej namiętności czterdziestoletniego mężczyzny- Humberta Humberta do dwunastoletniej dziewczynki - Lolity. Ta poruszająca opowieść ubrana w perfekcyjne zdjęcia Howarda Athertona oraz dopełniona muzyką Ennio Morricone powoduje, że jest to film, który zachwyca...!

Na temat „Lolity” trzeba mieć własne zdanie!

Reż. Adrian Lyne, Wy: Jeremy Irons, Melannie Griffith, Dominique Swain, Frank Langella, Emma Griffith Malin

- „Zabić Sekala”- dramat, którego akcja rozgrywa się latem 1943 r. w Laskotkach - niewielkiej wiosce na Morawach. Wprawdzie nie dotarła tu wojenna zawierucha, ale jej mieszkańcy żyją w ciągłym strachu przed Sekalem (Bogusław Linda) - synem z nieprawego łoża jednego z gospodarzy. Okrutny, zgorzkniały i pełen nienawiści Sekal dorastał jako pogardzany wyrzutek z piętnem bękartu. Wojna jest dla niego doskonałą okazją do zemsty. Nie ma żadnych skrupułów - zastrasza gospodarzy i zagarnia ich majątek. Mieszkańcy dochodzą do wniosku, że trzeba go zabić. Jednak żaden z nich nie ma odwagi tego zrobić - Sekal jest bardzo niebezpieczny.

Właśnie wtedy do wioski przybywa nowy kowal - Jura Baran (Olaf Lubaszenko). On jedyny nie boi się Sekala...

Reż. *Vladimir Michalek Wyk: Bogusław Linda, Olaf Lubaszenko, Agnieszka Sitek, Jiri Bartoska, Vlasta Chramostova*

(S.L.)

SPRZEDAŻ TRUMIEN

duży wybór

- tabliczki
- krzyże

Przy zakupie trumny zapewniamy bezpłatny transport do 20km.

Luboń - Żabikowo, ul. Graniczna 31
czynne 8.00 - 20.00, tel. 813-01-55
400 m od ul. Cmentarnej

ROK ZAŁOŻENIA 1990

(b003)

UWAGA MIESZKAŃCY LUBONIA!
TRANSPORT ZWŁOK NA CMENTARZ W ŻABIKOWIE
PRZY ZAKUPIE TRUMNY W NASZYM ZAKŁADZIE - DARMOWY.
OFERUJEMY DUŻY WYBÓR TRUMIEN, OBUDOWY, KRZYŻE, TABLICZKI.

Zakład Pogrzebowy
Stanisław Brzeski
Luboń, ul. Poniatowskiego 2, tel. 81 04 015

(B-139)

„WIEŚCI LUBOŃSKIE” PRZED SĄDEM



9.10.1998 r. godz. 19.00

Luboń, 1998.10.07

**Do Sądu Wojewódzkiego
w Poznaniu**

Wnioskodawcy:

- 1) Włodzimierz Kaczmarek, zam. Luboń, ul. Morelowa 3
- 2) Marek Bartosz zam. Luboń, ul. Słoneczna 6
- 3) Lechosław Kędra zam. Luboń, ul. Rivolięgo 7a
- 4) Zbigniew Jankowski zam. Luboń, ul. Staszica 42
- 5) Dariusz Listkiewicz zam. Luboń, ul. Sikorskiego 13/46
będący członkami Zarządu Miasta Lubonia

Uczestnicy:

- 1) Stowarzyszenie „Forum Lubońskie” wydawca miesięcznika „Wieści Lubońskie”, ul. Żabikowska 42, 62-031 Luboń
- 2) redaktor naczelny „Wieści Lubońskich”
Piotr Paweł Ruszkowski

WNIOSEK

o sprostowanie nieprawdziwych informacji opublikowanych w prasie

Jako kandydaci do Rady Miasta Lubonia i Rady Powiatu Poznańskiego z list wyborczych Komitetu Wyborczego „Wspólnota Lubońska” i Unii Wolności oraz członkowie Zarządu Miasta Lubonia - w oparciu o art. 73 ust. 1 i 2 oraz art. 72 ust. 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz.U. Nr 95, poz. 602) - w imieniu własnym i Zarządu Miasta Lubonia wnosimy o:

- 1) sprostowanie nieprawdziwych informacji opublikowanych w nr 10 z października br. miesięcznika „Wieści Lubońskie” poprzez oświadczenie, iż nieprawdziwa jest informacja, że Zarząd Miasta Lubonia w okresie, kiedy Rada Miejska Lubonia zakończyła ostatnią kadencję, zlecał prace projektowe i wykonawstwo robót w zakresie kanalizacji w rejonie Żabikowa nie ogłaszając przetargów do czego był zobowiązany zgodnie z obowiązującym prawem;
- 2) wskazanie dziennika, w którym sprostowanie winno być zamieszczone w ciągu 48 godzin na koszt uczestnika postępowania;
- 3) nakazanie przeproszenia pomówionych kandydatów na radnych, jak i Zarządu Miasta Lubonia;
- 4) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia solidarnie kwoty 10.000,00 zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Uzasadnienie

W numerze 10 z października 1998 r. miesięcznika „Wieści Lubońskie” na s. 10-11 został wydrukowany artykuł pt. „Mydlenie oczu”. W tymże artykule podaje się między innymi: „Wątpliwość budzi również budowa kanalizacji w rejonie Żabikowa. Zlecenie na prace projektowe i wykonawstwo robót Zarząd Miasta w ostatnim czasie podpisywał bez ogłaszania przetargów i to w okresie, kiedy dotychczasowa Rada Miejska Lubonia zakończyła zgodnie z ustawą swoją kadencję”.

Dowód: 1/ egzemplarz „Wieści Lubońskich” nr 10 z października 1998 r.

Z treści zacytowanego fragmentu jak i całości artykułu jednoznacznie wynika, że dotyczy on obecnych wyborów samorządowych i jest związany z kampanią wyborczą. Zarzuca się tam, że lokalni kandydaci do samorządów, będący członkami Zarządu Miasta, naruszyli prawo poprzez to, iż Zarząd zlecał prace projektowe i prace budowlane w zakresie budowy kanalizacji w rejonie Żabikowa nie stosując wymaganych prawem przetargów. Następnie autor artykułu poddaje w wątpliwość - „czy ponownie powierzyć władzę w ręce tych samych ludzi...”.

Wszystkie przedmiotowe prace projektowe i budowlane były zlecane zgodnie z wymaganiami i procedurami ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76, poz. 344 z późn.zm.).

Zamówienia na prace projektowe:

1. Z dnia 10 sierpnia 1998 r. - wykonanie projektu budowlano-wykonawczego kanalizacji sanitarnej odcinka ulicy Reja (od 11 Listopada do Kasprzaka) w Luboniu oraz kosztorysu inwestorskiego dla zadania j.w.
2. Z dnia 10 sierpnia 1998 r. - wykonanie projektu budowlano-wykonawczego kanalizacji wraz z kosztorysami:
 - odcinka ulicy Świerkowej,
 - odcinka ulicy Limbowej,
 - odcinka ulicy 11 Listopada (od Kilińskiego do Karłowicza)
3. Z dnia 10 sierpnia 1998 r. - wykonanie projektu budowlano-wykonawczego kanalizacji sanitarnej odcinka ul. 11 Listopada (od Traugutta do granic miasta) zostały udzielone zgodnie z art. 71 ust. 1 pkt 7 cyt. ustawy w trybie z wolnej ręki, po przeprowadzeniu negocjacji, a wartość żadnego z zamówień nie przekraczała 3000 ECU.

Dowody: 2, 3, 4/ zamówienia prac projektowych.

Zamówienie na budowę kanałów sanitarnych w ulicach Cmentarna, Szkolna, Kasprzowska, Drzymały, Poniatowskiego, Boczna, Wiśniowa i Gruszkowa, i deszczowego w ulicy Kilińskiego zostało udzielone zgodnie z art. 13 pkt 1 w/w ustawy o zamówieniach publicznych w trybie przetargu nieograniczonego.

Dowody: 5/ ogłoszenie o przetargu zamieszczone w Biuletynie Zamówień Publicznych, 6/ protokół komisji przetargowej, 7/ umowa

Zamówienie na budowę kanałów sanitarnych w ulicach Klonowa, Kołtąta, Morelowa i kanałów deszczowych w ulicach Rejtana, Klonowa, Kołtąta, Morelowa zostało udzielone zgodnie z art. 13 pkt 1 cyt. ustawy w trybie przetargu nieograniczonego.

Dowody: 8/ ogłoszenie w Biuletynie Zamówień Publicznych 9/ i 10/ protokoły Komisji przetargowej,

11/ i 12/ umowy

Zamówienie na wykonanie kanału sanitarnego w ulicy Agrestowej zostało udzielone zgodnie z art. 13 pkt 1 cyt. ustawy z uwzględnieniem art. 15 ust. 1 cyt. ustawy.

Dowody: 13/ ogłoszenie

14/ protokół komisji przetargowej

15/ umowa

Zamówienie na wykonanie kanałów sanitarnych i deszczowych w ulicach Szafirowa, Różana, Graniczna udzielone zostały w trybie art. 13 pkt 1 cyt. ustawy.

Dowody: 16/ ogłoszenie

17/ protokół Komisji przetargowej

18/ umowa.

Umowy o roboty budowlane zostały zawarte z wykonawcami nie przez Zarząd Miasta lecz przez Biuro Majątku Komunalnego w Luboniu, będące zakładem budżetowym statutowo powołanym do prowadzenia inwestycji miejskich. Tak więc nieprawdą jest, iż Zarząd Miasta Lubonia podpisywał, o czym mówi przedmiotowy artykuł, umowy w tym zakresie.

Od końca ostatniej kadencji Rady Miejskiej Lubonia nie było żadnych innych zleceń na prace projektowe i budowlane w zakresie budowy kanalizacji w rejonie Żabikowa w Luboniu. W tym stanie rzeczy niniejszy wniosek jest w pełni zasadny i konieczny.

Załączniki:

1/ dowody 1 - 18,

2/ oświadczenie Biura Majątku Komunalnego,

3/ urzędowe obwieszczenie o zarejestrowanych listach kandydatów,

4/ uchwały Rady Miejskiej o powołaniu członków Zarządu Miasta,

5/ odpisy wniosku i załączników.

Podpisano:

Włodzimierz Kaczmarek

Marek Bartosz

Lechosław Kędra

Zbigniew Jankowski

Dariusz Listkiewicz

12.10.1998 r. godz. 11-14

Sąd Wojewódzki w Poznaniu

Ze strony wnioskodawców obecni:

Włodzimierz Kaczmarek

Marek Bartosz

Lechosław Kędra

Zbigniew Jankowski

radca prawny Urzędu Miejskiego w Luboniu

Ze strony uczestników:

Krzysztof Moliński, prezes Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”

Piotr Paweł Ruszkowski

ODPOWIEDŹ

uczestników postępowania na wniosek z dnia 07.10.1998 r.

Ustosunkowując się do wniosku z dnia 07.10.98r., którego odpis dostarczono dnia 09.10.98 r. wnosimy o oddalenie żądań zawartych w w/w piśmie w pkt 1-4.

Uzasadnienie

Jednym z założeń programowych Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców - „Wieści Lubońskich” jako pisma samorządowego o charakterze obywatelskim, wynikających ze statutu czasopiisma, jest udostępnianie jego łamów do przedstawiania wszelkich poglądów. Jedynym wyjątkiem są artykuły inspirowane do naruszania prawa i zasad współżycia społecznego. (Statut II pkt 10) Tworzenie forum konsultacji i poddawania pod opinię publiczną ważkich problemów. (Statut II pkt 9).

Artykuł, na który powołują się wnioskodawcy, opublikowany w „Wieściach Lubońskich” w numerze 10, jest autorstwa Roberta Mizerki (zamieszkałego przy ul. Chopina 16), który jako mieszkaniec Lubonia miał prawo do przedstawienia swojego poglądu co do opracowania „Dokonania Władz Samorządowych Lubonia Kadencji 1994-1998” opublikowanych także w „Wieściach Lubońskich” nr 9 dotyczących m. in. przedmiotu wniosku. Zastrzeżeniem autora materiału było opublikowanie go bez żadnych zmian redakcyjnych (załącznik odpis materiału prasowego).

Redakcja „Wieści Lubońskich” uznała, że materiał ten nie inspiruje do naruszenia prawa i zasad współzycia społecznego i jako taki, podobnie jak tego typu inne materiały, podlegał opublikowaniu. Redakcja w numerze 10 (październikowym) ponadto przyjęła zasadę stwarzającą równe szanse wszystkim kandydatom na radnych i postanowiła, że teksty nadesłane przez kandydatów zostaną podpisane inicjałami lub pseudonimem, co też się stało.

Wyjątek stanowią materiały pochodzące z Urzędu Miejskiego lub takie, które podpisane zostały przez osoby funkcyjne - występujące w imieniu.

Ponadto podnosimy, że wnioskodawcy błędnie wskazali jako podstawę prawną art. 72 ust. 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz.U. Nr 95, poz. 602) gdyż do uczestników postępowania zastosowanie mogłyby mieć inne podstawy prawne, ponieważ chodzi tutaj o publikację prasową.

Biorąc pod uwagę powyższe, żądania wniosku z dnia 07. 10.98 r. są nieuzasadnione i jako takie zdaniem uczestników podlegają oddaleniu.

W załączeniu:

odpis opublikowanego Statutu „Wieści Lubońskich”,
odpis materiału prasowego „Mydlenie Oczu” pana Roberta Mizerki.

Podpisano:
Piotr Paweł Ruszkowski
Krzysztof Moliński

Sygn. akt I Ns. 118 / 98

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 1998 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSW Zygmunt Lewandowski
Protokółant Blandyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 12 października 1998 r. w Poznaniu na rozprawie sprawy z wniosku Włodzimierza Kaczmarka, Marka Bartosza, Lechosława Kędry, Zbigniewa Jankowskiego, Dariusza Listkiewicza przeciwko

1. Stowarzyszeniu „Forum Lubońskie” w Luboniu
2. Piotrowi Pawłowi Ruszkowskiemu

o sprostowanie

postanawia:

1. nakazać uczestnikom postępowania złożenie oświadczenia, że nieprawdziwa jest informacja opublikowana w numerze dziesiątym z października br. miesięcznika „Wieści Lubońskie”, iż Zarząd Miasta Lubonia w okresie, kiedy Rada Miejska Lubonia zakończyła ostatnią kadencję zlecał prace projektowe i wykonawstwo robót w zakresie kanalizacji w rejonie Żabikowa nie ogłaszając przetargów, do czego był zobowiązany zgodnie z obowiązującym prawem,
2. wskazać dziennik „Głos Wielkopolski”, w którym sprostowanie o treści takiej jak w punkcie pierwszym postanowienia winno być zamieszczone w ciągu 48 godzin na koszt uczestników postępowania,
3. nakazać uczestnikom postępowania, by przeprosili wnioskodawców za opublikowanie nieprawdziwej informacji w numerze dziesiątym z października br. „Wieści Lubońskich”,
4. nakazać uczestnikom postępowania, by wpłacili solidarnie kwotę 3.000,- zł. na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża,
5. w pozostałej części wniosek w punkcie 4 oddalić.

/-/ Z. Lewandowski

14.10.1998 r. godz. 9.00

Lubon, 13.10.1998r.

ODWOŁANIE

od Postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu I Wydział Cywilny z dnia 12 października 1998r., w sprawie z wniosku Włodzimierza Kaczmarka i innych o sprostowanie.

1. Postanowienie sądu jest w sprzeczności z treścią materiałów przedstawionych przez wnioskodawcę.

2. Wnosimy o przesłuchanie autora materiału prasowego pt. „Mydlenie Oczu” p. Roberta Mizerki. (Na pierwszym posiedzeniu sędzia odrzucił ten wniosek.)

Uczestnicy wnoszą o ponowne rozpatrzenie sprawy w stosownym trybie i oddalenie wniosku o sprostowanie oraz uchylenie Postanowienia w całości.

Uzasadnienie

A. Sąd wydając Postanowienie przyjął błędną kwalifikację czynu - naruszenia art. 72 ust. 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 16 lipca 1998r. - ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz.U. Nr 95, poz. 602). Miesięcznik „Wieści Lubońskie” jest czasopismem, ukazującym się co miesiąc od 1990r., w związku z tym należy przyjąć za podstawę art. 73 ustawy z dnia 16 lipca 1998r. - ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz.U. Nr 95, poz. 602). Artykuł pt. „Mydlenie Oczu” nie jest formą propagandy i agitacji lecz refleksją i polemiką mieszkańca Lubonia na materiał „Dokonania władz samorządowych Lubonia kadencji 1994 - 1998”

B. Dowody w sprawie przedstawione przez wnioskodawców są niewystarczające do przyjęcia założenia, że jest nieprawdziwa teza autora artykułu - p. Roberta Mizerki w „Wieściach Lubońskich” dotycząca zlecenia prac projektowych i wykonawstwa robót bez ogłaszania przetargu. Niekompletna dokumentacja dotycząca wyłaniania wykonawców przez Zarząd nie jest wystarczająca do uznania tych działań za tryb przetargowy, zgodny z obowiązującą ustawą o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994r. (Dz.U. Nr 76 poz.344 z późniejszymi zmianami)

1. Art. 50 ust.2 Ustawy mówi, że ogłoszenie o rozstrzygnięciu przetargu Zamawiający niezwłocznie zamieszcza w miejscu publicznie dostępnym w siedzibie zamawiającego oraz publikuje w Biuletynie Zamówień Publicznych. Wnioskodawcy nie dostarczyli żadnych dowodów o wypełnieniu tego ustawowego obowiązku. Mogło to wprowadzić w błąd autora materiału prasowego co do sposobu wyłaniania wykonawców przez Urząd Miejski w Luboniu.

2. Wnioskodawcy przedłożyli oświadczenie Biura Majątku Komunalnego przy Urzędzie Miejskim w Luboniu z dnia 8.10.1998r. (zał. 19), że Biuro w okresie od 19.06.98r. nie udzielało zamówień na prace projektowe. W/w oświadczenie nie ma żadnej wartości dowodowej. Równie dobrze można było załączyć oświadczenie, że Urząd Stanu Cywilnego Urzędu Miejskiego w Luboniu nie udzielał zamówień na prace projektowe.

Jednocześnie załączniki do wniosku nr 2,3 i 4 dotyczą zlecenia w tym okresie przez Zarząd Miasta Lubonia wykonania prac projektowych, w sposób świadczący o rażącym naruszeniu art. 70 i 71 ustawy o zamówieniach publicznych, która nie przewiduje takiej możliwości do tych prac.

3. Z treści przedłożonych przy wniosku załączników, świadczących rzekomo o postępowaniu przetargowym przy wyłanianiu wykonawców wynika szereg pytań dotyczących prawdopodobnego naruszenia ustawy o zamówieniach przy udzielaniu zamówień, np. art. 3 ust.2 zakazującego dzielenia robót.

Przy pozwaniu wnoszę o uzupełnienie dokumentacji i powołanie biegłego, który ustali czy procedury zastosowane przez Urząd Miejski w Luboniu można nazwać przetargowymi w świetle obowiązującego prawa.

Podpisano:

Krzysztof Moliński
Wojciech Dutka, członek Zarządu
Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”
Piotr Paweł Ruszkowski

21.10.1998 r. godz. 20.00

Sygn. akt. I Ns 118/98

Postanowienie

Dnia 15 października 1998 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSW Zbigniew Chmieluk

po rozpoznaniu w dniu 15 października 1998 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Włodzimierza Kaczmarka i innych przy uczestnictwie Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” w Luboniu i Piotra Pawła Ruszkowskiego w przedmiocie wniosku o sprostowanie

postanawia:

odrzuć zażalenie uczestników postępowania z dnia 13 października 98 r.

albowiem

zażalenie uczestników (błędnie nazwane odwołaniem) wpłynęło do Sądu orzekającego po upływie terminu określonego w przepisie art. 72 ust. 3 w związku z przepisami art. 205 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz.U. Nr. 95 poz. 602).

/-/ Zbigniew Chmieluk

Pouczenie:

Na powyższe post. służy zażalenie, które należy złożyć w tut. Sądzie lub przestać za pośrednictwem Poczty w terminie 7 dni od doręczenia.

27.10.1998 r. godz. 12.00

Lubon, 26.10.1998r.

ZAŻALENIE

NA POSTANOWIENIE Z DNIA 15.10.98r. O ODRZUCENIU ZAŻALENIA WRAZ Z WNIOSEM O PRZYWRÓCENIE TERMINU DO ZŁOŻENIA ZAŻALENIA na Postanowienie Sądu z dnia 12 października 1998r., oraz zażalenie na postanowienie sądu z dnia 12.10.98r.

W związku z odrzuceniem zażalenia uczestników postępowania z dnia 13.10.98r., uczestnicy postępowania wnoszą o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu I Wydział Cywilny z dnia 12 października 98r., w sprawie z wniosku z dnia 07.10.98r. - Włodzimierza Kaczmarka i innych o sprostowanie.

Uzasadnienie

1. W Postanowieniu z dnia 12.10.98r., brak pouczenia o możliwościach zaskarżenia postanowienia, które uczestnicy postępowania otrzymali godzinę po odbyciu posiedzenia sądowego, bez pouczenia o terminie i trybie odwołania. Okazało się to tym bardziej konieczne, że czas na jego wniesienie był niezwykle krótki. Zważyć należy także na to, iż uczestnicy postępowania nie byli reprezentowani przez pełnomocnika (advokata), a więc tym bardziej brak pouczenia był powodem opóźnionego o kilka godzin (stempel pocztowy) odwołania, które na dodatek złożono do niewłaściwego sądu.

Ponadto postanowienie nie zawierało podstawy prawnej, co również utrudniało uczestnikom postępowania w samodzielnym ustaleniu sposobu i terminu do wniesienia środka odwoławczego, do właściwego sądu.

2. Uczestnicy postępowania jako osoby pracujące społecznie w stowarzyszeniu „Forum Lubońskie” oraz w redakcji „Wieści Lubońskich” posiadają ograniczony w czasie dostęp do materiałów Stowarzyszenia i Redakcji znajdujących się w wynajmowanym pomieszczeniu Biblioteki Miejskiej w Luboniu.

3. W związku z tym, że jest to pierwsza rozprawa sądowa uczestnicy postępowania przyznają brak orientacji w wielu terminach wymienionych w ustawie oraz wskazują na brak osoby kompetentnej - prawnika do wskazania terminu właściwego, a także brakiem środków materialnych umożliwiających ustanowienie pełnomocnika - advokata (działalność strictly społeczna). Myśląc w świetle poprawnego odczytania przez uczestników postępowania terminów zawartych w ustawie z dnia 16 lipca 1998r. - ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz.U. Nr 95, poz. 602) była interpretacja art. 72 ust.2 i podobnych terminów, które dotyczyły Wniosku o sprostowanie z dnia 07.10.98r., z datą wezwania z dnia 09.10.98r. a terminem rozpatrzenia wniosku dnia 12.10.98r.

4. Dodatkowo informujemy, że jeden z uczestników postępowania jest osobą niewidomą co powoduje zrozumiałą trudność w poruszaniu się po wielości tekstów jako materiałów podstawowych w sprawie.

Z uwagi na powyższe wnosimy o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na Postanowienie z dnia 12.10.98r. i rozpatrzenie zażalenia z dnia 13.10.98r.

Podpisano:

Krzysztof Moliński
Przemysław Górniaczyk, wiceprezes
Stowarzyszenia „Forum Lubońskie”
Piotr Paweł Ruszkowski

Sprawa w toku. O przebiegu będziemy informować w miarę napływu informacji.

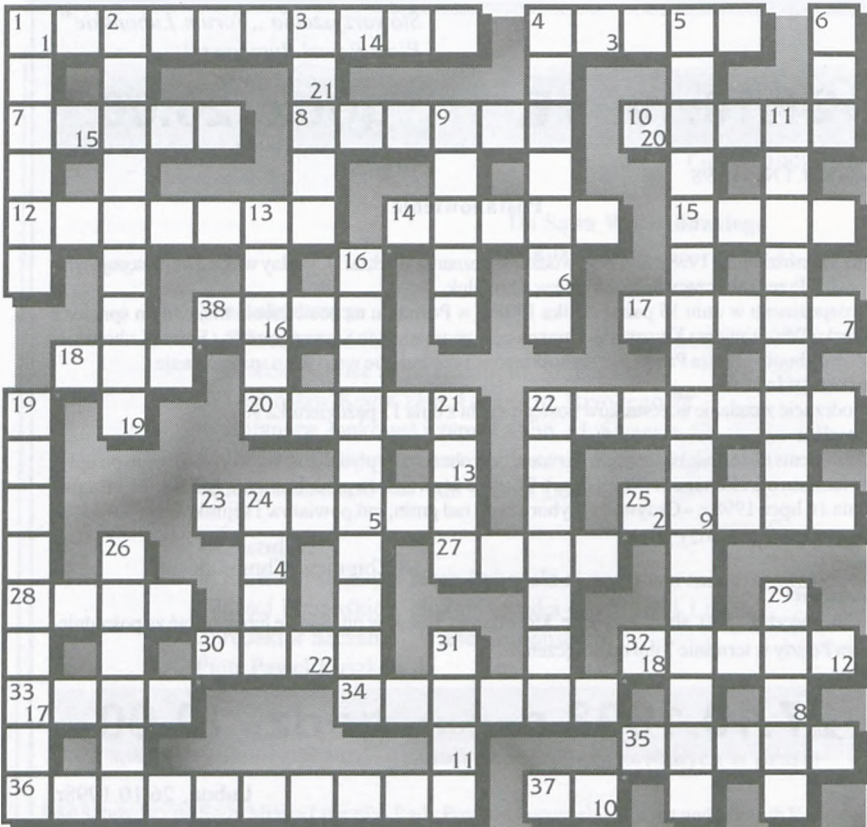
AIDS TO TAKŻE TWÓJ PROBLEM

1 grudnia będzie kolejnym Światowym Dniem AIDS - choroby, która zbiera obfite żniwo w postaci nowych zakażeń i kolejnych zgonów. Problem ten nie ogranicza się jednak do osób zakażonych, również ich rodziny, a zwłaszcza dzieci znalazły się w sytuacji szczególnej. Coraz więcej z nich będzie odczuwało bezpośredni wpływ epidemii na swoje życie, tracąc rodziców, rodzeństwo i bliskich.

Sukcesy odniesione w walce z HIV/AIDS przyniosą korzyści wszystkim ludziom. Podstawą do dalszego działania profilaktycznego jest obecnie szeroka wiedza na ten temat. Z tego względu w szkołach, placówkach służby zdrowia podejmowane są różnorodne działania, mające na celu uświadomienie zagrożeń jakie niesie zjawisko HIV/AIDS oraz kształtowanie postaw tolerancji wobec zakażonych - są to prelekcje, imprezy, rozdawnictwo broszur i ulotek.

Jeśli chcesz dowiedzieć się czegoś więcej na temat HIV/AIDS **zadzwoń pod numer 958** ogólnopolskiej, automatycznej, bezpłatnej informacji o HIV/AIDS. Do dyspozycji masz również Telefon Zaufania w Poznaniu **852-99-18, wt., cz. godz 15-18.**

Sekcja Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia TSSE Poznań II



BAW SIĘ Z NAMI

Tradycyjnie już w związku z Dniem AIDS Sekcja Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia TSSE Poznań II przygotowała dla Państwa krzyżówkę z atrakcyjnymi nagrodami.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą hasło, które po wpisaniu do kuponu należy (**na karcie pocztowej**) dostarczyć do redakcji. Wśród uczestników, którzy do końca listopada nadeślą poprawne rozwiązanie wylosujemy nagrody.

Niespodziankę za właściwie odgadnięcie hasła krzyżówki z ubiegłego miesiąca (brzmiało ono: "**Miasto żyje wyborami**") wylosowała pani **Bożena Gajdzińska** z ul. Długiej 46. Gratulujemy! Nagrodę prosimy odebrać w redakcji "WL" w godzinach dyżurów.

POZIOMO

- Osoba z grupy ryzyka na zakażenie HIV
- Usterka, błąd
- Stół w pokoju
- Do wachania
- Filtr organizmu
- Wytwarza żółć
- Dziś o nią trudno
- ... lotek
- Teatr sensacji
- Środek wybielający
- Zdrowy jak ...
- Do zapinania
- Wyciąg z trzciny tropikalnych
- Człowiek wzór
- Zjawa
- Pierwsze słowa dziecka
- Baran
- Pieczenie w przetyku
- Trzeźwiący
- Przyjemny zapach
- Żony sultana

- Badanie piersi
 - Pies Ali
 - Plama na honorze
- ### PIONOWO
- Przekonywanie, nakłanianie
 - Pracowita pszczoła
 - Choruje na nią alergik
 - Część, odłam
 - Wykres pracy serca
 - Papuga
 - Tętnica główna
 - Choroba oczu
 - Szlachcic na Rusi
 - Królowa nauk
 - W jądrze komórki
 - Imię wieszczka
 - Choroba uczuleniowa
 - Uszkodzenie mózgu
 - Skrobia
 - Płonie ...
 - Masońska ...

BAW SIĘ Z NAMI - LISTOPAD 1998

Imię, nazwisko, adres

.....

.....

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

REKLAMUJĄCIE SIĘ W COROCZNYM KALENDARZU WIEŚCI LUBOŃSKICH

SKLEP "MARCO" LUBOŃ, ul. Paderewskiego 18

Centrum "GESA" przy LUBONIANCE, CZYNNY OD GODZ. 10-18, TEL. 810-48-64

- * PŁYTKI CERAMICZNE-od 21 do 28 zł m²
- * wewnętrzne oraz mrozoodporne
 - granitogresy,
 - klinkiery,
- płytki elewacyjne,
- parapetniki
- * kleje
- * listwy wykończeniowe
- * fugi

**UWAGA! Dowóz bezpłatny
SPRZEDAŻ RATALNA**

(b271)

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
pl. Wolności 2, tel. 813-00-11
czynny pn. - 9.00 - 17.00
od wt. do pt. - 7.30 - 15.30
sobota - nieczynne

◆ **Burmistrz Lubonia**
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 813-01-41

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
dla Lubonia
Mosna, tel. 813-21-71

◆ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Wolności 2, tel. 813-19-86

◆ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

◆ **KOM-LUB**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51

◆ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 863-34-17 -
godz. 5-22

◆ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK
KULTURY**
ul. Armii Poznań 51a
czynny:
pn. - czw. 10 - 18
pt., sob. 12 - 20

◆ **DOM KULTURY ROLNIKA**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
pn-pt: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn-pt: 14.00 - 18.00

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
czynna: pn. śr, pt. 12 - 18.30
wt, czw, 10 - 15, sob. 9 - 13

◆ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, czw, 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)

◆ **PTTK**
ul. Zabikowska 80 (piwnica)

◆ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
ul. Ratajskiego 1, tel. 813-00-13
Przychodnia Lekarza Rodzinnego w Żabikowie
ul. Poniatowskiego, tel. 813-09-01

◆ **APTEKI**
pl. Wolności 6, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 14.00
ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 20.00
soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93
czynna 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

◆ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-66
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **MIEJSKI OŚRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Okrzei 65, tel. 813-19-39

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -
PEDAGOGICZNA w Luboniu**
tel. 813-01-73

◆ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Wolności 6, tel. 813-00-04

◆ **MIEJSKA KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**
ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

◆ **Towarzystwo Miłośników Miasta
Lubonia**
ul. Sobieskiego 97

◆ **SZKOŁY**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-91
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

◆ **GRUPA AA Avant!**
spotkania: środa, godz. 18 w
Ośrodku Kultury, Armii Poznań

◆ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bożko, ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
św. Barbary, pl. Wolności 12, tel. 813-04-21
św. Mikołaja, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70

◆ **Dyżury redakcyjne:**

pn. 13.00 - 14.00
wt. 12.00 - 13.00
śr. 17.00 - 18.00
czw. 11.00 - 12.00
pt. 17.00 - 19.00

◆ **Od 01.01.98r. reklamy przyjmują:**

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska,
ul. Zabikowska 42 - piętro, tel. 813-09-72
Redakcja „WL” - Biblioteka Miejska,
ul. Zabikowska 42 - parter, tel. 810-43-35
Biuro Rachunkowe,
ul. Armii Poznań 46, tel. 813-17-14
Agencja PZU,
pl. Wolności, tel. 813-00-11 w. 14
15.00 - 18.00 ul. Okrzei 32, tel. 813-02-34
Jeśli nie możesz przyjść zadzwoń 810-22-67.

ISSN 1232-356 X

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców **WIEŚCI LUBOŃSKIE** - pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”. TEL. **810-43-35**

ADRES: 62-031 Luboń, ul. Zabikowska 42 (Biblioteka).

E-MAIL: Wiscie.Lubonskie@polska.lex.pl

NASZ ADRES W INTERNECIE: <http://www.polska.lex.pl/prasa/Wiscie-Lubonskie>

Osoby redagujące numer: **Hanna Siatka (sekretarz red.), Regina Górniaczyk (asystent red.), Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny), Izabella Szczepaniak, Stanisław Malepszak, Robert Wrzesiński, Antoni Przybylski, Jolanta Turzańska, red. techniczny wydania Michał Schmidt, Paweł Krajewski, fotoreporter Sebastian Linkiewicz**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

MIESZKAŃCOM LUBONIA

Uprzejmie dziękuję za poparcie w wyborach samorządowych
do Rady Powiatu

Adam Gabler

(b272)



Serdecznie dziękuję wyborcom,
którzy obdarzyli mnie swoim zaufaniem.
Odbieram to jako obowiązek większego
zaangażowania się w sferę życia samorządowego.

Z poważaniem
ZBIGNIEW JURGA

(b263)

USŁUGI KRAWIECKIE

przeróbki odzieży skórzanej,
kurtki, spódnice, kamizelki,
szorty,
futry - zamki

tel. 810-75-30

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12



SOBOTA 28.11.1998R GODZ. 20⁰⁰
BILETY DO NABYCIA W LOKALU

NAJPIĘKNIEJSZE SKÓRY Z TUNEZJI

Luboń ul. Paderewskiego 18
Centrum „Gessa” przy Luboniance,
boks E 12

- płaszcze damskie, kostiumy damskie
- kurtki męskie jesienne i zimowe
- spódniczki, żakiety, sukienki
- kamizelki męskie

Kupisz lub zamówisz w sklepie

Zapraszamy pon-pt 10.00-18.00
sob 10.00-14.00

(B174)

Chcesz zdobyć atrakcyjny zawód
instalatora-serwisanta urządzeń grzewczych?

Ośrodek Szkoleniowy "MACRO"

zaprasza na szkolenie:
instalowanie i serwis urządzeń gazowych.
Kurs kończy się egzaminem na uprawnienia gazowe "E".

Informacje i zgłoszenia:
Luboń, ul. Kościuszki 8
tel./fax 813-07-84, 867-33-08

(B192)

Najstarsza w Luboniu
- działająca od 1992r.
firma Deweloperska
KOS-DOM oferuje:



Komfortowo wykończone mieszkania 62m² do natychmiastowego zasiedlenia przy ul. Leśmiana 8 i 10
w cenie: 2300 zł/m²

Mieszkania 42,8 88,5 92,6 m² w realizowanych budynkach wielolokalowych przy ul. Sienkiewicza z
terminem realizacji do 30.06.1999r. cena: 1800 zł/m²

Domy jednorodzinne w zabudowie szeregowej 138,5 m² (5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garaż,
poddasze do wykorzystania) przy ul. Sienkiewicza w cenie: 1600 zł/m², termin realizacji 30.05.1999r.

Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 99,5 m² przy ul. Wojska Polskiego, Kołłątaja oraz 11
Listopada (pokój z aneksem kuchennym, garaż, WC, garderoba na parterze oraz 3 pokoje, łazienka,
loggia, balkon na piętrze) cena: 1600 zł/m², termin realizacji 1999r.

Ceny gwarantowane do końca 1998r. Ewentualna zmiana cen w 1999r. dotyczyć będzie wyłącznie nie
wykupionych metrów mieszkania.

Zapraszamy do naszego biura:

Luboń, ul. Poniatowskiego 12, tel. 810-33-43

poniedziałek, piątek 8.00-18.00, wtorek-czwartek 16.00-18.00

(b273)

**DOBRA KUCHNIA...
Z PIERWSZEJ RĘKI !!!**

Zapraszamy do salonu firmowego "GAMA" - Centrum Handlowe "Gesa"

Zapewniamy:

- szeroką gamę wzorów i kolorów kuchni na zamówienie
- pomiary-doradztwo
- projekt-montaż
- zabudowę sprzętu AGD korzystny transport

godziny otwarcia:
pon.-pt. 11.00 - 19.00
sob. 10.00 - 14.00

Luboń, ul. Paderewskiego 18,
pawilon C-6 (A16)
tel. 810-48-75,
tel./fax 813-01-88

"KONSTAL"

Ślusarstwo
Luboń 4,
ul. Ratajczaka 13a

wykonujemy

- drzwi
 - okna wystawowe
 - bramy wjazdowe i garażowe
 - kraty
 - balustrady
 - ogrodzenia
 - konstrukcje stalowe
- TEL. 810-27-60
TEL. KOM. 0602 714 013

USŁUGI TAPICERSKIE

Luboń 1
ul. Jagiełły 12 a
16.00 - 20.00

**NAPRAWA
i MODERNIZACJA
MEBLI (B-024)
także STYLOWYCH**

**ZAKŁAD
ELEKTRYCZNY**

poleca usługi w zakresie prac elektroinstalacyjnych.

Wystawiamy r-ki VAT.

tel. 813-05-57 (po 16.00)

(B-058)

PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZONY

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

Teresa Przybylska

PZU S.A. ŻYCIE

TUIR. WARTA

- życiowo-emerytalne
- ubezpieczenia dzieci z rentą

- majątek

Wojska Polskiego 41a
Luboń 62-031
Tel. 810-36-28

Czynne:
pn - pt - 14⁰⁰-18⁰⁰
sobota - 10⁰⁰-15⁰⁰

(B183)

**NAPRAWA
ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK**

Naprawy w domu klienta

tel. 810-75-30 0601-790-530

Luboń - Komorniki, ul. Fabianowska 11 (B-008)

Wynajmiemy salę o pow. 350 m² z zapleczem zlokalizowaną w Luboniu przy ul. dr R. Maya 1 (przy Zakładach Chemicznych „Luboń” SA).
W sali można organizować: imprezy okolicznościowe, wesela, zabawy itp. lub inne propozycje.
Przyjmujemy także indywidualne zamówienia.
Zapewniamy usługi gastronomiczne, hotelowe, oraz parking samochodowy na 70 miejsc.

(B178)

Bliższych informacji udziela Dział Socjalno-Gospodarczy tel. 813-02-51 w. 277

**STUDIO
„NATALIA”**

Luboń, ul. Kościuszki 114
tel. 813-09-75

ZAPRASZA

pon 12-20, wt-pt 9-20
sob 8-16

Oferujemy usługi w zakresie:

- * fryzjerstwa - modne strzyżenie i modelowanie fryzur okolicznościowych
- * kosmetyka upiększająca i lecznicza
- * solarium 36/3 turbo
- * odchudzanie metodą limfatyczną (bezbolesne)

(B186)

**PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE**

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
TEL. 813-19-60 (B-009)

**USŁUGI
ELEKTRYCZNE**

- * DOMKI JEDNORODZINNE
- * SKLEPY
- * ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

tel. 810-54-10
po godz. 16.00 (B182)

**Transport
bagażowy**

do 1,5 tony
tel. 813-00-14
0601 56 68 94 (B-137)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0602 627-871

LUBOŃ (B160)
UL. PONIATOWSKIEGO 39

SERWIS ELEKTRONARZĘDZI

Bosch-MAKITA-PROTOOL
HITACHI-CELMA oraz
SPRZĘTU AGD

Luboń, ul. Kopernika 1 (koło CPN)
tel. 810-26-21

czynne od 16.00 do 20.00
WYSTAWIAM FAKTURY VAT (B021)

**Usługi
transportowe**

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93 (B-089)

AUTOZIEM

Przedsiębiorstwo Usług Transportowych
Luboń, ul. Armii Poznań 49 tel. 813-08-05
poleca:

- * naprawy bieżące, diagnostykę, smarowanie i wymianę oleju Fiat 126p, 125p, Polonez, Żuk, Nysa, Star, Jelcz, Liaz, Kamaz
- * przewóz towarów samochodami ciężarowymi i dostawczymi
- * przewóz materiałów niebezpiecznych grupa 2, 3, 8 dodatkowo cysterna 21 tys. l. do PODCHLORYNU
- * prace sprzętem budowlanym
- * przewóz sprzętu budowlanego - niskopodwozie noś. 25 ton
- * przewóz wycieczek autokarami
- * wywóz nieczystości płynnych (zlecenia przyjmujemy całą dobę)

Wykonujemy przeglądy techniczne samochodów, motocykli, motorowerów od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00 w każdą sobotę od 8.00 do 14.00

Prowadzimy sprzedaż paliw płynnych ON, U95, Pb95 i olejów silnikowych od pn. do pt. w godz. 7.00-17.00, w każdą sobotę od 8.00-14.00

CENY KONKURENCYJNE!!! ZAPRASZAMY

(B264)

SATURN_{sc}

GRY TELEWIZYJNE

NINTENDO 64, SONY PLAYSTATION
SEGA SATURN, PEGASUS



SPRZEDAŻ
WYMIANA CARDRIDGE
STANOWISKA DO GRY

CENTRUM HANDLOWE - GESA
LUBOŃ, ul. Paderewskiego 18
PON-PT: 12-20 SOB.: 10-17
NIEDZIELE: 12-17

(A-04)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galanterex*

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI
- > PARASOLE
- > SZYCIĘ FIRAN Z GIPIURĄ NA ZAMÓWIENIE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a
(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 8.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(A-05)

MEBLE ŁAZIENKOWE NA WYMIAR

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
SKLEP INSTALACYJNY

10.00 - 18.00
sob. 10.00 - 14.00

CENTRUM HANDLOWE
"GESA"

LUBOŃ,
PADEREWSKIEGO 18



system
ratalny

(A-09)

OSZCZĘDNOŚĆ WODY I ENERGII DO 60%

Nowoczesne urządzenia Niemieckiego koncernu RST WASSER SPARER gwarantujące oszczędność wody do 60% już dostępne na naszym rynku.

RST WASSER
SPARER

UWAGA! Cena jednej sztuki
Eko-Oszczędzacza już od 21zł

MEBLE DLA KAŻDEGO
TANIO
PŁYTY NA WYMIAR
DETAL

Luboń, ul. Leśna 4a
tel. 810-26-01
861-87-28

(B-141)

ZAKŁAD
INSTALACYJNY
WOD-KAN, GAZ, C.O.

tel. (061) 810-27-85
tel. (061) 810-27-82

(B-081)

SKLEP

MIX

UBIERZE CIEBIE
i TWOJĄ RODZINĘ

ATRAKCYJNIE, MODNIE, TANIO

ODZIEŻ DAMSKA
MĘSKA
DZIECIĘCA

BIELIZNA
RAJSTOPY
SKARPETY
RĘCZNIKI
POŚCIELE
OBRUSY
PASMANTERIA

POLECAMY
KOŁDRY i PODUSZKI z PIERZA
(TAKŻE NA ZAMÓWIENIE)
„PUCHOWY SEN”
U NAS NAJTANIEJ!

LUBOŃ UL. DWORCOWA 12
przy przejeździe kolejowym
TEL. 810-21-04

Od 2.11.98 wyprzedaż
odzieży!
ZAPRASZAMY

ZAPRASZAMY
PN - PT - 9.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

(B-047)

tolplast

OKNA I DRZWI Z PCV

PRODUKCJA • MONTAŻ • DORADZTWO
KRÓKIE TERMINY • CENY KONKURENCYJNE

61-424 Poznań
ul. Nizinna 20

tel./fax 830 10 77

(B-032)

J.M.

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(007)

Jedyny w Luboniu

Autoryzowany przedstawiciel firmy "Era GSM"



Telefony!
Akcesoria!
Tak, Tak!



Luboń - GESA, tel./fax: 810-49-91
ul. Paderewskiego (narożnik z Żabikowską)

(b261)

Aby uniknąć kłopotów, przy zakupie telefonu komórkowego - pytaj sprzedawcę o autoryzację!



Lęczyca k/Poznania
ul. Dworcowa 28
tel./fax 810-66-14

OKNA I DRZWI Z PCV
NIEMIECKA TECHNOLOGIA
REHAU siegenia
PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ
- ROLETY ZEWNĘTRZNE
- PARAPETY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
RATY

(B-136)

SUPER NOWOCZESNE
KARNISZE
HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(060)

NAPRAWA ŁODÓWEK, ZAMRAZAREK

INNYCH URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH
KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE
SZYBKO, FACHOWO

TEL. 810-74-54
KOMORNIKI, UL. 3 MAJA 6

(B164)

OKNA Z PCV

ROLETY ZEWNĘTRZNE
BOAZERIE PLASTIKOWE

raty!

raty!

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 813-39-86

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie”

(B-019)

UWAGA !!!

Nowo otwarty punkt meblowy
(producent) zaprasza -
Luboń, ul. Ks. Streicha 35-37

U nas kupisz wszelkie meble
tapicerowane, zrobisz każdą
przeróbkę, kupisz na raty z
bezpłatnym dowozem.

tel. 813-07-55 i po godz. 20
- 651-15-60, 817-32-39

CZYNNE: 11-18

(d173)

**NAPRAWA ŁODÓWEK
ZAMRAZAREK
PRALEK
AUTOMATYCZNYCH**

zmiana numeru
telefonu ze 813-04-03
na 0602-276-034

LUBOŃ
UL. MATEJKI 9A

(B-073)

Usługi introligatorskie

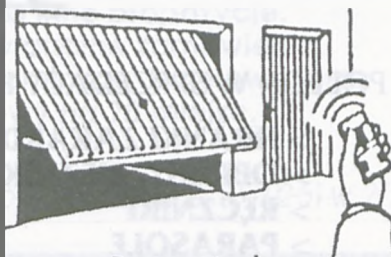
oprawa książek, czasopism,
prac dyplomowych,
magisterskich,
dokumentacji, roczników
szybko! tanio!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
(dawna Pasikowskiego)
tel. 810-24-35

(061)

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe,
automatyka



Bramy wjazdowe.
Ogrodzenia.

BEZPŁATNY POMIAR

PHU „PORTA”
ul. 11 Listopada 17
Luboń
tel. 810-46-92

(B 077)

Zakład Parkieciarsko - Malarski

Robert Zieliński
ul. Migalli 31
62-031 Luboń
tel. 810 - 33 - 58
tel. kom. 0602 795 784

układanie i cyklinowanie

- parkietu
- mozaiki
- podłóg
- paneli
- malowanie
- tapetowanie
- szpachlowanie

Dostarczamy parkiet pałacowy, egzotyczny

(B-027)

USŁUGI BRUKARSKIE

Robert Białda
Aleksander Matalewski
Luboń, ul. Graniczna 53
Tel. 813-12-56

BUDOWA PARKINGÓW oraz
CHODNIKÓW z:
- kostki brukowej
- płytek chodnikowych
- kostki granitowej

Szybko i tanio !

(B-072)

Rada Rodziców Przedszkola nr 5 przy
ul. Osiedlowej 19 w Luboniu zwraca się
z uprzejmą prośbą o wsparcie
finansowe. Darowiznę w dowolnej
wysokości można przekazać na konto:
PKO BP E/LUBOŃ
10204232-105239-270-1
z dopiskiem **RADA RODZICÓW**.
Darowiznę można odliczyć od
dochodów.

(b269)

**SKUP METALI
KOLOROWYCH**

Luboń, ul. Dworcowa 16 (GS-y)
Skupuje po atrakcyjnych
cenach złom metali
kolorowych, złom kablowy.
Możliwość odbioru własnym
transportem.

CZYNNE: pn-pt 8⁰⁰-15³⁰
sob 8⁰⁰-14⁰⁰

TEL: 813-00-63,
0 602 873 923, 0 602 279 884

(B177)

1973

25 LAT

1998

Z OKAZJI MIJAJĄCYCH 25-ciu LAT DZIAŁALNOŚCI
HANDLOWEJ W LUBONIU PRZY ul. ŻABIKOWSKIEJ 62

- *życzymy wszystkim naszym klientom samych
udanych zakupów
- * zapraszamy w miesiącu grudniu na promocyjną
sprzedaż połączoną z losowaniem nagród

Różańscy s.c.
Sklep obuwniczy

(B194)

KAWIARNIA - CUKIERNIA CAPPUCCINO

Zaprasza

sprzedaż ciast na wynos
i na zamówienie - wyroby z ekspresowej
wieloletnia tradycja

CZYNNE OD 9.00-20.00

Luboń, ul. 11 Listopada 54, tel. 810-27-51

(b275)

T O M A K S

Luboń, ul. ks. Streicha 33

ZAPRASZAMY od 10-17, w soboty 9-13

- art. papiernicze, szkolne
- art. pasmanteryjne
- VIDEOFILMOWANIE
- ZDJĘCIA REPORTAŻOWE (chrzty, śluby, inne)
- ZDJĘCIA REKLAMOWE, KATALOGOWE
- usługi foto (na materiałach firmy KODAK)
- filmy, albumy, ramki
- kasety audio-video

tel. domowy 810-23-19 (wieczorem)

(b274)

COUNTR - BRUK

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

I KOSTKI BRUKOWEJ

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA

Z NASZYCH USŁUG

PRZY ZAKUPIE TOWARÓW
TRANSPORT WLICZONY W CENĘ
NA TERENIE LUBONIA

BIURO-UL. SZKOLNA 56 TEL./FAX 813-90-42

MAGAZYN-UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH 18

CZYNNE OD 7.00-18.00

(B268)

Licencjonowany Doradca
Ubezpieczeniowy PZU "Życie"

Mariusz Urbaniak

tel. 0603-221-114

Poleca ubezpieczenia pracowników
typ P, ubezpieczenia z funduszem
emerytalnym, zabezpieczenie
finansowe dzieci.

(b270)

INTER ELGRA 2 - HURTOWNIA FARB OFERUJE:

- farby olejne i emulsje
- kleje, gipsy i zaprawy ATLAS
- farby chlorokauczukowe i akrylowe
- farby epoksydowe i inne specjalistyczne
- akcesoria malarskie - pianki i silikon

UWAGA: MOŻLIWOŚĆ BARWIENIA FARB EMULSYJNYCH,
AKRYLOWYCH I OLEJNYCH NA POŃAD 1000 KOLORÓW!

PROMOCJA - emulsja już od 3,30 za 1 litr!

MIESZKAŃCY LUBONIA - CENY HURTOWE!

LUBOŃ, UL. MICKIEWICZA 3, TEL./FAX 061 813-05-20; w godz. 8-18

FIRMA
OGÓLNOBUDOWLANA
„MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych

Gwarantujemy wysoką jakość
usług wykonywanych
nowoczesnymi technologiami
oraz konkurencyjne ceny.
Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

(c) 152

DACHÓWKA

magazyn fabryczny
stała wystawa, detal, hurt, raty

Dachówka betonowa

IBF BOLESŁAWIEC

- podwójna "S"
- podwójna rzymska
- certyfikaty Polskie
normy DIN



Dachówka ceramiczna

Gumkowski
Ceramika budowlana

Roben
TONBAUSTOFFE

- Papy termozgrzewalne
- Gonty bitumiczne
- Okna dachowe
- Rynny
- Wełna termoizolacyjna
- Płyty gipsowo-kartonowe
- Styropian, płyty PW11a
- Folie dachowe
- Artykuły dekarskie
- Porady techniczne, kalkulacje
- Produkcja akcesoriów do dachówek
- Rabaty dla wykonawców
- Wykonawstwo

W.Quandt
Iko
Velux
Nicoll
Gullfiber
Knauf

Dach-Bud

Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4

tel/fax 83-20-709

tel. 83-20-581 w.208

www.sylaba.poznan.pl/Dach-Bud

dachbud@sylaba.poznan.pl

Pranie i czyszczenie
DYWANÓW
WYKŁADZIN I TAPICERKI

TANIO I SZYBKO

Luboń
tel. 810-23-12

(B-023)

Ośrodek Szkolenia
Zawodowego Kierowców
LOK - Poznań
ul. Czechosłowacka 108
organizuje kursy
prawa jazdy
kat. A, B, C, E-B, E-C
Możliwość opłaty w ratach.

(B-045)

tel. 830-10-96

DRESY

- * spodnie
- * kangury
- * bluzy

poleca producent
POGOTOWIE KRAWIECKIE

ul. Solskiego 25

tel. 810-35-40

(B-042)

ZAKŁAD KRAWIECKI

- usługi 15.00-18.00
- produkcja, sprzedaż
hurtowa i detaliczna



810-23-14

(B-063)

ROWERY GÓRSKIE I TRENINGOWE

CZĘŚCI ZAMIENNE
OGUMIENIE, SERWIS
RATY BEZ ŻYRANTÓW
tel. 810-31-89, 810-52-25

Posezonowa obniżka
cen rowerów

Raty bez żyrantów



(b-098)

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 51
UL. SOBIESKIEGO 100D

Rowery i części * Naprawy * Szeroki asortyment

czynny pn. - pt. 10.00-17.00,
sob. 10.00-13.00

ozdoby
choinkowe

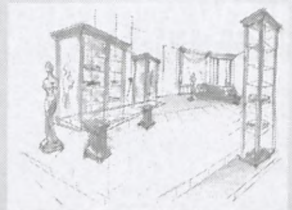
w
atrakcyjnych
cenach

petardy

M.K.

USŁUGI PROJEKTOWE -
- ARCHITEKTURA WNEŹRZ

- ◆ aranżacje wnętrz
- ◆ wzornictwo
- ◆ projekty stoisk targowych
- ◆ usługi plastyczne



MAŁGORZATA KORNAŃ
UL. DĄBROWSKIEGO 25 A
62-030 LUBOŃ
tel. 810-22-35

(a19)

SPRZEDAM:
- piec gazowy C.O. 2,5m
- grzejniki żeliwne, bojler do
ogrzewania wody (elektryczny)
- tunele foliowe metalowe z
szczytami oszklonymi
- maszynę dziewierską 2 płytową
niemiecką "Veritas"

Luboń,
ul. Poniatowskiego 67
tel. 813-01-08

(b276)

REKLAMA w LUBOŃSKICH

**U NAS ZAREKLAMUJESZ SIĘ
NAJTANIEJ
I NAJSKUTECZNIEJ!
DLACZEGO?
BO CZYTA NAS CAŁY LUBOŃ!**

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"STAL-BET"
M.J. PAWLICCY

62-030 LUBOŃ, ul. 3 Maja 10
tel. 813 04 10
w godz. pn.-pt. 7-16, sob. 7-14

MATERIAŁY BUDOWLANE

1. belki i pustaki
stropowe - keramzyt
2. nadproża I-2,2 do 3,6
3. cement, wapno
4. wyroby "ATLAS"
5. cegły, dachówki
"RÖBEN"
6. rynny "PLASTMO",
"NICOLL"
7. kręgi ϕ 100 ϕ 200
8. kostka brukowa
ozdobna (różne wzory i
kolory)



TRANSPORT CIĘŻAROWY

(b243)

**BIURO USŁUG
SPECJALISTYCZNYCH**

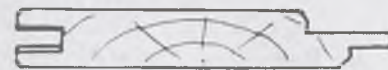
62-031 Luboń, ul. Niezłomnych 17,
tel. 810-40-17

poleca usługi w zakresie:

- * prowadzenie spraw bhp w firmie (Art. 237¹ Kodeks Pracy)
- * szkolenie bhp pracowników
- * ustalenie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy
- * doradztwo w zakresie prawa pracy
- * prowadzenie spraw pracowniczych w firmie

Biuro czynne w godz. od 14-18
(B247)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL. 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

(A-07)

PRODUKCJA # SPRZEDAŻ ZAKŁAD STOLARSKI

Jerzy & Adam Nawrocki
Luboń, ul. Fabryczna 49
(400m od CPN)
tel. 813-06-46

- ◆ biblioteki
- ◆ komody
- ◆ szafki
- ◆ na zamówienie

Zatrudnię uczniów



(B188)

Całoroczna sprzedaż
ziemniaków:
- Bryza, - Bila,
- Drop



Luboń,
ul. Sobieskiego 96,
tel. 810-51-78

(B223)

SEM Zakład Elektrotechniczny
Projektowanie i wykonawstwo
Rok zał. 1978
62-051 Łęczycza, ul. Podgórna 6,
tel/fax 061 810-65-80

- WYKONUJEMY:
- + instalacje elektryczne i odgromowe
 - + linie elektryczne napowietrzne i kablowe
 - + sterowanie i automatykę
 - + rozdzielnie elektryczne
 - + projektowanie

NAJNOWSZE TECHNOLOGIE

Lek. med.
Lesław Lenartowicz
specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia,
rektoskopia,
sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby
przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające
paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

**KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH**

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 19.00 - 20.00

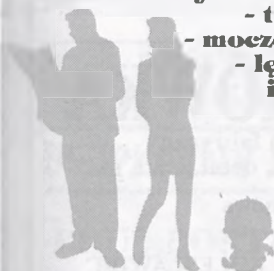
LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(B-116)

mgr
Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie nocne
- leki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

S. C. „SWAMI”
ZAPRASZA
Usługi Paramedyczne
i Radiestezyjne

Wspomaganie leczenia tradycyjnego
MAGNETOTERAPIA, BIOENERGIA
Od wtorku do piątku w godz. 10-18
62-032 Luboń, ul. Podgórna 15 (od Armii
Poznań)

Rejestracja: telefoniczna lub osobista

tel. 810-28-58

przez cały tydzień

(B190)

BIURO
PRAWNO-PODATKOWE
TERALEX

mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI
pon. - pt. godz. 8.00-16.00

LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A
tel. 810-52-11
tel. kom. 0601-755-211

(B 054)



**PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31**

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(B 012)

KOMPLETNE SYSTEMY HIGIENICZNE

DOZOWNIKI DO: mydła, ręczników, papieru toaletowego FIRM TORK I MERIDA

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE:

mydła w płynie, środki czystości, worki na śmieci
OFERUJE PPHU „KLIMEX”



Luboń, ul. 3 Maja 12
tel. / fax 810-22-91
813-10-31

TOWAR DOSTARCZAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

SKLEP IZABELL

BIELIZNA

damska, męska, dziecięca,
wszystkie rozmiary
RAJSTOPY SKARPEY
DRESY
spodnie dresowe, bluzy
FIRANKI
również szycie na miarę
ŻALUZJE
pionowe, poziome,
drewniane
ROLETKI
wewnętrzne, zachodnie
materiały
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
CENY PRODUCENTA

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 0601-712-606

ZAPRASZAMY (b132)

w godz. 11-18, sob. 9-14

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży hurt-detal

odzież dziecięcą, młodzieżową,
damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopy, pościel, ręczniki

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10

(wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

813-10-06

Zapraszamy: (B-040)
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

GRZEJNIKI KONWEKTOROWE C.O.
RURY I KSZTAŁTKI Z MIEDZI
w promocyjnych cenach

ARTYKUŁY INSTALACYJNE, WYROBY HUTNICZE

poleca HYDROSTAL

Świerczewo ul. Sempołowskiej 20

tel. 830-69-43

czynne pn-piątek 7.30 - 17.00

soboty 8.00 - 12.00



Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akcyjowa 17
tel. 81-30-219

(B-036)

Naprawa
telewizorów
i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

(028)

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

"LESLEN"

Kupno - sprzedaż
wynajem - zamiany
i inne

Zapraszamy do współpracy zarówno właścicieli,
jak i osoby zainteresowane.

Szeroka gama ofert.

Zapraszamy
w godz. 11.00 - 16.00

61-544 Poznań

ul. 28 Czerwca 56 nr 137/149

tel. 833-52-08

Filia: 62-030 Luboń

ul. 11-ego Listopada 54

tel. 810-27-51



WERWOPLEX

62-032 LUBOŃ, UL. AKACJOWA 33
TEL. 810-55-54, TEL./FAX 810-51-55

PON.-PT. 7.30-16.00, SOB. 8.00-13.00

MATERIAŁY ELEKTROINSTALACYJNE

- kable, przewody
- taśmy izolacyjne i ostrzegawcze
- rury osłonowe giętkie do kabli i przewodów
- drabinki i korytka kablowe ocynkowane
- opaski zaciskowe Dennison
- listwy naścienne i kanały instalacyjne, osprzęt Polam
- Suwaki
- rury elektroinstalacyjne PCV, uchwyty i złączki
- osprzęt elektroinstalacyjny, oświetleniowy i siłowy
- zabezpieczenia i rozdzielnie
- kołki rozporowe, uchwyty do mocowania przewodów
- osprzęt odgromowy, uziomy-Galmar

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA (B-17)

Nowo otwarty pawilon
Druki Akcydensowe

art. biurowe

art. papiernicze i szkolne

Zapraszamy do zakupów
9-17, sobota 10-13

Luboń - Targowisko

(przy postoju TAXI)

Powstańców Wielkopolskich

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

- profesjonalne czyszczenie
dywanów, wykładzin, tapicerki
meblowej i samochodowej

- dojazd bezpłatny

tel. 862-46-18

(b-099)

BIURO PODRÓŻY MONDIAL TOURS

ul. Leszczyńska 158 61-411 Poznań
CZŁONEK WIELKOPOLSKIEJ IZBY TURYSTYCZNEJ

- * WYCIECZKI OBJAZDOWE I POBYTOWE (samolotowe i autokarowe)
- * WCZASY I FERIE I ZIMOWE (krajowe i zagraniczne)
- * ATRAKCYJNY URLOP W CIEPŁYCH KRAJACH
- * IMPREZY DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH (wycieczki dla szkół, zakładów pracy...)
- * BILETY MIĘDZYKRAJOWYCH LINII AUTOKAROWYCH

tel. (061) 830-69-49 tel/fax 830-77-28 (A-20)

USŁUGI SZKLARSKIE

ul. Streicha 29c

(na przeciw Kościoła)

tel. 090 362 961

CZYNNE:

pon-pt 15³⁰-19³⁰

sobota 9⁰⁰-13⁰⁰ (B185)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH I DORADZTWA TECHNICZNEGO
PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE, WYCENY NIERUCHOMOŚCI

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 810 27 71, Poznań, ul. Grobla 22/4, tel. 0602 555 890
oferuje:

- projekty techniczne wszelkich budynków
- projekty techniczne, instalacyjne
- inwentaryzacje budowlane
- oceny, ekspertyzy i opinie budowlane oraz kosztorysowanie
- porady prawne z zakresu prawa budowlanego
- szacowanie i wyceny nieruchomości



(B-020)

BIURO CZYNNE PON. - SOB. 10.00 - 20.00

TELEFONICZNY CAŁODOBOWY AUTOMAT ZGŁOSZENIOWY 8532905

SCHOD-BUD

SCHODY

Luboń, ul. Dworcowa 33

tel. 810-54-29

tel. kom. 0 602 191 949 (B160)

PRZYJMĘ UCZNI I STOLARZY

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

▷ Ginekologia i położnictwo, USG
dr W. Kozerski pon. 18.30 - 20.00 848-53-12
czw. 17.30 - 19.00

dr M. Dembińska śr. 17.00 - 18.30 865-07-87

▷ Choroby serca, EKG
Internista dr W. Skorupski wtorki, czwartki 861-97-40
Rejestracja wyłącznie telefoniczna

▷ Chirurgia ogólna
Poradnia chirurgii naczyń dr J. Chmielecki pon. 16.30 - 18.00 861-08-64

▷ Laryngologia
dr K. Chmielecka pon. 16.30 - 18.00 861-08-64

▷ Dermatologia
dr M. Kopaczyńska pt. 16.30 - 18.00 867-81-53

▷ Okulistyka
dr A. Woźniak śr. 16.30 - 17.30 813-00-87
pt. 16.30 - 17.30

Honorujemy ubezpieczenia medyczne. (B-002)

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

dr n. med. Arkadiusz BANACH GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJCZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOŚCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

(B-017)

Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec) tel. 832 17 08

dr Anna Hornowska - Banach OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty
EKG

Rejestracja, telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

(B-018)

„Odessos” sp z o.o.
Gabinet Rehabilitacji
i odnowy biologicznej
dr Irena Jaszyna

Pełna diagnostyka, na
podstawie badania
tęczówki oka

Skuteczna pomoc w
stanach chorobowych
metodami naturalnej
medycyny:

- # refleksoterapia (akupunktura)
- # homeopatia
- # zioła
- # apiterapia (leczenie produktami pszczelimi)
- # masaże i terapia manualna

62-031 Luboń, ul. Wojska Polskiego 16
rej. tel. 810 - 36 - 97
pn. - pt. 10.00 - 14.00 / 16.00 - 20.00
sob. 10.00 - 14.00 (B-043)

ORTOPEDA

WIZYTY DOMOWE

TEL. 0602 313 323

(b267)

GABINET OKULISTYCZNY

Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu

środy i piątki, 16.30-17.30

Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

(B-046)

Wizyty domowe:

TEL. 813-00-87

Lek. Med.
Daniela Rogal - Przybylak
ginekolog położnik
leczenie homeopatyczne

Luboń, ul. Dworcowa 20
(przy przejeździe
do Zakładów Chemicznych)
poniedziałki, środy 18 - 19
również rejestracja
telefoniczna (B-004)
do godz. 19, tel. 813-08-30

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH BIOEXCELLENCE

Punkt pobrań: LUBOŃ,
ul. Dworcowa 6, tel. 863-36-95
CZYNNE: wtorek, czwartek 8-9

NOWOŚĆ POBIERAMY KREW W DOMU
U PACJENTA
POBIERAMY KREW W ZAKŁADACH PRACY
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES BADAN
ZNIŻKI DLA: EMERYTÓW,
RENCISTÓW, PRACOWNIKÓW PKP (B187)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



FULL
DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szkliska zęba.

- ◆ RENTGEN NA MIEJSCU

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ
FULL DENT
Twój domowy dentysta!



(B-001)

Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 813-13-05
tel. kom. 0601 799 333

Pn-Pt: 8.00-13.00, 15.00-19.00 Sob: 10.00-12.00

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

z-ca Ordynatora Oddziału Dermatologii
Szpitala im. J. Strusia
P-ń ul. Szkolna 8

(B-011)

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23 godziny przyjęć:
200m od Urzędu Miasta pon.-śr.
tel. (061) 813-14-87 18.00 - 19.30

PEDIATRIA OGÓLNA



- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 813-04-07

tel. kom. 0602-78-00-31

(B-031)

Gabinet Rehabilitacji
mgr Anna Frydrychowicz
specj. rehabilitacji ruchowej
masaż i ćwiczenia lecznicze

Poniatowskiego 20
(w Przychodni Rejonowej - tel. 813-09-01)

pon., czw. 16.00-18.00

tel. domowy 852-10-54
(godz. wieczorne)

(B172)

GABINET LEKARSKI PEDIATRA

Lek. med.

Jolanta Michocka

Luboń, ul. ks. Streicha 7/2

tel: 813-03-50

Wizyty domowe u pacjenta

(B-014)

Alina Kasprowicz lekarz chorób wewnętrznych

EKG
cukier we krwi
badania wstępne
badania okresowe

przyjęcia: wtorki 17.00 - 18.00
Przychodnia Przyzakładowa WPPZ
Luboń, ul. Armii Poznań 49
wizyty domowe tel. 813-07-38

(B-095)

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
specjalista chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 813-04-82

TAKŻE WIZYTY DOMOWE

(B-016)

**NISKIE
CENY**

SAT-CLUB-TV



WIZJA TV

**R
A
T
Y**

Autoryzowany punkt sprzedaży

**SPRZĘT RTV
SERWIS TECHNICZNY RTV/SAT
MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH I TELEWIZYJNYCH
ZESTAWY SATELITARNE**

CENTRUM HANDLOWE "GESA"

Paderewskiego 18

godz. otwarcia



810 47 23 sklep
0-602 306 677
813 14 89 dom

10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

ONYKS
Zygmunt Zawiaślak Sp. z o.o.

OPAL

ul. Górecka 6
tel./fax 832-21-81

**Sprzedaż węgla i koksu
Najniższe ceny
Wysoka jakość**

Dowóz na terenie Poznania i Lubonia bezpłatny

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83



**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

(B-010)

UWAGA!

**BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH**

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiorczy kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notarialne
- wybór wykonawców na roboty budowlane, elektryczne

PRACOWNIA OPTYCZNA

Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w Przychodni Rejonowej w Żabikowie
pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00



NOWOŚĆ

TECHNIKA GRZEWICZA MACRO

AUTORYZOWANY PARTNER FIRM:



VIESMANN

Saunier Duval



termet

JUNKERS

KOTŁY GAZOWE

z gwarancją do 5 lat!!!

SPRZEDAŻ I SERWIS

**PROJEKTOWANIE I KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO INSTALACJI GRZEWICZYCH**

Szkolenia dla instalatorów i serwisantów

Siedziba Firmy:
60-334 POZNAŃ
ul. Włodkowica 37/3
tel./fax (061) 867-33-08
tel. kom. 090 605-885

RATY


Biuro Obsługi Klienta
Sklep Firmowy:
62-031 LUBOŃ
ul. Kościuszki 8
tel./fax (061) 813-07-84




SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY w POZNANIU
zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
tel./fax 81-30-131


 **przyjmowanie oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:**

 dla lokat i wkładów terminowych:


1-tygodniowych - 10,0%
2-tygodniowych - 11,0%
3-tygodniowych - 12,0%


1-miesięcznych - 15,50%
2-miesięcznych - 15,50%
3-miesięcznych - 16,25%
6-miesięcznych - 16,50%
12-miesięcznych - 17,00%
24-miesięcznych - 17,50%


 **udzielanie kredytów**


 na działalność gospodarczą oprocentowanych w zależności od skali ryzyka 26-28%

 dyskontowanych 24%

 Kredyty preferencyjne - inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR

 Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 8,60%

 kredyty gotówkowe: do 6 mies. 27%
powyżej 6 mies. 29%

 dla posiadaczy ROR:

	od 6 do 36 m-cy	pow. 36 m-cy
do 12 mies.	25%	24%
do 36 mies.	26%	25%

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

OBSŁUGA

w poniedziałki
9.00-17.00
od wtorku do piątku
8.00-15.30

rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy

- ▶ atrakcyjne oprocentowanie
- ▶ miesięczna kapitalizacja odsetek
- ▶ dostęp do gotówki w każdej chwili - karta płatnicza PolCard i czeki
- ▶ debet do 30 dni



BANK PRZEMYSŁOWY

Luboń
ul. Sikorskiego 44
tel. (0-61) 813-14-11

www.bpbank.com.pl



OPROCENTOWANIE W SKALI ROKU

14%

publ